

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa. Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcina 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 421 P

Poznań, czwartek dnia 14 września 1933

Rok XXVIII

Poznań, 13 września.

Żydzi a nasze stosunki wewnętrzne

W prasie żydowskiej wywołał zaniepokojenie artykuł senatora Stanisława Kozickiego na łamach „Gazety Warszawskiej” o znaczeniu kwestji żydowskiej dla naszych stosunków wewnętrznych. Warszawski żydowski „Nasz Przegląd” wystąpił z repliką p. t. „Zagadkowa oferta”, którą to niby obóz narodowy łożył „sanacji” piórem p. Kozickiego. Nie myślimy się wiele rozprawić z tym nonsensem „ofertowym”, natomiast temat sam w sobie, poruszony przez sen. Kozickiego, zasługuje na baczną uwagę. Co powiedział p. Kozicki? Główne jego myśli są następujące:

„Ważna była walka (między obozem narod. a pilsudczykami — red.) o linię zasadniczą polskiej polityki zagranicznej. W tej dziedzinie wszakże idziemy szybko ku wyrównaniu różnic. Zmiana orientacji w obozie dziś rządzącym, przejście jego wyraźne do polityki zbliżenia z Rosją i zajęcia frontu antyniemieckiego musi w dalszym rozwoju wypadków doprowadzić ten obóz do poniesienia całej ideologii federalistycznej. Zagadnienie ustroju wewnętrznego, stosunek do „demokracji” i parlamentaryzmu nie może się utrzymać w roli głównego przedmiotu walki dla tej prostej przyczyny, że „demokracja” i parlamentaryzm typu wieku XIX są na schyłku swego istnienia, że likwiduje je samo życie w całej Europie zachodniej, a więc i w Polsce, jako należącej do tej Europy. Tembardziej nie będą grały decydującej roli inne zagadnienia, mające mniejszą wagę od dwóch powyżej wymienionych.

„Pozostaje natomiast sprawa żydowska. Co więcej, będzie ona nabierała coraz większej wagi, a to w związku z rozwojem wypadków w Europie zachodniej. Bo przed Polską staje pytanie: czy prowadzić politykę zgodną ze swymi najistotniejszymi interesami, czy stać się siłą posilkową w polityce, jaką musi obecnie prowadzić naród żydowski w tragicznej dla siebie chwili dziejowej?

„Obecnie prowadzi Polska politykę współdziałania z Żydami. Na nich opiera się obóz dziś rządzący na wewnątrz, na ich pomoc liczy przede wszystkim na terenie międzynarodowym. Jest to istotnie tradycyjna polityka polska. Lecz ta jej cecha nie rozstrzyga o jej trafności. Bo popełniłszy w przeszłości błąd zasadniczy: dając Żydom przytułek na naszej ziemi, wykoszlawiliśmy przez to rozwój naszego narodu w ciągu całych wieków.

„Przed nami staje znowu to samo zagadnienie. Jesteśmy na rozdrożu. Od tego, w którym pojdziemy kierunku, zależy bardzo wiele, być może wszystko. Dlatego to sądzę, że sprawa stosunku polityki polskiej do Żydów i do polityki żydowskiej, na tym przełomie między dwoma okresami cywilizacyjnymi, jest sprawą zasadniczą, istotną, decydującą, tak, jak była zasadniczą sprawą orientacji w dobie wybuchu wojny światowej.

„Ta sprawa stawać się będzie coraz bardziej tem kryterjum, według którego następować będzie w Polsce podział na obozy i stronnictwa. Wobec wagi historycznej tej sprawy, wszystko inne usuwa się na plan drugi.”

Jak już zaznaczyliśmy, artykuł sen. Kozickiego obruszył opinię żydowską, budząc w niej podejrzenie, że chodzi o „ofertę” pod adresem „sanacji”. Żydzi przywykli tak do myślenia kategoriami „handlowymi”, że i w polityce na wszystko patrzają, jak na „ofertę”, korzystne czy niekorzystne, zrobione im czy ich sąsiadom, ich spółnikom czy konkurentom. A jednak — mimo żydowskiego sprytu — nie zawsze to jest trafne i mądre.

Rokowania w sprawie długów wojennych

Prez. Roosevelt ma zaproponować Francji i W. Brytanji kompromis, polegający na ustępieniu co do wysokości długów wzajemian za zgodę na wyższą cenę na rynkach światowych

Londyn (PAT). Rokowania w sprawie uregulowania zagadnienia długów wojennych pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjedn. rozpoczną się definitywnie w pierwszych dniach października. W końcu września wyjedzie główny doradca ekonomiczny rządu brytyjskiego sir Frederic Leith-Ross, którego zadaniem będzie wyjaśnienie platformy ewentualnego porozumienia.

Co do możliwości kompromisu, interesującą jest wiadomość jaką podaje „Evening Standard” a mianowicie, że prezydent Roosevelt gotów jest zaproponować redukcję długów wojennych wzajemian za pewne koncesje gospodarcze w zakresie polityki cen. Głównym celem Roosevelta jest doprowadzenie do wyższego poziomu cen, nie tylko w Ameryce, ale i w skali wszechświatowej.

Dotąd Wielka Brytania i Francja nie weszły jeszcze na tę drogę. Roosevelt pragnie dać im bodźca przez wysunięcie kompromisu pomiędzy spra-

wą długów, a poziomem cen. Propozycje te miałyby również na celu prze-

łamanie ewentualnego oporu kongresu.

Zmiany w ubezpieczeniach pracowników umysłowych

Warszawa. (Tel. wł.). Przedmiotem nowelizacji ma być termin, po którym przysługuje prawo do renty emerytalnej, oraz wysokość renty. Obecnie jak wiadomo pracownik ubezpieczony uzyskuje po 5 latach opłacenia składek prawo do renty w wysokości 40 proc. Okres ten ma być przedłużony do lat 10, a renta zmniejszona.

Wiadomości powyższe znajdują potwierdzenie w kołach poinformowanych.

Jak słychać, zmiany mają dotyczyć przede wszystkim tych, którzy obecnie dochodzą do ustawowej granicy wieku a ubezpieczeni byli od chwili wejścia w życie nowej ustawy, tj. od 1 stycznia 1928 r. (w)

O traktat handlowy ze Szwajcarią

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 14 b. m. rozpoczną się w Bernie szwajcarskim rokowania o zmianę traktatu handlowego polsko-szwajcarskiego.

Ze strony polskiej rokowania prowadzić będzie jako przewodniczący delegacji poseł polski przy rządzie szwajcarskim p. Modzelewski. Tema-

tem rokowań będą sprawy kontyngentowe i celne.

Polska domagać się będzie zwiększenia kontyngentów importowych na artykuły polskiego eksportu, konsolidacji pewnych stawek celnych i niektórych zniżek celnych. Szwajcaria również wysunęła żądania zniżek celnych. (w)

Pogłoski o rekonstrukcji gabinetu?

Warszawa (Tel. wł.). Pogłoski z przed tygodnia o mającej nastąpić rekonstrukcji gabinetu, znajdują potwierdzenie w politycznych kołach „sanacyjnych”.

Jak daleko sięgnie rekonstrukcja, dotychczas niewiadomo. Prawdopodobnie obejmie ona zarówno ministrów, jak i wiceministrów.

Mówią, że ustąpią z gabinetu mini-

ster przemysłu i handlu gen. Zarzycki, oraz minister opieki społecznej gen. Hubicki.

Zamierzona jest podobno zmiana na stanowisku ministra spraw wewnętrznych oraz ministra komunikacji. To ostatnie stanowisko wedle pogłoski ma objąć gen. Sławoj-Składkowski. (w)

W wywodach „Naszego Przeglądu” są jednak pewne informacje, opinie i wskazania, z którymi warto zapoznać Czytelników naszych. Oto bieg myśli organu żydowskiego:

Endecja stanęła w czasie wojny światowej niewątpliwie pierwsza po stronie koalicji zachodniej, ale, nadmiernie ufając w swe siły w dziedzinie polityki zagranicznej, zaniedbała grunt swojski. A w Polsce, jak na zachodzie, wzięła po wojnie górę umiarkowana lewica, w której panowaniu upatrywano najlepszą rekojmie zapobieżenia bolszewizmowi. Endecja wbiła sobie w głowę ćwiek antysemityzmu, który zatamował jej drogę do władzy. Nawet wtedy, gdy udział w rządzie brały partie prawicowe, bardzo zbliżone do endecji, eliminowano ją, przynajmniej oficjalnie.

Po tem przeciwstawieniu obozu narodowego stronnictwom nie tylko lewicowym, ale także odnośnym prawicowym, które eliminowały obóz narodowy od udziału w rządach ze względu na sprawę żydowską, następują już w artykule „Naszego Przeglądu” typowo żydowskie „tezy” w rodzaju:

Antysemityzm jest obecnie germanofilstwem. Nie można z jednej strony wzbudzać podziwu dla Hitlera za jego politykę antysemityczną, a z drugiej budzić przeciw niemu nienawiści jako dla wroga Polski.

Po stronie Niemiec staje faszizm, a przeciw nim demokratyzm, przyczem państwa chwytne w swych ustrojach wewnętrznych będą musiały przeorientować się ku ustrojowi Francji i Anglii.

Notujemy te „tezy” i „proroctwa”, bo są one charakterystyczne dla obecnego stanu umysłowego polityków żydowskich. Narazie mówi jednak rzeczywistość co innego, a mianowicie, że nie tylko faszystowskie Włochy, ale tak samo demokratyczne państwa, jak Francja i Anglia, są z Niemcami hitlerowskimi związane „paktem czterech”.

„Teza”, że „antysemityzm jest obecnie germanofilstwem”, dowodzi, jak Żydzi mają w głowie przewrócone. Wydać im się, że są słowcem, dokoła którego obraca się cały świat.

Jeżeli „Nasz Przegląd” sądzi, że nie można równocześnie podziwiać walki Hitlera z żydostwem, a budzić czujności narodu wobec Niemiec hitlerowskich (i dodajmy od siebie: wogóle Niemiec) jako wroga Polski, to tak sądzi z tej prostej przyczyny, że jest pismem żydowskim, myślącym po żydowsku i pilnującym żydowskiego interesu. Polacy, myślący kategoriami polskiej myśli narodowej, są innego zdania, do czego powrócimy w związku z przytoczonymi powyżej wywodami sen. Kozickiego.

Nowi kardynałowie

Paryż. (PAT.) Rzymski korespondent „Le Rempart” donosi, że w drugiej połowie listopada Ojciec św. zwoła konsystorz, na którym mianowanych będzie kilku kardynałów.

Korespondent m. i. podkreśla, że sfery watykańskie nie rezygnują z walki z hitlerowskim protestantyzmem i dlatego właśnie postanowiły stolicę Rzeszy uczynić siedzibą jednego z najwyższych dostojników Kościoła.

Przeciw prohibicji

Waszyngton (Tel. wł.). Za zniesieniem prohibicji wypowiedziały się dalsze trzy stany i to Maryland, Minnesota i Colorado, tak że w chwili obecnej 29 stanów wypowiedziało się za wprowadzeniem sprzedaży alkoholu.

Waszyngton. (PAT.) Stan Maine, który od lat 75 stał na czele ruchu antyalkoholowego, uchwalił większością 2/3 głosów zniesienie prohibicji. (Maine na pin. wsch. Stanów Zjedn. pomiędzy Atlantykem i Kanadą; główne miasta Augusta i Portland — red.)

Arcybiskup Unsali

Gdynia. (Tel. wł.) Wizytował tu tejszą gminę protestanckiego kościoła szwedzkiego arcybiskup Upsali E. Erling Eidem. Arcybiskup był przy poświęceniu granitowego nagrobka ustawionego na wspólnej mogile marynarzy skandynawskich na cmentarzu protestanckim w Małym Kacku, oraz wziął udział w nabożeństwie w tutejszym schronisku dla marynarzy szwedzkich.

Zaznaczyć należy, że odwiedził arcybiskupa z Upsali Eidema w Gdyni, następcy sławnego Natana Soederbloma, zmarłego przed dwoma laty, są pierwszą wizytacją gminy kościoła szwedzkiego w zagranicznym porcie. Szwedzkie czynniki kościelne interesują się nadzwyczaj rozwojem tutejszej placówki, prowadzonej przez pastora Soederberga. Gdynia bowiem co do ruchu okrętów szwedzkich i ilości przyjeżdżających marynarzy zajmuje w świecie pierwsze miejsce. S. B.

Przewrót świata i ewolucja polityczna Polski

IV. Ameryka

W drugiej połowie wielkiej wojny Stany Zjednoczone zdobyły sobie czołowe stanowisko wśród mocarstw świata. Wpłynęło na to z jednej strony położenie wojenne, w jakim się znalazły państwa sprzymierzone po rewolucji rosyjskiej, z drugiej zaś ich osłabienie finansowe i przewaga w tym względzie Ameryki, która w pierwszej połowie wojny, w okresie jej neutralności, ogromnie wzrosła. Europa potrzebowała Ameryki, i Ameryka, wchodząc w wojnę, mogła w ogromnej mierze dyktować swą wolę. To też Ameryka podjęła niejako sposób zakończenia wojny i charakter zawartego po niej pokoju.

Po wojnie ta pozycja Stanów Zjednoczonych jeszcze się wzmocniła. Zostały one wierzycielem państw europejskich na olbrzymie sumy i były jedyną potęgą gospodarczą, która porobiła w latach powojennych znaczne zdobycze handlowe. I później, gdy kryzys gospodarczy i finansowy zarysowywał się coraz mocniej, zapowiadając fatalną dla mocarstw europejskich przyszłość, w Ameryce nie było go widać, i raczej zanosiło się na to, że straty Europy będą jej zyskami.

To szybkie wynoszenie się Ameryki do panującej roli w świecie nie przedstawiało dla sprawy polskiej widocznego niebezpieczeństwa; przeciwnie, było dla niej w czasie wojny korzystne.

Stany Zjednoczone nie miały interesów politycznych w Europie i nie były związane z polityką europejską mocarstw. Stąd w sprawie polskiej miały ręce wolne i mogły ją traktować z takiego stanowiska, jakie im się podobało. Opinia amerykańska — gdy chodzi o właściwą społeczność amerykańską, nie zaś o świeżych względnie emigrantów, — która umiała być wzorem egoistycznego realizmu w sprawach bezpośrednio obchodzących Amerykę, całkiem przeciwnie się zachowywała tam, gdzie chodziło o sprawy dalekie.

Miała ona wybitną skłonność do zajmowania stanowiska pryncypjalnego, zwykle uproszczonego, przyczem występował ciekawie godzący się z praktycznym duchem amerykańskim niewątpliwym amerykański idealizm. Ten sposób zasadniczego traktowania zagadnień politycznych dla sprawy polskiej był korzystny; musiał on prowadzić do jej rozwiązania w duchu polskim. To też opinia amerykańska w swej większości żywiła sympatię dla Polski, tradycja zaś Pułaskiego i Kościuszki dawała nieraz sposobność do manifestowania tych sympatyj.

Pierwszorzędne też znaczenie miało istnienie w Stanach Zjednoczonych paru milionów imigrantów z Polski. Niemała ich część była już więcej Amerykanami, niż Polakami; niemniej przeto wykazali oni wielki zapał dla sprawy odbudowania Polski i wiele zrobili, żeby się jak najskuteczniej przyczynić do urzeczywistnienia celów polityki polskiej. Wywarli oni wielki wpływ na opinię amerykańską; że zaś stanowili, która ważyła sporo w wewnętrznych sprawach amerykańskich, a przedewszystkiem we wszelkich wyborach, przeto mieli również pośredni wpływ na politykę rządu amerykańskiego w kwestji polskiej.

Potężna rola, jaka przypadła Stanom Zjednoczonym przy zakończeniu wojny, była dla polityki polskiej okolicznością pomyślną. W pojedynku, który się rozgrywał na konferencji pokojowej między Francją a Anglią w sprawie polskiej, amerykańskie poparcie nieraz umożliwiło zwycięstwo Francji.

Medal wszakże amerykański miał odwrotną stronę.

W Stanach Zjednoczonych było sporo Polaków, ale o wiele więcej Niemców i Amerykanów pochodzenia niemieckiego, którzy pracowali dla Niemiec. Ich akcja była sparaliżowana w czasie wojny, w której nieprzyjacielem były Niemcy; niemniej przeto znalazła ona sobie pewne drogi oddziaływania na opinie.

Niepomiernie ważniejszy był fakt, że już przed wojną światową Stany Zjednoczone były państwem, posiadającym największą ilość Żydów na świecie, że Nowy Jork był miastem nie tylko posiadającym trzy razy tyle Żydów, co Warszawa, lecz również, że jego Wall Street stała się największą na świecie twierdzą finansów żydowskich.

Właśnie wielka wojna była momentem, w którym Żydzi zdobywali już jawną władzę w Ameryce, w czym głównym ich narzędziem był prezydent Wilson.

W samej osobie Wilsona ścierały się wpływy korzystne dla sprawy polskiej z wpływami żydowskimi. Jeżeli żydowskie, które nawet nie usiłowały maskować swego skrajnie wrogości dla Polski stosunku, nie zdołały pograć całkowicie sprawy polskiej w Ameryce, to tylko dla tego, że były zbyt świeże, nie miały czasu jeszcze urobić opinii amerykańskiej, i że Polacy amerykańscy stanowili zbyt poważny czynnik, ażeby go można było w polityce amerykańskiej całkowicie zlekceważyć. Niemniej przeto zakulisowa akcja żydowska przy zakończeniu wojny i podczas budowania pokoju spowodowała ogromne osłabienie stanowiska Ameryki w sprawie polskiej. Jeżeli Polsce przy rozgraniczeniu jej z Niemcami na konferencji pokojowej odebrano to, co jej przedtem już przyznano, to tylko dzięki temu, że stanowisko amerykańskie ugięło się pod naciskiem żydowskim.

W latach powojennych wpływy niemieckie i żydowskie rosły w Ameryce z niesłychaną szybkością. Dążenie do rewizji granicy polsko-niemieckiej, mającej oddać Niemcom z powrotem nasze Pomorze, znajdowało w Ameryce coraz więcej poparcia. Jedno-

ześnie Stany Zjednoczone olbrzymie kredytami forsowały reorganizację przemysłową Niemiec, mającą je przygotować do nowego okresu polityki imperialistycznej.

Polityka amerykańska zaczęła być wielką groźbą dla Polski, tem większą wobec potężnego stanowiska, zajmowanego przez Amerykę w świecie, wobec prawdopodobieństwa, że jej wpływ na bieg spraw europejskich będzie coraz bardziej wzrastał.

Okazało się wszakże, iż rozpęd gospodarczy Ameryki coraz mniej miał podstaw realnych, coraz bardziej był sztuczny, coraz bardziej podtrzymywany metodami, dotychczas niewidzianymi, które musiały doprowadzić do katastrofy. Nastąpiła ona w r. 1929.

Od tego czasu Stany Zjednoczone są krajem najostrzejszego kryzysu i najrozmaitszych wysiłków ku przywróceniu możliwie normalnego życia gospodarczego.

Pociąga to za sobą aż nadto widoczny upadek ich energii w polityce zewnętrznej. Ta energia niezdolna jest ujawnić się na terenie, na którym dziś byłaby potrzebniejsza, niż kiedykolwiek, mianowicie na Oceanie Spokojnym, wobec śmiałej akcji, prowadzonej przez Japonię. Tem bardziej musiało upaść zainteresowanie się Ameryki sprawami europejskimi.

Nie można się dziwić Polsce, jeżeli to nie obudziło w niej żalu.

ROMAN DMOWSKI.

Piąty artykuł Romana Dmowskiego będzie zatytułowany:

„Rewolucja narodowa“.

Śp. prof. dr. Adam Karwowski

Jak grom z jasnego nieba obiegła Poznań lotem błyskawicy wiadomość o śmierci profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Poznańskiego i znanego lekarza poznańskiego śp. dr. Adama Karwowskiego. Zgon nastąpił na krótko po godz. 11. Śmierć wyrwała prof. Karwowskiego z pełni prac, jakimi był zajęty podczas obecnych zjazdów. Duszą ich był śp. prof. Karwowski jako przewodniczący komitetów zjazdowych, których pracy oddawał się nieustrudzenie, z całkowitem poświęceniem.

Wczoraj jeszcze czynny przy otwarciu wystawy i na zjeździe, był wieczorem na raucie w zamku. Nic nie wróżyło zbliżającej się katastrofy. W nocy śp. prof. Karwowski zasnął, stan jednak nie wydawał się bardzo groźnym. Ale nad ranem nastąpiły komplikacje, przedpołudniem do łóża chorego przywołano pomoc lekarską, lecz wiedza okazała się bezsilną wobec choroby szybko postępującej i w końcu przyszedł paraliż serca.

Zgon śp. prof. Adama Karwowskiego pokrywa żalobą żonę Annę z Lebińskich, dwóch synów, z których jeden jest lekarzem i trzy córki, z tych dwie zamężne, pp. Dziembowską i Krajewską.

Nagły zgon śp. prof. dr. Adama Karwowskiego okrył żalobą świat naukowy polski właśnie w chwili, gdy najwybitniejsi przedstawiciele tego świata w zakresie medycyny zbrali się w Poznaniu, aby uczestniczyć w zjeździe troskliwie przygotowanym i zorganizowanym przez Zmarłego. Tragiczny ten splot okoliczności podważa żal, jaki powszechnie wywołała nieoczekiwana śmierć zasłużonego lekarza i uczonego.

Urodził się śp. dr. Adam Karwowski 22 marca 1873 roku w Ostrowie Wielkopolskim. Pochodził ze znanej na Ziemiach Zachodnich i zasłużonej rodziny. Ojciec jego, prof. dr. Stanisław Karwowski był znanym i wybitnym historykiem, a za dokumentowanie uczuć narodowych wobec przemocy pruskiej został przeniesiony sposobem dyscyplinarnym na Śląsk niemiecki, gdzie też upłynęły pierwsze lata młodości śp. Zmarłego. Uczęszczał mianowicie do gimnazjum w Żeganiu i w Głubczycach, gdzie też w siedemnastym roku życia zdał z odznaczeniem egzamin dojrzałości.

Objawiając od młodu skłonności do pracowania na polu lekarskim, wstąpił na wydział medyczny w Wuerzburgu, poczem studiował na uniwersytetach w Lipsku, Fryburgu badeńskim, Monachjum, Berlinie i Insbrucku. Doktorat składał we Fryburgu i złożył go summa cum laude w r. 1895 składając rozprawę pt. „Ueber

Callustumoren“. W 1896 złożył wymagany w Niemczech egzamin lekarski państwowo ze stopniem celującym, i zrazu został lekarzem okrętowym marynarki handlowej. W tym charakterze przedsięwzięte podróże prowadziły młodego lekarza po całej niemal kuli ziemskiej, do Brazylii, Argentyny, Indji, Urugwaju, Peru, Afryki wschodniej, na Madagaskar, do Natalu itd. itd.

Gdy ukończył ten rozdział swego życia, postanowił prowadzić dalej studia naukowe, a to w zakresie dermatologii. Jeszcze na uniwersytecie zajmował się osobiście tym działem medycyny, pracując jako hospitant na klinice dermatologicznej prof. Łukasiewicza w Insbrucku. Po powrocie do studjów, przeszedł kolejno przez kliniki prof. Neissera we Wrocławiu, prof. Lassara, Josepha i Lohnsteina w Berlinie, Jacobiego we Fryburgu oraz Hospital St. Louis w Paryżu. Zdobyszy w ten sposób zapasy wiedzy, osiadł w Poznaniu i został sekundarjuszem na oddziałach chirurgicznym i skórny w Zakładzie S. S. Miłosierdzia. Przez rok 1915 był lekarzem naczelnym oddziału dermatologicznego w szpitalu miejskim w Poznaniu.

Przyszła wojna światowa. Śp. dr. Adam Karwowski został powołany do służby wojskowej w armji niemieckiej i w tym charakterze pracował jako ordynarjusz szpitala dermatologicznego wojskowego przez rok 1917. Rok następny spędził na froncie, skąd go, ciężko chorego, przewieziono w końcu do Poznania. Zaledwie przyszedł do zdrowia, wstąpił do armji polskiej w stopniu majora, następnie podpułkownika, i stał na czele szpitala wenerycznego w Poznaniu w latach 1919, 1920 i 1921.

Były to lata, w których powstawał, organizował się i uzupełniał Uniwersytet Poznański. Śp. dr. A. Karwowski został w r. 1921 powołany do wykładów, w roku następnym habilitował się i w r. 1923 został profesorem, prowadząc uniwersytecką klinikę chorób skórnych i wenerycznych, zasługując się m. in. około nawiązania stosunków między światem medycznym polskim, a słowiańskim, w ostatnich zaś latach zajął się ze szczególnym umiłowaniem i nakładem pracy sprawą zjazdów lekarsko-przyrodniczych. Wybrany na przedostatnim zjeździe prezesem Komitetu Organizacyjnego, który miał przygotować zjazd obecny, był duszą wszystkich prac i jeżeli zjazd udał się tak znakomicie, to w najpoważniejszej części przypisać to należy energii, darowi organizatorskiemu i umiłowaniu sprawy, jakie włożył Zmarły w tę pracę społeczną.

Przez zgon przedwczesny śp. prof. Karwowskiego schodzi ze świata również jedna ze znanych postaci życia

społeczno-towarzyskiego w Poznaniu, w którym Zmarły, otaczany powszechnym szacunkiem jako lekarz i uczonec, brał żywy udział. Niespodziewanej śmierci Jego towarzyszy żal powszechny i współczucie dla ciężko dotkniętej rodziny. Niech spoczywa w pokoju!

Raut odwołany

Z powodu zgonu śp. prof. Karwowskiego, przewodniczącego komitetu organizacyjnego wszechsłowiańskich zjazdów naukowych, odwołano dzisiejszy raut. Decyzję tę powzięto na zebraniu, w którym uczestniczyli pp. prezydent Ratajski, naczelnik miejskiego wydziału zdrowia p. radca dr. Szulc i rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr. Rungé.

Jak się dowiadujemy, program posiedzeń naukowych nie ulega żadnej zmianie i odbywa się w niezmiennym porządku. Dotyczy to również zapowiadanego na jutro w teatrze przedstawienia.

Trzecia Rzesza wobec Litwy

Dosyć powszechnie oczekiwane jest jakieś wyraźniejsze zaznaczenie się polityki rządu Hitlera wobec Litwy. Narazie zarówno przewlekające się oporne rokowania o układ handlowy, jak i inne zajścia, np. wypowiedzenie przez rząd litewski 23 sierpnia 1933 umowy o wyznaniu ewangelickim w Kłajpedzie, w związku z przeobrażeniem się ustroju wyznań protestanckich w Niemczech, sprawiają wrażenie tarć. Zarazem jednak przypuszcza się, że poza temi tarciami istnieją zabiegi w kierunku porozumienia i wzmocnienia wpływów niemieckich na Litwie.

Przypuszczeniom tym dał ostatnio wyraz w ogólnym sposobie paryski „Le Temps“, zaznaczając, zapewne w zgodzie z wiadomościami z Quai d'Orsay, że Berlin stara się w drodze udzielenia Litwie pewnych korzyści gospodarczych utrwalić się politycznie w Kownie.

Mniej ogólnie daje pewien odgłos poglądu, krążącego widocznie w Rydze, tamtejszy żydowski dziennik „Unzer Stimme“

„Już od dłuższego czasu Niemcy zwlekają z zawarciem traktatu z Litwą. Delegacja niemiecka już kilkakrotnie jeździła do Litwy, a delegacja litewska do Berlina, narazie jednak bez żadnych rezultatów. Przed kilku tygodniami rokowania zostały wznowione, lecz tym razem mówi się nie o umowie handlowej, ale o nowym projekcie opartym na starej fantazji Rosenberga. Projekt ten, jak wiadomo, przewiduje utworzenie wielkiego państwa niemiecko-litewskiego. W skład tego federacyjnego państwa mają wejść: Niemcy, Litwa, Kraj Kłajpedzki, Wileńszczyzna, Estonia, Łotwa i Białoruś. Państwo to będzie posiadało dwa urzędowe języki, niemiecki i litewski, zaś języki estoński, polski i białoruski będą używane jedynie w pewnych dziedzinach. Rolę dominującą w tem państwie będą odgrywali ziemianie niemieccy i narodowa inteligencja litewska, cała zaś polityka będzie oparta na orientacji niemieckiej. Państwo to żelazną obręczą otoczy Polskę i oddepchnie ją od morza. Rosenberg projekt swój opiera na historii, gdyż w skład projektowanego przezeń państwa wejda terytorja starej Litwy Jagiellońów.“

Są to widziadła wcale rozległe. Ale nieźle się nadają do całości kształtu polityki w ujęciu p. Alfreda Rosenberga. W każdym razie w domniemaniach tych ujawnia się zaniepokojone ożywienie, wniesione nad Bałtyk rządami Hitlera.

W poszukiwaniu „Kościuszki“

Quebec. (PAT.) Por. Burzyński odleciał samolotem na poszukiwania balonu „Kościuszko“, który wylądował, jak wiadomo, w dziewiczych lasach Kanady. Poszukiwania te jednak nie dały wyniku i lotnik nocą wrócił do Quebec.

Lotnicy polscy zamierzają skorzystać z usług traperów i przewodników. Balon po odnalezieniu go będzie odtransportowany do Quebec.

W rocznicę zwycięstwa Sobieskiego

Artykuł w „Times” świętego angielskiego historyka, Mortona, autora dzieła o królu Janie III

London (PAT.) Z okazji 250-lecia bitwy pod Wiedniem i odbywających się w stolicy Austrii uroczystości „Times” zamieszcza artykuł pióra świętego historyka Mortona, autora książki o Sobieskim.

W artykule tym, zatytułowanym: „Oswobodzenie Wiednia przez wyprawę krzyżową króla polskiego”, Morton stwierdza, że ostatnim wielkim aktem dawnej Polski przed jej rozczłonkowaniem było ocalenie Wiednia i chrześcijaństwa przed pobicie Turków. Akt ten był równie decydujący, jak pierwszy czyn nowej Polski, która w r. 1920 uratowała Europę przed inwazją bolszewicką.

Morton opisuje intrygi Ludwika XIV przeciwko Sobieskiemu, który jednak przy poparciu papieża Innocentego doprowadził do wojny krzyżowej przeciwko Turkom. Ostatnią decy-

Premjer belgijski, hr. de Brocqueville o dziejowej roli Polski

Bruksela (PAT.) Z okazji rocznicy odsieczy Wiednia, premier belgijski hr. de Brocqueville wystosował do tutejszego Towarzystwa Przyjaciół Polski pismo treści następującej:

„Nie mogę pominąć milczeniem obchodzonej przez was rocznicy najwspanialszego zwycięstwa w historii Polski, zwycięstwa, które miało wpływ decydujący na losy całego chrześcijaństwa. Muszę wyrazić cały mój podziw dla roli, jaką Polska odegrała w przeszłości i jaką dzielnie odgrywa i w chwili obecnej. Jak niegdyś, pozostaje ona czujną placówką na najbar-

dującą fazą bitwy była szarża kawalerii polskiej, prowadzona osobiście przez nieustraszonego króla Jana. Z chwilą jednak, gdy Wiedeń uniknął niebezpieczeństwa, cesarz Leopold zwrócił się przeciwko Sobieskiemu, zazdroszcząc mu sławy.

Historycy — podkreśla Morton — wysuwali twierdzenie, że byłoby może lepiej dla Polski, gdyby Sobieski poszedł na kompromis i więcej myślał o Polsce, a mniej o Europie, ale Sobieski — stwierdza p. Morton — postawił Polskę pomnik, który trwał przez wieki podziału i opresji i dlatego w nowej Polsce, powstałej z wojny europejskiej, widzimy dawny ostatni szaniec chrześcijaństwa.

„Times” uzupełnia ten artykuł w dziale ilustracyjnym znakomitym portretem Jana Sobieskiego.

dziej wysuniętych posturkach cywilizacji w chwili, gdy największe niebezpieczeństwa zagrażają raz jeszcze pokojowi Europy. Okryta sławą konnica, którą król Jan III rzucił zwycięsko na niewiernych, jest gotowa dzisiaj, jak i dawniej, z szablą w ręku bronić słusznej sprawy.

Z okazji chwalebnej rocznicy zwycięstwa wiedeńskiego, przesyłam Przyjaciółom Polskim braterskie pozdrowienie Belgii, która też niejednokrotnie dowiodła, że w chwili niebezpieczeństwa umie się poświęcić dla wielkiej sprawy i dla niej zwyciężyć.

Lot eskadry francuskiej do Sowietów

Cel podróży min. Cota do Moskwy — Zatrzymanie się dziś we Lwowie — Codos i Rossi w Warszawie

Paryż (PAT.) Lot min. Cota do Rosji podjęty został na zaproszenie rządu sowieckiego, który jak wiadomo, posiada od niedawna przy swej ambasadzie we Francji attache lotnictwa.

W oczekiwaniu, zanim Francja wydeleguje również swego attache do Moskwy, podróż obecna, jak wyjaśnia otoczenie ministra, pozwoli nawiązać wstępne rozmowy w sprawie rozwoju komunikacji między oboma krajami. Otoczenie ministra podkreśla również znaczenie, jakie miałyby rozszerzenie na Rosję sieci europejskiego lotnictwa handlowego.

Ministrowi towarzyszą na specjalnym aparacie znani rekordziści Rossi

i Codos, którzy udają się przez Warszawę, a pozostali przez Lwów.

London (PAT.) „Manchester Guardian” uważa podróż min. Cota do Moskwy jako nowy dowód zbliżenia francusko-sowieckiego.

W związku z tem dziennik przypomina, że Francja podpisała pierwszą pakt o nieagresji z Rosją i wyjaśnia, że w interesie Rosji leży również utrzymanie pokoju na zachodzie.

Dziennik w zakończeniu zaznacza, że dla Rosji pójście za Niemcami oznaczałoby obronę faszyzmu europejskiego. Dla Francji zbliżenie z Rosją oznacza rzeczywistość zabezpieczenie się przed niebezpieczeństwem niemieckim.

Zapowiedź amerykańskiego dumpingu

Stany Zjedn. mają rzucić na rynek światowy 35 milionów buszli pszenicy

Waszyngton (Tel. wł.) Amerykańskie ministerstwo rolnictwa zamierza rzucić na rynek światowy 35 milionów buszli pszenicy poniżej cen rynkowych. Skarb amerykański ma dołożyć do tej transakcji siedm milionów dolarów.

Przypuszcza się, że pszenica ta wywieziona zostanie przeważnie do Chin, Japonii, na Filipiny, do Hiszpanii, Portugalii i Irlandji.

Zapowiedź amerykańskiego dumpingu wywołała duże zaniepokojenie na światowych rynkach zbożowych.

Katastrofalna powódź na południu Francji

Gwałtowne wylewy rzek — Ogromne straty

Paryż (PAT.) Gwałtowne deszcze, które nawiedziły południową Francję spowodowały groźne powódzie w okolicach Narbony. Miasto jest otoczone wezbranami wodami. Komunikacja z carcassonne została przerwana z powodu zalania dróg.

Tuluza (PAT.) Wskutek kilku-dniowej ulewy nastąpiły powódzie,

prawie w całym departamencie Aude. Na rzece Nielle w Saint Loraine, woda zerwała most; 8 osób utonęło. Okolice Lezingnan Corbieres znane z doskonałych win, zalane są zupełnie; zboryniszczone. Domy stoją w wodzie do 3 mtr. Straty w winnicach ogromne.

Nowe wyspy

Moskwa (PAT.) Ekspedycja sberyjska urzędu hydrograficznego odkryła w północno-wschodniej części morza Karskiego grupę wysp, położonych pomiędzy 74 stop. 07 sek. a 74 stop. 30 sek, szerokości północnej oraz 84 stop. 15 sek., a 85 stop. 15 sek, długości wschodniej. Trzy największe wyspy nazwano imieniem ofiar ostatniej katastrofy lotniczej: Baranowa, Holzmana i Zarzara. (Morze Karskie część oceanu Lodowatego Północnego między wyspami Nową Ziemią i Wajgaczem na zachodzie, oraz przy-

ładkiem Zał-mat — na zachodzie — red.).

Olbrzymi hydroplan

HaWr. (PAT.) Dokonywano prób z nowym typem hydroplanu „Bizerte”. Olbrzym ten o rozpiętości skrzydeł 35 mtr. ma 22 mtr. długości i zaopatrzony jest w 3 motory po 800 hp.

Pojedynek Kusocińskiego?

Berlin (Tel. wł.) W berlińskich kołach sportowych omawia się rzekomy pojedynek Kusocińskiego z pew-

nym oficerem na tle zatargu o jakąś aktorkę kabaretową. Kusociński jest rzekomo ranny i przebywa w szpitalu.

Przy tej okazji prasa berlińska nie szczędzi cierpkich uwag pod adresem naszego mistrza olimpijskiego twierdząc, że sukcesy poszły mu zanadto do głowy i że dawno już stracił on swą szczytową formę.

Pogrzeb śp. Ireny Puzynianki

Warszawa (Tel. wł.) We wtorek w południe po nabożeństwie w kościele Karola Boromeusza na Powązkach odbył się pogrzeb śp. Ireny Puzynianki. Kondukt prowadził ks. biskup Sługowski. W pogrzebie wzięły udział nieprzeliczone tłumy publiczności, wszystkie organizacje kobiece, organizacje społeczne, Koła Stronnicstwa Narodowego ze sztandarami itd. Pierwsza przemawiała b. senatorka Szembekówna, przewodnicząca Narodowej Organizacji Kobiet, następnie szereg pań, przedstawicielek organizacji kobiecych. Imieniem klubu parlamentarnego przemawiał poseł ks. Seweryn Czetwertyński. Klub parlamentarny Stronnicstwa Narodowego reprezentowali prezes Bartoszewicz, prezes Rybarski oraz postłowie Sztaniszki, Stroński, Błaszczuk i senator Wasiutyński. (w.)

Kłopoty Żydów w Polsce

„Hajnt” podaje sprawozdanie z narady działaczy żydowskich w loży „Bnei Brith” w Warszawie w dn. 30 u. m. w sprawie pomocy wzbiegom z Niemiec. W naradzie wzięli udział delegaci komitetów z Krakowa, Katowic, Białegostoku, Będzina i Zbąszynia.

Lejb Lewite, żona prof. Szora, Maurycy Meisel, red. Wołkowicz i sekr. Markus Turkow „zobrazowali delegatom z prowincji smutny stan finansowy centralnego biura w Warszawie...”

W Warszawie zebrano 72 tys. zł, z prowincji nadeszło 8 tys. zł:

„Położenie jest katastrofalne i jeżeli komitety z prowincji nie nadeszły pieniędzy, centrala będzie musiała się zamknąć...”

W Polsce wzmaga się prąd przeciw rozmieszczeniu w Polsce Żydów z Niemiec:

„Niektórzy delegaci z prowincji wskazują, że poza nieszczęściem w Niemczech istnieje również duże niebezpieczeństwo ze strony krajowych polskich „hitlerowców”...

Żydzi nie są zadowoleni z rozmowy Hitlera z posłem polskim w Berlinie:

„Podkreśla się, że od czasu, jak poseł polski w Berlinie, dr. Alfred Wysocki został przyjęty na posłuchaniu przez Hitlera, stosunek władzy polskiej do zbiegów znacznie pogorszył się. Polskie konsulaty w Niemczech odmawiają często interwencji u rządu niemieckiego i nie chcą ujmować się za zbiegami...”

Delegaci żądają odwołania się do rządu o pomoc pieniężną dla zbiegów. Centrala źle zorganizowała oddziały na prowincji.

Powzięto uchwałę, aby „przystąpić do wielkiej zbiórki w całym kraju oraz uczestniczyć w przyszłym tygodniu w światowej konferencji w Genewie poświęconej sprawie akcji przeciw Hitlerowi...”

Spotkają się tam oni z delegacją niemiecką, zbrojną w broszury, wydane przez naczelne organizacje żydostwa niemieckiego, a stwierdzające, że wszelkie opowiadania o niemieckich okrucieństwach w stosunku do Żydów są kłamstwem.

Choroby zębów a woda do picia

Lekarz stomatolog, Fr. S. M. Kay, Amerykanin, stwierdził na podstawie obserwacji, że psucie się zębów pozostaje często w związku z gatunkiem wody używanej do picia. Obserwacje swoje opierał dr. Kay na przykładzie miasta Oakley w stanie Idaho. Woda używana dawniej w mieście pochodziła ze źródeł, gdzie stwierdzono spora zawartość fluoru. To też choroba zębów była wśród mieszkańców Oakley bardzo rozpowszechniona, a zwłaszcza caries. Od 7 lat sprowadza się do Oakley wodę z innych źródeł i w rezultacie choroby zębów zanikły prawie zupełnie wśród młodszej generacji mieszkańców.

Kurs dolara. Dział rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 6.25 o 6.27 zł, w Gdańsku na Warszawę 6.28 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski. oddział w Poznaniu, placł dziś za 100 mk niem w dewizach 212.00 zł, gotówka 270.50 zł za 100 guld gd w dewizach 173.09 do 173.35 zł, gotówka 172.75 zł.

Przepowiednia pogody na czwartek: Przeważnie zachmurzenie dość duże z przelotnymi deszczami. Nieco chłodniej.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 9. 1933 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych zwykowała nadal 5% pożyczek konwers., notując 53.—% w placeniu, poatem placono za 4% premj. dol. 48.— oraz za 3% pożycz. bud. 37%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obarcano 4½% listy dol. stare po 47½—47.— (przy kursie dol. 6.32) w zaoferowaniu, natomiast placono za 4½% listy dol. amort. 42.—%, za 4% listy zast. konwert. 37.—% oraz za 4½% listy żytnie 5.45

Z akcji bankowych placono za Bank Polski 82.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% pożyczka konwers. 53% P.
4½% listy dol. P. Z. K. 47½—47% O.
4½% listy dolar. w zlocie amort. P. Z. K. 42.—% P.
4% listy zastawne konw. ostempl. P. Z. K. 37% P.

(Kurs w złotych)

4% pożycz. premj. dol., serja III 48.— P.
4½% listy żytnie konwert. P. Z. K. 5.45 P.
3% pożyczka budowl. serja I 37½% P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcją)
Bank Polski i em. 82.— P.
Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 13. 9. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Ceny transakcyjne	
Zyto 750 tonn par. Poznań	15,00
Pszemica nowa sdatna do przemiału 135 tonn par. Poznań	21,00
Owies 15 tonn par. Poznań	13,25
Ceny orientacyjne	
Zyto 502 tonn na odmiennych warunkach	14,75— 15,00
Usposobienie spokojne.	
Pszemica nowa, sdatna do przemiału	20,50— 21,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień browarowy	16,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 695—705 g/l.	14,00— 14,50
Jęczmień 675—685 g/l.	13,00— 14,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	13,00— 13,25
Usposobienie spokojne.	
Maka żytnia 65% wł. work.	22,50— 22,75
Usposobienie spokojne	
Maka pszeniana 65% wł. work.	34,75— 36,75
Usposobienie słabe.	
Otreby żytnie	8,50— 9,00
Otreby pszenne	8,50— 9,00
Otreby pszenne (grube)	9,50— 10,00
Rzepak zimowy	35,00— 36,00
Rzepak zimowy	39,00— 40,00
Gorczyca	40,00— 42,00
Groch Viktoria	18,00— 21,00
Groch Folgera	21,00— 23,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	11
Siłma pszeniana luzem	
" pszeniana prasowana	1,25— 1,50
" żytnia luzem	1,25— 1,50
" żytnia prasowana	1,75— 2,00
owsiana luzem	1,25— 1,50
owska prasowana	1,75— 2,00
jęczmienna luzem	1,25— 1,50
jęczmienna prasow.	1,75— 2,00
Siano zwykłe luzem	4,75— 5,25
Siano zwykłe prasowane	5,25— 5,75
Siano nadnoteczkowe luzem	5,25— 5,75
Siano nadnoteczkowe pras.	6,25— 6,75
Mak niebieski	52,00— 57,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 100 tonn, jęczmienia 120 tonn, owsa 60 tonn, otrab żytnich 30 tonn, otrab pszenicznych 15 tonn, otrab jęczmiennych 15 tonn, grochu Viktoria 27 tonn, ziemniaków fabrycznych 750 tonn.

Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 13. 9. 1933 r.
Ceny transakcyjne: żyto 15 tonn 14,75; pszenica 60 tonn 21,35.
Ceny orientacyjne: żyto 14,50—14,70; pszenica 20,25—20,75; jęczmień przemiałowy 13,75—14,00; jęczmień browarowy 15,00 do 16,00; owies 13,50—13,75; maka z 65% wł. work. 21,75—22,75; maka p. 65% wł. work. 33,50—35,50; otreby żytnie 8,50—9,00; otreby pszenne 9,00—9,50; otreby pszenne grube 9,25—9,75; rzepak zimowy 33,00—35,00; rzepak zimowy 35,00—37,00; wyka 12,00—13,00; siemie lniane 35,00—37,00; gorczyca 39,00—41,00; peluska 12,00—13,00; groch Wiktr 20,00—22,00; groch Folgera 22,50—24,50; ziemniaki jadv 2,50—2,80; maku szlonecznikowy 18,00—19,00.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 237,5 tonn, pszenicy 563,5 tonn, jęczmienia przem. 105 tonn, owsa 15 tonn, maki pszennej 57,3 tonn, żytniej 38 tonn, otrab pszenicznych 68,5 tonn, żytnich 82,5 tonn, jęczmiennych 15 tonn, grochu Wiktr. 14,5 tonn, Folgera 110,3 tonn, pełnego 7,5 tonn, maku niebieskiego 3,5 tonn.
Ogólne usposobienie spokojne.

Włosko-sowiecki traktat przyjaźni

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, 11 września.
Podczas gdy w prasie europejskiej nie ustaje dyskusja na temat kwestji austriackiej, a pomiędzy stolicami mocarstw, głównie zaś między Rzymem a Paryżem, trwa ożywiona wymiana zdań co do sposobów jej rozwiązania, przyczem mówi się już o bliskim uzgodnieniu punktów widzenia francuskiego i włoskiego z uwzględnieniem ekonomicznych postulatów Małej Ententy przez odpowiednie zastosowanie traktatów handlowych, Mussolini znowu zrobił jedno z tych posunięć, które zwróciło powszechną uwagę na ruchliwą politykę włoską: zawarł z Sowietami traktat przyjaźni.

Dyplomacja europejska musi pogodzić się z tem, że po dojsciu do skutku paktu czterech, Mussolini, mając do swej dyspozycji narzędzie, dające się nagiąć i użyć do wszelkiej inicjatywy na gruncie międzynarodowym, nie wypuści go z ręki i jako polityk przedsiębiorczy nie przestanie, zdaje się, zadziwiać świat a rządowi europejskim sprawiacie niespodzianek. Traktat włosko-sowiecki łączy się bowiem z planami Mussoliniego, których punktem wyjścia jest pakt czterech.

Nieraz mieliśmy sposobność oświetlać na tem miejscu stosunki włosko-sowieckie. Należy stwierdzić, że polityka Mussoliniego względem Sowietów jest wyjątkowo prostolijna i realna. W r. 1924 Mussolini jeden z pierwszych spieszył zawiązać z Sowietami układ handlowy i konwencję celną. W r. 1930, gdy sprawy nie szły dobrze i eksport włoski do Rosji nie był dość zabezpieczony, doszedł do skutku układ, mocą którego rząd włoski udzielił specjalnych gwarancji przemysłowcom włoskim na rachunek kredytów dla Sowietów, a w r. 1931 i w maju 1933 odnowiono i ulepszone powyższe układy przez nowe konwencje. Również na gruncie Ligi Narodów w czasie dyskusji nad utworzeniem komitetu studjów unji paneuropejskiej w r. 1931 Włochy oświadczyły się za udziałem w niej Sowietów. Po zawarciu paktu czterech Sowiety poczuły się wszakże zagrożone w swych interesach i natychmiast odpowiedziały traktatami o nieagresji z Polską i państwami pogranicznymi oraz Małą Ententą. Obecnie przez zawarcie traktatu przyjaźni z Sowietami Mussolini chciał przede wszystkim stwierdzić,

że pakt czterech, o ile chodzi o Włochy, nie zawiera żadnego ostrza przeciwko Rosji. Co więcej chciał on najwyraźniej zdystansować traktaty zawarte świeżo przez Sowiety z państwami pogranicznymi. Zaznaczyła to prasa włoska, pisząc, że od współpracy na gruncie ekonomicznym przechodzi się do współpracy i przyjaźni na gruncie politycznym. Organ Mussoliniego zaś „Il Popolo d'Italia“ pisał: „Pakt ten jest paktem przyjaźni. Mało jest w Europie aktów dyplomatycznych, któreby czerpały natchnienie z uczucia przyjaźni i któreby zawierały jasno i wyraźnie tę definicję... Jest to pierwszy traktat polityczny zawarty przez rząd sowiecki z wielkim mocarstwem zachodnim, który został określony przede wszystkim jako pakt przyjaźni, gdyż dotąd tylko z Turcją rząd sowiecki zawarł podobny traktat.“

Na czem ma ta przyjaźń i ta współpraca włosko-sowiecka polegać? Oprócz sfery ekonomicznej i wymiennohandlowej, tak ważnej dla obu państw (Rosja zabezpieczyła się, że Włochy nie przystąpią do „embargo“, któreby jakiegokolwiek państwo nałożyło na towary sowieckie), w zakresie politycznym nowy pakt wzmacnia niewątpliwie politykę włoską na Bliskim Wschodzie, podobnie jak wzmacnia pozycję wewnętrzną Sowietów, t. j. pozwala im w polityce wewnętrznej nie oglądać się na nic i przedsięwziąć wszystko, co zmierza do przeciwstawienia się niebezpieczeństwu, jakie im grozi na Dalekim Wschodzie. Mussolini ma poza tem inne plany. Sowiety, po zbankrutowaniu III-ej międzynarodówki w Niemczech, nie przedstawiają już takiego niebezpieczeństwa dla Europy jak dotychczas jako doktryna przeznaczona na eksport, a jako wielkie mocarstwo, zdaniem Mussoliniego, nie powinno być wyłączone z dyskusji nad zagadnieniami europejskimi, dlatego ich wejście do paktu czterech byłoby pożądane. Ewentualność ta przedstawia dla Mussoliniego niemałe znaczenie, dostarczyłaby mu bowiem dalszych i obfitszych okazji do dyrygowania i interwencji w łonie paktu czterech i tą drogą przeprowadzenia tej polityki, która leży u podstawy paktu, t. j. rewizji traktatów. O tem należy pamiętać.

S. M.

Rząd rumuński przeciw Maniu?

Bukareszt, we wrześniu.

Od kilku dni dajesz się zauważać pewien rozdźwięk pomiędzy rządem Vaidy - Voevoda a byłym premierem Maniu. W związku z tem rozszedły się nawet pogłoski o kryzysie rządowym, ale pogłoski te zostały zdementowane. Vaida - Voevoda oświadczył publicznie, że zamierza wystąpić przeciwko niezadowolonym w partji narodowo-zaradystycznej. Do Bukaresztu zwołano nawet główny zarząd partji, aby zdecydował o wykluczeniu Zacharjasza Boila, bratanka byłego premiera, który nadzwyczaj energicznie występuje przeciwko obecnemu rządowi.

Kiedy we wtorek pewien dziennikarz rumuński zadał ministrowi Mirtowi pytanie, czy rząd zamierza równie energicznie wystąpić przeciw byłemu premierowi Maniu, minister odpowiedział, że dla p. Maniu nie będzie zrobiony wyjątek. Lecz druga strona nie występuje pojednawczo.

Właśnie w tych dniach poseł Botez, który odwiedził Maniu, oznajmił publiczności, jak były premier zapatruje się na różne wypadki, zwłaszcza na proces w zakładach Skody. Maniu miał oświadczyć, że był on pierwszym premierem, który specjalnie zainteresował się armją. Wiedzą o tem wszyscy jego dawniejsi współpracownicy. Przynajmniej raz w roku Maniu zwoływał najwyższą radę wojenną i starał się o obronę kraju. Kiedy współpracując z członkami najwyższej rady wojennej, doszedł do przekonania, że w interesie państwa leży, aby obrona państwa była zasilona, dał zakładom Raszice zamówienia, opiewające na 1 miliard lei. Dlatego Maniu czuje się nadzwyczaj dotknięty, gdy zarzuca się mu, że zaniedbywał armję, bowiem takie zarzuty puszczają się pomiędzy ludność jedynie w tym celu, aby byłego premiera kompromitować.

Botez, powtarzając słowa p. Maniu, wspominał przy tej sposobności również

o przyczynach, dla których Maniu ustąpił. Przywódca partji narodowo-włściańskiej nie kierował się względami osobistymi, ale ogólnymi. Rumunia wówczas stała przed poważnymi konferencjami międzynarod., na których trzeba było stać twardo w obronie interesów państwa. Maniu wówczas stanął na stanowisku, że najodpowiedniejszym człowiekiem do prowadzenia rządu byłby Titulescu. On i Madgearo mogli uzyskać wszelkie poparcie. Niestety życzenia Maniu nie były podzielane przez innych. Ponieważ rokowania z zagranicą nie mogły być odroczone, Maniu zwrócił się do swych przyjaciół, aby popierali rząd Vaidy - Voevoda. Dziś przyczyny te już nie istnieją. Maniu nie chce rozpętać walki, ale też nie nalega już na swych przyjaciół politycznych, aby nadal popierali rząd. To znaczy, że zwolennicy p. Maniu mogą postępować tak, jak uważają za stosowne. Były premier Maniu nie może pogodzić się z dzisiejszym kierownictwem partji, bowiem jej działalność oznacza porzucenie programu zaradystycznego. Dlatego też Maniu zrezygnował ze stanowiska przywódcy partji.

Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L.

PRAWDZIWA
HERBATA LIPTONA
TYLKO
WORYGYNALNEM
OPAKOWANIU
FIRMOWEM



nr 5297



OGOLI SIĘ PAN szybko i przyjemnie MYDŁEM DO GOLENIA MAJOLA

Nawet twardy zarost staje się łatwym do zgolenia, a brzytwa poniekąd nabiera ostrości. Mydło Majola jest absolutnie mydłem łagodnym, nie szczyplie i nadaje skórze świeżość.

Cena 1 zł, — mniejszy kawałek 50 gr.
Wszędzie do nabycia. nr 5 414

Z administracji i samorządu

BIURA PISANIA PODAŃ

Kwestje t. zw. pisarzy czy adwokatów ludowych t. j. pomocy prawnej poza adwokaturą, unormowane dotychczas inaczej w każdym z byłych zaborów, normuje jednolicie w całym Państwie — ustawa z 28. 3. 1933 Dz. U. Nr. 31 poz. 269.

Ustawa dopuszcza tylko t. zw. biura pisana podań, które dzieli znowu na dwa rodzaje: pisania podań tylko do władz administracyjnych i także do sądów. Zezwolen na takie biura udzielają starostwa na lat 3; jeśli chodzi także o podania do sądów — za zgodą prezesa sądu okręgowego. Wymagany jest specjalny egzamin z umiejętności poprawnego sporządzania pism i znajomości kompetencji władz i sądów. Na każdym podaniu uwidoczniła być winna firma biura, data i pobrane wynagrodzenie. Wysokość dopuszczalnego wynagrodzenia określi rozporządzenie wykonawcze.

Właścicielom biura zakazane jest udzielanie porad i zastępowanie klientów przed władzami — czynność jego ogranicza się tylko na pisaniu podania.

Druga część ustawy zakazuje nie tylko właścicielom biur pisania podań, ale wogóle wszystkim — poza zastępcami prawnymi, którzy są do tego upoważnieni ustawami — udzielania zawodowo porad prawnych lub prowadzenia cudzych spraw, wreszcie zabrania pod surowymi karami zawodowców dostarczania klientom dla adwokatów, notariuszów i biur pisania podań. Ustawa dopuszcza wyjątek tylko co do biur porad, tworzonych przez instytucje państwowe i samorządowe, których warunki ma określić rozporządzenie ministerjalne, oraz co do biur zrzeszeń, których statut przewiduje udzielanie pomocy prawnej ich członkom.

SHAMPOON DRA LUSTRA

tak do ustalenia koloru jasnych i ciemnych włosów jak i rumiankowy do pojasnienia blond włosów stanowią dziś jedne preparaty higieniczne do mycia skóry głowy i włosów. Działają zapobiegawczo przeciw łupieżowi, wypadaniu i marnieniu włosów. Zmiany łojotokowe bywają często wywoływane myciem głowy zapomocą mydła.

Tg Rzz

Po zajściach w Częstochowie

Korespondent „Gazety Warszawskiej“ z Częstochowy donosi:

Od kilkunastu dni uwaga całego społeczeństwa grodu jasnogórskiego skierowana jest na szare mury więzienia na Zawodziu, gdzie od dnia 18 sierpnia przebywało doniedawna 28 członków Stronnictwa Narodowego w Częstochowie. Wszędzie tylko słychać rozmowy i uwagi o losie uwięzionych.

Ostatnie dni przyniosły kilka zwolnień z więzienia. Jak już podawaliśmy, w dniu 3 września zostało zwolnionych 5 osób, w ostatnich zaś dniach t. j. 8 września został zwolniony po złożeniu zabezpieczenia hipotecznego cały szereg osób: prezes Stronnictwa

Narodowego w Częstochowie p. Kozerski (5 tysięcy zł kaucji), oraz p. Dźwigałski (1 tysiąc zł kaucji).

Równocześnie opuścili mury więzienia bez kaucji p. M. Dobosz (uprzednio żądano od niego 5 tys. złotych kaucji), dalej robotnik-poeta M. Brzuchania z Radomska, oraz członek sekcji Młodych: Żyła i Stanisławski.

Do dzisiejszego dnia przebywa jeszcze w murach więzienia od 26 dni 17 członków Str. Nar. z mg. Stefanem Niebudkiem na czele.

Zaznaczyć należy, że poraniony w zajściu ulicznym Żyd Altman jest zdrowy i opuścił szpital.

Werbunek

dla prasy „sanacyjnej“

„Słowo Pomorskie“ pisze, co następuje:

„Na terenie Pomorza stosuje się obecnie niezwykle metody w celu pozyskania abonentów dla prasy „sanacyjnej“, pedzającej żywot suchotniczy. Kierownik sekretariatu B. B. W. R. w Grudziądzu p. Gańcza rozesał prezesom kół tej partji pismo następującej treści:

„Mocą zarządzenia rady wojewódzkiej B. B. W. R., każdy członek naszej organizacji zobowiązany jest abonować „Dzień Grudziądzki“.

„Cena prenumeraty miesięcznie 2,50 zł; dla najniższych szczebli, na wniosek, skierowany do zarządu Koła — zł 1,80.

„Panowie prezisi przygotowują do dnia 5 bm. listę nie abonentujących, celem przedłożenia jej radzie wojewódzkiej.

„Panowie prezisi dopilnują powyższego zarządzenia pod osobistą odpowiedzialnością.

Kierownik sekretariatu B. B. W. R. (pieczęć) (—) Gańcza.“

„Dzień Grudziądzki“ jest odbitką toruńskiego „sanacyjnego“, „Dnia Pomorskiego“. O „Dniu Pomorskim“ tak samo pamiętano. Świadczy o tem pismo, rozesełane przez sekretariat grodzki B. B. W. R. w Toruniu, które brzmi w dosłownym streszczeniu:

„Stosownie do dyspozycji, wydanych na ostatniej odprawie sekretarzy B. B. W. R. w Toruniu, proszę W. P. o odwrotne podanie delegata pańskiego do propagandy prasowej na terenie działalności Koła...“

„W. P. Prezes zwoła natychmiast zebranie Koła, na którym zostanie zebrany abonent przy pomocy nadesłanych W. P. czeków prenumeraty. 10% zainkasowanej kwoty za prenumeratę t. j. 0,25 od zł 2,50 zatrzymuje W. P. na koszty administr.; resztę przekaże blank. P. K. O. na konto wyd. „Dnia Pomorskiego“ nr. 160 315. Spis prenumeratorów wraz z odcinkami bloczków prenumeraty prosimy przesałac pod adresem kpt. Pietruskiego, red. „Dnia Pomorskiego“, najdalej do 28 każdego miesiąca.

„Ponieważ akcja propagandy prasowej ma być dowodem sprawności organizacyjnej, proszę W. Pana o jak najenergiczniejsze kroki, aby wszyscy członkowie byli bezwarunkowo prenumeratorami naszej gazety, a o ile W. P. napotka się u swych członków na bierny opór ewentualnie na niechęć, proszę o nadesłanie mi spisu malkontentów.

„Na tem zebraniu oświadczy W. Pan, że kategorię rozkazem prezesa rady B. B. W. R. jest zasada, że każdy członek Bloku na terenie miejskim musi być bezwarunkowo prenumeratorem „Dnia Pomorskiego“. Sekretariat wojew. nie będzie robił najmniejszego kroku w jakichkolwiek interwencjach, o ile dany członek Bloku nie wykaże się, że jest stałym prenumeratorem prasy prorządowej. Zapelnie już nie dopuszczalnym jest, aby członek B. B. W. R. był prenumeratorem prasy opozycyjnej. Jedynie zupełne bezrobocie może być wytlumaczeniem niepopierania prasy rządowej.

Kierownik sekr. grodz. B. B. W. R. (—) Bolesław Cybulski.“

Z tych dokumentów wynika, iż przy werbowaniu czytelników dla „Dnia Pomorskiego“ i „Dnia Grudziądzkiego“ ma być stosowany przymus. Za odnośnym pismem „sanacyjnym“ może korzystać pieniądze, ale przekonani się w ten sposób nie zdobywa. Prasa narodowa metod tych prasie „sanacyjnej“ zaprawdę nie zazdrości. Woli ona iść naprzód idea, przez siebie reprezentowaną, i pracą.

Rekord krajowego przemysłu

zdobyła bezsprzecznie fabryka „Aida“. Wydaje ona nową sortę najdoskonalszych gilz „Prima Aida“ w opakowaniu po 150 szt. za 40 gr.

Gilzy te pozyskały sobie z miejsca olbrzymią ilość palaczy, bo cena ich jest wobec nadzwyczajnego gatunku rzeczywiście rekordowo niska.

PRZYRODA — ZDROWIE — OPIEKA SPOŁECZNA

Poznańskie Zjazdy Lekarsko - Przyrodnicze i Wystawa



Otwarcie Wystawy Przyrodniczo - Lekarskiej: Z „placu św. Marka” rozlatują się gołębie pocztowe na wszystkie strony Polski.



Z wczorajszego popisu na Stadjonie poznańskim: Trybuny zapełnione widzami i część boiska.

Drugi dzień Zjazdu Lekarzy i Przyrodniczków

Mający potrwać do piątku włącznie XIV Zjazd Lekarzy i Przyrodniczków Polskich wszedł dzisiaj, po wczorajszym uroczystym otwarciu, w normalny tok pracy naukowej.

Dzisiaj zrana odbyło się drugie posiedzenie plenarne w Auli Uniwersytetu. Przewodził go prezes Zjazdu, znakomity chemik prof. dr. Marchlewski z Krakowa. Wykładów było dwa. Gen. dr. S. Rouppert z Warszawy mówił na temat „Nauka polska a zagadnienie obrony kraju”. Prof. dr. Hirschfeld z Warszawy wygłosił odczyt na temat „Zagadnienie współzycia drobnoustrojów i człowieka”. Mimo, że zaraz potem rozpoczęły się obrady sekcyjne, do których przygotowywała się duża ilość uczestników, na plenum przybyło wielu słuchaczy, wśród których widać było sporo mundurów lekarzy wojskowych.

Po ukończeniu posiedzenia plenarnego rozpoczęły się obrady sekcyjne. Są one dzisiaj prowadzone we wszystkich sekcjach. Jest ich, jak wiadomo, 35, a rozmieszczone są w różnych zakładach uniwersyteckich i w lokalach ad hoc uzyskanych (np. kino „Metropolis”).

W ramach sekcji odbywają się także, jak już donosiliśmy pokrótce, zebrania organizacyjne różnych towarzystw naukowych. Sekcje są bowiem poświęcone rozlicznym specjalnościom wiedzy lekarskiej i przyrodniczej, skupiają więc w sobie fachowców danej dziedziny.

Tak dzisiaj, w sekcji zoologii i anatomii, odbywa się zgrupowanie Towarzystwa Zoologicznego - Anatomicznego. Na popołudnie zaś są zapowiedziane zebrania konstytucyjne stowarzyszeń, które mają się utworzyć. Pomnożą one liczbę organizacji wszechsłowiańskich w zakresie wiedzy medycznej. Jest ich dwa. Pierwsze będzie nosiło nazwę Słowiański Związek Radiologów i Terapeutów, drugie zaś tworzą lekarze chorób nerwowych i nadają mu nazwę Słowiańskiego Towarzystwa Neurologiczno-Psychiatrycznego.

Nadto odbędzie się w odnośnych sekcjach zgrupowanie towarzystw lekarskich polskich, mianowicie Ginekologicznego i Radiologicznego.

Chirurdzy, którzy przybyli na zjazd, mają każdego przedpołudnia sposobność uczestniczenia w operacjach, wykonywanych na Klinice Uniwersyteckiej przy ul. Długiej. Operacje te odbywają się od 8 do 11 zrana.

Jutro rozpoczynają się w Kościanie zebrania naukowe, ze Zjazdem związane. Znajduje się tam, jak wiadomo, wojewódzki zakład psychiatryczny, przy którym zorganizowano na czas Zjazdu wystawę naukową. W Kościanie też będzie obradowała od jutra sekcja psychiatryczna Zjazdu, stanowiąca część sekcji chorób nerwowych oraz psychiatrycznych. Na cześć uczonych, którzy przybędą do Kościana, odbędzie się szereg uroczystości i przyjęć, w tym dożynki regionalne, przedstawienie, bankiet i rauf. Obrady w Kościanie potrwać mają przez czwartek.

Na jutro zapowiedziana jest wielka uroczystość z zakresu Ochrony Przyrody. Otwarty będzie Wielkopolski Park Narodowy w Ludwikowie pod Poznaniem. Odjazd gości zjazdowych z Poznania do Ludwikowa nastąpi jutro o godz. 16.08 z dworca wycieczkowego.

Liczba uczestników Zjazdu powiększa się jeszcze ciągle, dzięki przybywaniu zapóźnionych nieco gości. W dniu dzisiejszym udział lekarzy i przyrodniczków polskich przekroczył o paręset osób cyfrę dwóch tysięcy. Kto wie, czy nie zamknie się ten spis liczbą 2300, albo może i więcej osób, nie wliczając gości Zjazdu Wszechsłowiańskiego, których jest kilkakset.

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczczo szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** następuje lekkie obfite wypróżnienie, powodujące przyjemne samopoczucie. Tg. 301.

Pierwsze wrażenia z wystawy zdrowia

Od chwili otwarcia wystawy pod hasłem Przyrody, Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań jakby cofnął się o kilka lat wstecz. Przed oczyma odzywają te same obrazy, jakie pieściły wzrok podczas wspaniałych dni Powszechnej Wystawy Krajowej, a rok później Wystawy Komunikacyjnej i Turystycznej. Wystawa, to nie to samo, co Targi Międzynarodowe. Te ostatnie bowiem mają to do siebie, że przypominają ciągle interes i pieniądz — dla odmiany pieniądz i interes. Świadomość chodzących między stoiskami targowymi przytłacza zawsze ten fakt, że targi są nie dla ciebie, przechodni, który chcesz obejrzeć sobie wytwory przemysłu i rzemiosła, ale dla tego, który przychodzi tu z książeczką czekową i wypelnia blankiet zamówień u przedstawiciela fabryki.

Wystawa jest dla nas wszystkich. Na wystawie będą radzi tym wszystkim, których podczas Targów uważają za zbędnych intruzów, przeskadzających wielkim sferom gospodarczym.

Już sama dekoracyjna strona wystawy różni się w dużym stopniu od szablony targowego. Montaż stoiska dokonanywa się pod kątem widzenia klienta, któremu trzeba narzucić towar w miarę solidny, a niezbyt drogi. Strona dekoracyjna takiego stoiska jest często sprawą drugorzędną. Inaczej ma się rzecz na wystawie; tutaj wszystko pieści oko, koloru obić poszczególnych stoisk, barwność ich upiększeń, fantastyczne kształty samego stoiska, zazwyczaj bardzo ciekawa architektura, dyskretne podkreślanie pewnych szczegółów światłem — krótko mówiąc, wyzyskanie wszystkich walorów sztuki dekoracyjnej dla uradowania oka, przyciągnięcia zwiedzającego i zainteresowania go tym obiektem wystawowym, obok którego w życiu codziennym niemal dzień w dzień przechodzi całkiem obojętnie.

Te cechy wyróżniają zaszczytnie wystawę Przyrody, Zdrowia i Opieki Społecznej. Co do miejsca, jest większa od Targów w ostatnich latach, zajmuje bowiem wszystkie pawilony wzdłuż ul. Marszałka Focha, ul. Bukowskiej, okalające pl. św. Marka, wieżę górnośląską oraz pałac targowy. Osierocona zazwyczaj hala ciężkiego przemysłu tętni tem szczególnem życiem, jakie niesie z sobą młodzież, a pod ciężkim dachem, umocnionym metalowymi tragarzami, tętni życie, podniesione do najwyższej polegi, bo ujęte w karby organizacji najpopularniejszej dla młodzieży, mianowicie harcerstwo. Kto chce sobie wyrobić obrazek o życiu harcerzy w obozie, ten niechaj zajdzie do tych miłych chłopców i dziewcząt. Powitają go z radością. Za chwilę znajdzie się u wielkiego ogniska obozowego, gdzie sterczą opalone polana drzewa, zajrzy do świetlicy pod namiotem, doświadczy miękkości obozowego łoża harcerskiego, siądzie na twardej zydlu przy stole z desek sosnowych, a na koniec pokażą dowcipny barometr, godny zaiste PIM'a. Ponieważ jednak większość zwiedzających wystawę kroczy wejściem od ul. Bukowskiej, przede wypada zrobić w tym porządku krótki

ki przegląd, który nam powie, gdzie i co na wystawie odnaleźć.

Otóż, w pierwszym, licząc od wejścia, pawilonie napotyka się na stoiska przemysłu farmaceutycznego, instrumentów naukowych, narzędzi i aparatów lekarskich oraz mebli dla szpitali. W sali przylegającej wita nas pawilon ministerstwa spraw wojskowych. Żołnierz i koń, opieka nad jednym i drugim, pomoc lekarska, odżywianie, szkolenie intelektualne i fizyczne demonstruje się na przykładach oraz setkach ciekawych tablic. Na skrzydłach ministerstwa spraw wojskowych rozłożyły się stoiska rządu Czechosłowacji oraz ministerstwa opieki społecznej, w którym walną część miejsca zajmują kasy chorych i zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych. W przejściu do pawilonów, okalających plac św. Marka od strony wewnętrznej rozłożyły się działy naukowe, cywilne i wojskowe, a w samych pawilonach przemysł kosmetyczny i spożywczy. Na przedłużeniu jego znalazły się miasta, reprezentujące swój dorobek w zakresie zdrowia mieszkańców i opieki społecznej, dalej szpitale, uzdrowiska i nowoczesne budownictwo. W wieży górnośląskiej rozłożyło się rzemiosło, które bardzo umiejętnie pokazuje swoje przystosowanie do wystawy pod hasłem zdrowia i przyrody. Specjalny charakter ma wystawa w pałacu targowym. Służy ona do pokazu dorobku organizacji społecznych, pracujących na polu zdrowia ogólnego oraz przygotowania wojennego. Znajduje się tam Polski Czerwony Krzyż, Liga Obrony Powietrznej Państwa, woniejące świeżością kwiatów i owoców kioski ogródków działkowych, oraz znanych poznańskich kwaciarni, wreszcie instytucje opieki społecznej, dbające o zdrowie ogółu.

Specjalny charakter, zasługujący na obszerniejsze omówienie i piękne zilustrowanie, ma wystawa entomologiczna prof. Dryja z Lublina. Będzie ona niewątpliwie celem licznych pielgrzymek młodzieży szkolnej. Wielkie hale wystawowe między hallem reprezentacyjnym a wejściem na wystawę od ul. Marszałka Focha zajęły działy naukowe przyrody i medycyny. Są to działy, zorganizowane przez lekarzy, przy współudziale wszystkich wszechnic polskich. Obejmują one dział anatomiczny, histologię i embriologię, chemię fizjologiczną, farmakologię i farmakognozję, fizjologię, mikrobiologię, patologię ogólną, anatomję patologiczną, medycynę sądową, choroby wewnętrzne, dziecięce, nerwowe i psychiatryczne, dermatologię, chirurgję i ortopedję, radiologję, dział ginekologiczny i położnictwa, oto-rino-laryngologję, okulistykę, stomatologję, eugenikę, weterynarję, piśmiennictwo i literaturę lekarską i przyrodniczą. Niewątpliwie ten dział naukowy będzie się cieszył wielką frekwencją tych wszystkich, których interesuje człowiek jako konstrukcja materialna, cierpiąca i leczona.



Z wczorajszego popisu na Stadjonie poznańskim. Harcerze na straży granic Ojczyzny: mapa Polski zakreślono na łańcuchem harcerzy.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Sroda, 13 września 1933.

Słońce: wschód 5.23 — zachód 18.14 —
długość dnia 12 godzin 51 min.
Księżyc: wschód 22.38 — zachód 15.51 —
po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według sprostżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.: Sroda, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 11 st. C. Pochmurno. Wiatr południowy Ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 26 st. C., najniższa plus 7 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: wczoraj — 0,31 m, dziś — 0,30 m.
Kal. rzek.: Eugenja P., Aureljusz B. — jutro Podw. Krzyża Św.
Kal. słow.: Chronisław — jutro Ziemomysł.

Z POZNANIA

* Z targu. Dnia 13 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,00—3,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,40—3,60 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 1,30—1,50 zł.

Za mięso: 1 kg. stoniny świeżej 1,70—1,80 zł; stoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—1,80 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; koziny 1,00—1,20 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,80 do 3 zł; kaczka 2—3,50 zł; geś 4—6,50 zł; para gołębi 0,90—1,20 zł; indyk 6,00—9,00 zł; perlica 2,50—3,00 zł; królik 1,30—1,40 zł; para kurcząt 1,80—3,50 zł; para kuropatew 1,80—2,40 zł.

Za jarzyny płacono: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 1 kg. szpinaku 30—40 gr; 1 pęczek pietruszki 10 groszy; 1 kg. cebuli 20 gr; bobu 40—50 gr; główka zielonej sałatki 8—10 gr; 1 kilogram rabarbaru 10 do 20 groszy; 1 mdl. ogórków 0,50—1,00 zł; pęczek marchwi 8—10 gr; kalafior 10 do 30 gr; 1 kg. pomidorów 15—40 gr; 1 kg. fasoli 50—80 gr.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,40—2,80 zł; suma 2,60—3,00 zł; mietusa 2,40—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. biał. ryb 0,60 do 1,20 zł; 1 kg. sandacza 3,40—4,00 zł; 1 kg. karasia 0,80—1,60 zł; 1 kg. węgorza 3,00—3,60 zł; 1 kg. karpia 2,60—2,80 zł; za ryby śniecie płacono 40—60 gr mniej; mendel raków 0,60—3,00 zł.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 6,40—8,00 zł; borowików 1,00—2,40 zł; kurków 0,80—1,00 zł; pieczarek 1,00—1,20 zł; maślaków 60—80 gr; rydzów 1,60—2,40 zł; innych grzybów 0,40—0,80 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców sezonowych 1,60—2,40 zł; 1 kg. jabłek 30—70 gr; 1 kg. borówek (brusznik) 60—70 gr; 1 kg. gruszek 30—60 gr; 1 kg. śliwek 40—60 gr. Targ ożywiony. Niektóre warzywa potaniały (hu).

* **Odpust w Owiniakach.** Do prastarej świątyni Cysterek, do pięknej zabytkowej świątyni owinińskiej, skierują się z okazji niedzielnego odpustu tysiące wiernych. W roku jubileuszowym katolicy chętnie pielgrzymują do miejsc, przypominających żywo Dzieło Odkupienia Zbawicielskiego. W owinińskiej świątyni przechowuje się cząstka Krzyża św., na którym Chrystus Pan przed 1900 laty cierpiał i umarł dla zbawienia świata. Droga tę sercu katolickiemu relikwią pielgrzymi z bliskich i dalszych stron będą mogli własnymi oglądać oczyma i adorować.

Dwa pociągi popularne

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, iż w niedzielę, 17 września b. r. uruchamia dwa pociągi popularne na Wystawę i Zjazd Śpiewaczy do Poznania.

I. pociąg z Inowrocławia odjedzie o godz. 7,21 i po drodze zatrzyma się na stacjach: Janikowo o godz. 7,32, Mogilno o godz. 7,49, Trzemeszno o godz. 8,05, oraz na st. Gniezno o godz. 8,21. Wyjazd powrotny pociągu z Poznania nastąpi o godz. 23,15. Cena biletu z Inowrocławia i ze wszystkich wymienionych stacji do Poznania i z powrotem w kl. III. wynosi 5,— zł.

II. pociąg z Ostrowa Wlkp. odjedzie o godz. 7,50 i po drodze zatrzyma się na st. Pleszew o godz. 8,19, Kotlin o godz. 8,27, Witaszyce o godz. 8,36, oraz na st. Jarocin o godz. 8,45. Wyjazd powrotny pociągu z Poznania nastąpi o godz. 23,30. Cena biletu z Ostrowa Wlkp. i ze wszystkich wymienionych stacji do Poznania i z powrotem wynosi 5 zł 40 gr. Podróżni dojeżdżający z innych miejscowości do stacji wyjścia lub zatrzymania się pociągu popularnego korzystają z 70 proc. ulgi dojazdowej. Bilety na powyższe pociągi sprzedają kasy biletowe na wszystkich stacjach Dyrekcji Poznańskiej.

Afera Janka i towarzysza przed sądem

Sensacyjny proces o defraudację — Janek symuluje obłąd

Przed sądem okręgowym w Poznaniu rozpoczął się w środę, 13 bm., sensacyjny proces przeciwko b. kasjerowi Wydziału Opieki Społecznej w magistracie poznańskim, Alojzemu Janowi i księgowemu tegoż wydziału, Bolesławowi Bukowskiemu. Oskarżonym o kradzież 104 000 złotych na szkodę instytucji, w której byli zatrudnieni. Proces budzi niezwykle zainteresowanie; lawy publiczności zajęte są do ostatniego miejsca.

Z aktu oskarżenia dowiadujemy się, że osk. Alojzy Janek był zatrudniony w magistracie od r. 1930 do chwili wykrycia nadużyć, t. j. do stycznia 1932 r. i pełnił funkcje kasjera Wydziału Opieki Społecznej, którego działalność polegała na przyjmowaniu i kasowaniu odpowiednich wpłat na rzecz tej instytucji. Na stanowisku tem cieszył się Janek w kołach „sanacyjnych“ dużym zaufaniem i od tego czasu datuje się jego działalność polityczna na terenie urzędniczym. Niestety, jak się okazuje, w najbardziej karygodny sposób nadużywał on przez cały czas swojego urzędowania zaufanie przełożonych i poposił kradzież pieniędzy publiczne. Dochodzenia wykazały, że skradł przeszło 100 000 zł., chociaż ostatecznej sumy nadużyć ustalić nie można, ponieważ był na tyle sprytnym, że pewne kwity pieniężne ukrył. Pieniądże skradzione zużył na kupno drukarni i składku w Poznaniu oraz na kupno 1000 morgowego majątku. Transakcje kupna były dokonywane na nazwisko jego żony, z którą — notabene — zerwał stosunki i dla pozorów mieszkał z inną kobietą.

Na rozprawie osk. Janek symuluje obłąd i stanowczo zaprzecza, jakoby dokonał malwersacji i wyraża zdziwienie, że posądza się go o kradzież tak wielkich kwot, gdy instytucja, w której pracował, nigdy takimi sumami niedysponowała. Zapytany przez sędziego, czy posiada jaki majątek, odpowiada, że nie.

Sędzia: — A przecież oskarżony kupił sklep dla siostry?

Osk.: — Sklep kupiła moja żona.

Sędzia: — A ten majątek 1000 morgowy?

Osk.: — Majątek kupiła także żona z dochodów drukarni.

Na pytania prokuratora oskarżony silnie podkreśla, że z żoną nie żyje i że uciekł ona od niego z tego powodu, że nawiązał stosunki z inną kobietą. Wreszcie wyjaśnia, że pieniądze, które zdobyła jego żona na kupno kilku obiektów, pochodzą z dochodów drukarni. W drukarni tej rolę kierownika spełnia brat żony.

Przesłuchiwany osk. Bukowski także nie przyznaje się do winy, gdyż — jak mówi — był tylko „pomocnikiem“ Janka; akt oskarżenia zarzuca mu kradzież przeszło 1500 złotych. Obrońca wniósł o przerwanie rozprawy, ażeby oskarżony mógł się zapoznać z poszczególnymi pozycjami, z których zarzuca mu się kradzież.

Ponadto obrońca osk. wnosi o poddanie Janka badaniom psychiatrycznym prof. Horoszkiewicza, gdyż jest on dziedzicznie obciążony chorobą umysłową. Wniosek tym sprzeciwił się p. prok. Misurewicz stwierdzając, że

oskarżony był już poddany badaniom psychiatrycznym, które wykluczyły możliwość choroby umysłowej u oskarżonego. Również sprzeciwił się drugiemu wnioskowi.

Sąd udał się na naradę i postanowił ogłosić swoje stanowisko w sprawie wniosków później, poczem przystąpił do przesłuchania świadków rzeczoznawców Stacheckiego i Choińskiego, rewizorów magistratu, którzy wykryli nadużycia.

Pierwszy zeznał biegły p. Stachecki, sekr. magistracki, który wyjaśnia sposób, w jaki oskarżeni przeprowadzali manipulacje oszukańcze, bądź przez nie wpisywanie dochodów, bądź przez rozbiieranie pozycji na fikcyjne celem zamaskowania rzeczywistych wpływów. Manipulacje — zdaniem biegłego — były przeprowadzane bardzo sprytnie, tak, że jedynie ścisła kon-

trola po długim zbadaniu ksiąg kasowych mogła wpaść na trop paroletnich oszustw. Przyparty do muru rzeczownikiem i fachowcem wyjaśnieniem biegłego, oskarżony Janek daje wykrętne odpowiedzi, nie mogąc w żaden sposób wytłumaczyć braku pieniędzy, których odbiór zawsze potwierdzał własnoręcznie. Drugi kolegi biegły p. Chojński potwierdza w zupełności orzeczenie kolegi — nie wnosząc do sprawy nic nowego.

Na wniosek obrońcy, by sprawę odroczyć, celem ściślejszego określenia, w których wypadkach oskarżeni przywłaszczali sobie pieniądze, zbadania stanu umysłowego oskarżonego Janka oraz powołania na świadka żony J. sąd po krótkiej naradzie, przychyłając się wnioskowi obrońcy — sprawę odroczył.

Echa tragedji małżeńskiej

Dnia 14 czerwca b. r. o godz. 16 do nowootwartej kawiarenki p. Kamińskiego przy ul. Fr. Ratajczaka wkroczył silnie podniecony i zdenerwowany Jerzy Wrzesiński, który podszedł do jednego z stolików i po krótkiej wymianie zdań z damą, siedzącą w towarzystwie pewnego mężczyzny, wy dobył ruchem błyskawicznym z kieszeni rewolwer i oddał 4 strzały w kierunku swojej interlokutorki. Następnie ten sam rewolwer skierował do siedzącej obok damy mężczyzny, który, widząc niebezpieczeństwo, skrył się w róg lokalu. W ostatniej chwili, gdy miał paść nowy strzał, kelner Liberski wytrącił Wrzesińskiemu rewolwer i uchronił w ten sposób uciekającego mężczyznę od nieprzewidzianych następstw. Tymczasem raniona poważnie kobieta, brocząc krwią, upadła na podłogę, a licznie zgromadzona publiczność wzięła ją w opiekę i przekazała następnie Pogotowiu Lekarskiemu. Jak się krótko po tem tragicznym zajściu okazało, kobietą, do której strzelał Wrzesiński, była jego własna żona, a mężczyzną, który dzięki przypadkowi zdołał ująć całość z kawiarni, był jej kochanek, Czerniak. Wrzesińskiego natychmiast po wypadku aresztowano.

Prowadzone w szybkim tempie śledztwo ujawniło, że strzały, które padły w kawiarence przy ul. Fr. Ratajczaka, były następstwem tragedji, jaką przeżywał Wrzesiński. Poświęcił on mianowicie przed kilku laty, jako człowiek o poważnej pozycji społecznej, oficer rez., nie ciesząc się zbyt dobrą opinią, Bartkowiaków; Bartkowiakówna ataczała się stale licznymi adroperatorami i z tym trybem życia nie skończyła nawet po wyjściu z małżeństwa, maskując do czasu umiejętnie swoje postępowanie. Wrzesiński zorientowawszy się później w sytuacji, ponie-

waż żonę naprawdę kochał, starał się ją zawrócić ze złej drogi. Mimo usiłowań w tym kierunku zabiegów, Wrzesińska, miast usłuchać prośb, coraz wyraźniej postępowała nieuczciwie.

Szczególnym jej wybrańcem był Czerniak. Jego też upatrzyła sobie Wrzesińska na przyszłego męża i nie kryła się z tem bynajmniej przed otoczeniem.

Krytycznego dnia Wrzesińska postanowiła opuścić męża i w tym celu spakowała wszystkie swoje rzeczy, które w towarzystwie swej matki postanowiła wywieźć. Ponadto oświadczyła cynicznie, że za chwilę spotyka się w kawiarence p. Kamińskiego przy ul. Fr. Ratajczaka z Czerniakiem, który tam na nią czeka. Gdy istotnie opuściła dom męża i skierowała się do kawiarni, Wrzesiński w stanie wielkiego podenerwowania i podniecenia wybiegł za nią i wpadł do kawiarni, gdzie rozegrała się wyżej wspomniana tragedia.

W środę, 13 b. m., miał się rozegrać epilog tragedji Wrzesińskiego przed sądem okręgowym w Poznaniu, gdzie Wrzesiński stanął w charakterze oskarżonego z art. 238 i 225 k. k., które mówią o usiłowanym zabójstwie człowieka z premedytacją. Po odczycaniu aktu oskarżenia, którego treść pokrywa się z naszym wstępem oświetleniem sprawy, obrońca osk., adw. Gałński, wniósł o odroczenie rozprawy i poddanie Wrzesińskiego badaniom biegłych w osobach prof. Horoszkiewicza i prof. Borowieckiego. Sąd po krótkiej naradzie przychylił się do wniosku obrońcy i postanowił przekazać osk. Wrzesińskiego badaniom psychiatrycznym.

Przewodniczył rozprawie wiceprezes s. o. p. Sosiński w towarzystwie wotantów dr. Japy i sędz. Karczewskiego. Oskarżał prok. Misurewicz.

ściańskiego ks. prałata dr. Surzyńskiego. Drugą nagrodę zdobył stojący na wysokim poziomie artystycznym Chór Kościelny z Granowa. Trzecią nagrodę uzyskało miejscowe Tow. Chóru Kość Dal-sze odznaczenia uzyskały Chóry Kościelne z Opalenicy, Kaźmierza i inne. W skład jury wchodził: ks. prob. Faustmann z Kaźmierza, ks. prob. Poprawski z Dusznik i p. prof. Pawlak z Poznania. Na zakończenie przemówił w gorących słowach prezes Związku Tow. Chórów Kościelnych ks. prob. Faustmann. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w sali Domu Katolickiego.

— (Plaga myszy polnych.) Od lat niepamiętnych nie było w naszej okolicy tyle myszy polnych, jak w roku bieżącym. Rolnicy winni zorganizować czempredęj wspólną akcję celem wytepienia tych szkodników.

— **CHODZIEŻ.** (5-lecie Tow. Polskiej Czeladzi.) Dnia 10 bm. obchodzono tu. Towarzystwo Polskiej Czeladzi jubileusz 5-lecia istnienia. Towarzystwo to było w ciągu minionego okresu jednym z najruchliwszych na terenie naszego miasta. W dniu jubileuszu odbyło się nabożeństwo na intencję towarzystwa o godz. 10 w miejscowym kościele, po południu uroczyste zebranie, a wieczorem zabawa w gronie członków i zaproszonych gości w salach Strzelniczy.

— (Tydzień Strażacki.) Ochotnicza Straż Pożarna obchodziła od soboty 2 bm.

swoją doroczną „Tydzień“. Tegoż dnia odbył się capstrzyk po mieście, w niedzielę zaś 3 bm. nabożeństwo oraz pokaz sprawności przeciwpożarowej na rynku. Straż urzędowała całonocnie strzelanie z wiatrówek o cenne nagrody. W ubiegły czwartek odbył się apel i gaszenie podpalonego sterty słomy. Tydzień strażacki zakończono w niedzielę 10 bm. zabawą w „Hotelu Dworcowym“.

— **KOZMIN.** (Nowe ognisko S. M. P.) W pobliżu Staniewie odbyło się organizacyjne zebranie Stowarzyszenia Młodych Polek w obecności ks. patrona Maguszewskiego. Referat organizacyjny wygłosił prezes okręgowy p. Szleszkowski. W skład nowego zarządu weszły pp. Ignasiakówna — prezeska, Jaskólkówna — sekretarka, Ziembicka — skarbniczka, Parzysówna — naczelniczka i Nowakówna — wiceprezeska.

— **GNIEZNO.** (Kradzież w pociągu.) Panu prez. Bolesławowi Kasprowiczowi z Gniezna, wracającemu pociągiem pospiesznym z Poznania do Gniezna, nieznaną sprawcy krótko przed Gniezdem skradł złoty zegarek z łańcuszkiem. Kradzież popełniono prawdopodobnie w korytarzu wagonu w chwili, gdy uszkodzony chciał wysiąść z pociągu.

— (Kwitną wiśnie.) W ogrodzie II-stonosza p. W. Sobocińskiego w Łopieniu zakwitła w b. roku po raz drugi wiśnia.

Z POZNAŃSKIEGO

* **BUK.** (Uroczystości śpiewacze.) W dniu 10 bm. odbyło się z okazji poświęcenia sztandaru miejscowego Tow. Chóru Kościelnego pod wezw. św. Grzegorza wielkie święto pieśni połączone z zjazdem chórów kościelnych. W imponującym pochodzie udano się do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo. Poświęcenia nowego sztandaru dokonał patron i protektor tow., ks. prob. Kuliszak, wygłaszając podniosłe kazanie. Piękne pieśni wykonał chór kościelny pod batutą dyrygenta p. Wojciechowskiego. Po nabożeństwie odbył się dalszy pochód do Domu Katolickiego na uroczystą akademię, którą zajął prezes Tow. Chóru Kość ks. Edward Frackowiak B. obszerne sprawozdanie z trzechletniej klubowej działalności Tow. zdał ks. prob. Kuliszak. Po południu odbył się na boisku „Sokoła“ koncert. Wielka atrakcją były piosny chórów. W popisach konkursowych poszczególnych chórów wysunął się na pierwsze miejsce Chór Kościelny z Kościelna, który odsławił kilka utworów sławnego kompozytora śp. proboszcza ko-

40 tysięcy pątników w pomorskiej Częstochowie

Takiego odpustu w historycznym Piasecznie pod Gniewem jeszcze nie było

Gniew, d. 10 września.

Ub. niedzieli w dniu Narodzenia Matki Boskiej odbył się w Piasecznie doroczny odpust. Udział wiernych był olbrzymi i wyniósł 35—45.000 osób. Jak Piaseczno Piasecznem, nigdy dotąd jeszcze nie widziano tam na odpuscie Matki Boskiej tyle ludu, co obecnie. Pątnicy przybyli z bliska i daleka, w kompanjach, pieszo, powózkami i autobusami. Z Grudziądza na trzech przepelnionych parostatkach przybyło Wisłą przeszło 2.500 wiernych, którzy wspólnie z bracią katolicką z Kociewia, Kaszuba, Borów Tucholskich i od Gdańska, okazując Matce Boskiej Piaseckiej swe synowskie przywiązanie, złożyli u Jej stóp należyte hołdy.

Już w sobotę przed uroczystością zebrały się w P. tłumy wiernych. Imponujący i do głębi wzruszający był widok procesji w niedzielę do położonej poza wsią studzienki; prowadził ją z Najświętszym Sakramentem ks. prob. Klunder z Grudziądza, który następnie, przy studziencie, wśród zieleni, kwiatów i jarzących światła celebrował uroczystą mszę. Kazanie wygłosił ks. jezuita Dominik, przypominając wiernym, że u stóp Królowej Korony Polskiej należy szukać ukojenia w smutku i cierpieniach. Ustawione w kilku miejscach megafony umożliwiły tłumom wysłuchać w skupieniu słów Bożych zlotoustego kaznodziei. Równocześnie w kościele odprawiała się cicha msza z kazaniem. Popołudniowe nieszpory zakończyły nabożeństwa tego dnia uroczystego. Przez cały tydzień, do przyszłej niedzieli włącznie, odbywać się będą codzienne dalsze nabożeństwa odpustowe i przyjęcia do Sakramentów św. Księża z okolicy wygłaszać będą nauki.

Dwa momenty złożyły się na tak tłumny udział w pielgrzymkach do Pomorskiej Częstochowy: przecudne powietrze, a przede wszystkim pełna samej miejscowości, z którą łączy się pamięć Jana Sobieskiego, zwycięskiego obrońcy Krzyża pod Wiedniem. Był on starostą w pobliskim Gniewie. Na jednej ze ścian kościoła w Piasecznie widnieje herb króla Jana, który niejednokrotnie bywał gościem w Piasecznie. Jeszcze krótko przed swoją śmiercią był Sobieski w P., ażeby Najświętszej Pannie podziękować za doznane łaski, szczególnie za zwycięstwo, odniesione nad Turkami i Tata-

*** INOWROCLAW.** (Uczestnicy rajdu lotniczego dokoła Polski na lotnisku w Inowrocławiu.) Zgodnie z ustalonym programem uczestnicy rajdu lotniczego dokoła Polski lądowali na lotnisku w Inowrocławiu, co stanowiło dla miasta niebywałą sensację. Jak wiadomo, Inowrocław jest miastem, które przystąpiło do budowy własnego lotniska i w przyszłym miesiącu zostanie ono uroczystie otwarte.

(Wpadł pod samochód.) Ludwik Nowak, robotnik drogowy z Jaksic, dostał się na skrzyżowaniu dróg Sojkowo, Rycerzewko i Radłówek pod koła samochodu i doznał wstrząsu mózgu, okaleczeń twarzy, rąk oraz nóg. W ciężkim stanie odstawiono go do szpitala.

(Nieszczęśliwy wypadek przy kradzieży węgla.) Na jadący pociąg towarowy do Torunia pod Kłopotami usiłował wskoczyć Walenty Chorewski z Inowrocławia, celem dokonania kradzieży węgla. Niestety, wpadł pod koła wagonu, które mu zmiądzły nogi. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala.

*** MOGILNO.** (Kradzieże.) W Karsku pow. Mogilno niezłani sprawcy włamali się do mieszkania rolnika W. Pogorzały, któremu zabrali pierzyny, worek niedartego pierza, 5 bochenków chleba i garnek śmietany. — Do Kołodziejewa przybyli amatorzy kur, którzy zakradli się do kurnika p. Koziela w Kołodziejewie, skąd skradli 20 kur i półzorek. — Rolnikowi p. Zukowskiemu w Czarnotolu skradziono z mieszkania bieliznę, ubrania itp. ogólnej wartości 1300 zł. Sprawców nie ujęto.

(Kradzież roweru.) P. Barczakowi, dzierżawcy probostwa z Gębic, skradziono rower wartości 150 zł.

(Zmiany personalne.) W tut. Urzędzie Kontroli Skarbowej inspektor p. Rószak został przesiedlony na równorzędne stanowisko w Kępnie, a komisarz kontroli skarbowej p. Fabizsak do Urzędu Akcyzowego w Gnieźnie.

*** OSTRÓW.** (Kradzieże.) Szkolni chłopcy po południu wtargnęli do składku p. Michalowskiego przy ul. Kaliskiej, wyszukując chwilową nieobecność właściciela i skradli kasetkę z gotówką około 100 zł. Młodocianych złodziei przychwy-

łami. Jan III jest też fundatorem wspaniałego sklepienia w głównej nawie kościoła, pochodzącego z r. 1676.

Hojną rękę dla kościoła miała również królowa Marysienka, która po śmierci męża dzierżyła starostwo gniewskie.

Niebywały najazd Żydów na jarmarki wielkopolskie

W Buku było 250 straganów żydowskich - W Odolanowie Żydzi kaliscy dokonują pomiarów rynku...

Z Buku donosi (b): W dniu 12 b. m. odbył się tutaj jarmark na bydło i towary kramne. Na jarmark ten zjechali się straganiarze w ilości dotąd nienotowanej. Obszerny rynek zapełniło bowiem 341 straganów, w czem 186 z materiałami, konfekcją i towarami krótkimi, i 67 z obuwem i skórą.

Nie byłoby w tem nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że większość straganów, bo około 250, należała do Żydów, którzy zjechali na jarmark 8 autobusami z Kalisza i Łodzi. Rzecz charakterystyczna, że część Żydów - straganiarzy wywiesiła dla zmylenia czujności kupujących na swych straganach szyldy z nazwiskami chrześcijańskimi, prawdopodobnie fikcyjnymi. Należy ubolewać, że kupujących było dużo, a stragany żydowskie oblegane były wręcz przez okolicznych gospodarzy wśród których nie brakło niestety również obywateli miasta Buku. Większość kupców chrześcijańskich w Buku w dzień jarmarku poniosła dotkliwie straty.

Z Odolanowa donosi (j): 4 września b. r. zjawilo się tutaj 4 Żydów z Kalisza, którzy, za zgodą odnośnych czynników przeprowadzili pomiar rynku miejskiego celem wynajęcia na stałe dla Żydów kaliskich połowę pra-

wej strony tego rynku. Wobec takiego stanu rzeczy, Żydzi będą mogli odtąd przyjeżdżać do Odolanowa nie tylko na jarmarki, ale także na większe targi względnie wszystkie dni targowe. Ci sami Żydzi opowiadali, że już wynajęli na stałe miejsce na rynku na stragany w Kępnie i Ostrzeszowie, oraz zawarli kontrakty z magistratami tych miast.

Wobec bierności odnośnych czynników, miejscowe społeczeństwo podjęło walkę z żydostwem pod hasłem „Kupuj u swego”. Członkowie tutejszej rady miejskiej stawili w związku z tem nagły wniosek na ręce przewodniczącego rady miejskiej, t. j. burmistrza, o zwołanie w tej sprawie nadzwyczajnego posiedzenia rady miejskiej, celem zaprzestowania przeciwko grożącemu naszemu miastu zalewowi żydostwa.

Następny jarmark w Odolanowie odbędzie się 14 b. m.; jest on ze względu na jesienną porę, w której każdy zaopatrza się w ciepłą zimową odzież i obuwie, szczególnie ważny. Przypominamy zatem obywatelstwu miasta i okolicy, że nabywając towar od Żyda, wyrządza się krzywdę bezrobotnym rzeszom Polaków i kupcowi polskiemu.

Plon Targów Pałuckich

Tegoroczne Targi Pałuckie w Żninie zarówno pod względem ilości jak i jakości eksponatów stanęły na wysokości zadania. Zainteresowanie targami było znaczne, ilość zwiedzających i wycieczek stosunkowo bardzo liczna. Najliczniej reprezentowane w eksponatach były powiaty: żniński, wągrowiecki i szubiński. Reszta powiatów ziemi pałuckiej reprezentowana była słabiej, wobec czego nagrody przypadły przeważnie wystawcom z powiatu żnińskiego.

Nagrody i listy pochwalne otrzymał: 1) Z działu rolniczego: Michalski — Łysinin; Maj, Sobiejuchy; Kółko Włościanek Góra (wyroby przemysłu domowego); Średziński — Żnin (ogrodnictwo); Wysocki — Bozejewice.

2) Z dziedziny przemysłowej: „Bacon” — Janówiec; Złotowicz — Kycnia (wyroby budowlane); Werner — Żnin (wyroby ceramiczne); Pałucka Wytwórnia Trzciny — Wenecja; Górny — Żnin (wyroby cementowe). 3) Z dziedziny rzemieślniczej i handlowej: Dukiewicz — Żnin (meble); Bracia Kopeczyński (ziemiopłodny); Antczakówna — Gasawa (ręczne roboty kobiece, hafty); Schmidt — Żnin (delikatesy); Piątkowski — Żnin (maszyny gospodarcze).

Żalowa należy, że na Targach Pałuckich brak było eksponatów, któreby zilustrowały dorobek kulturalny Pałuk. Organizatorom targów, z p. Średzińskim na czele, należy się uznanie.

Meżobójczyni z Roży pod Gnieznem

stanie niebawem przed sądem

Z Gniezna donosi (br.): Przed tut. sądem okręgowym stanie w poniedziałek, 18 bm., Zbigniewa Gruszczyńska, lat 26, pochodząca z Roży pod Gnieznem, oskarżona o to, że w dniu 16 maja rb. oddała do swego męża, Zdzisława, 6 strzałów, powodujących śmierć. Sprawa budzi ogólne zainteresowanie, ze względu na tło tragedji:

Ojciec Zdzisława Gruszczyńskiego, Teodor, był właścicielem zasobnego gospodarstwa 50-morgowego w Roży pod Gnieznem; między ojcem a synem zaistniały nieporozumienia, wskutek których syn w r. 1923 opuścił dom rodzinny i zaciągnął się do Legji Cudzoziemskiej, w której przebywał 6 lat. W tym czasie Teodor Gruszczyński (ojciec), przyjął do siebie w charakterze sekretarki Zbigniewę Gruszczyńską i odtąd między małżonkami Gruszczyńskimi powstały ciągłe zatargi. W roku 1927 zmarła żona Gruszczyńskiego, a niedługo potem zmarł również sam Teodor Gruszczyński, który, umierając, zapisał cały swój majątek na syna, Zdzisława, z tem zastrzeżeniem, że, gdyby nie wrócił z Legji Cu-

dzoziemskiej, majątek miałyby odziedziczyć automatycznie oskarżona Zbigniewa Gruszczyńska. Jednakże syn wrócił do kraju i w 6 tygodni po powrocie ożenił się z oskarżoną.

Między młodymi Gruszczyńskimi już w pierwszych miesiącach małżeństwa zapanowały stosunki nieznośne, tak, że niebawem małżonkowie rozstali się, przyczem żona wraz z dzieckiem przeprowadziła się do rodziców, a mąż pojechał do Gdyni, kolei do Bydgoszczy i wkońcu do Leśniewa. Dnia 16 maja rb. Gruszczyński przybył do Gniezna i udał się do swej żony z prośbą, aby mu oddała meble wzgl. pieniądze na podróż do Francji, gdyż chciał się zaciągnąć zpowrotem do Legji Cudzoziemskiej. Między mężem a żoną nastąpiła ostra wymiana zdań, poczem Gruszczyńska błyskawicznym ruchem wydobyla rewolwer i oddała 6 strzałów, które okazały się śmiertelne.

Rozprawa, na którą powołano 16 świadków, wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

ciła policja na polach za miastem, gdzie zdążyli kasetkę zakopać, a część pieniędzy już roztrwonąć. — Z podwórza urzędu skarbowego skradziono pewnemu gospodarzowi z Kościuszkowa rower wartości 200 zł. — W pociągu na trasie

Ostrów — Leszno popełniono śmiałą kradzież kieszonkową. Pasażerowi niejakiego Borysovi Resnikowi wycięto kieszeń i skradziono 4700 zł. — Nocą włamana się do składki wędlin przy ulicy Kaliskiej 18 i skradziono wyrobów war-

tości 100 zł.

(Pielgrzymka dekanalna.) Ks. dziekan Piszczylowa organizuje pielgrzymkę z dekanatu ostrowskiego do Częstochowy na uroczystości ku czci królowej Jadwigi. Wyjazd pielgrzymki z Ostrowa 22 b. m.

*** PAKOŚĆ.** (Odpust na Kalwarji.) W związku z wielkim jubileuszem Meki i Śmierci Pana Jezusa zamierzają OO. Franciszkanie na Kalwarji w Pakości jak najuroczyściej obchodzić odpust Podwyższenia Krzyża Św. Obchody kalwaryjskie rozpoczyna się już w sobotę t. j. dnia 16 bm. o godz. 3-ciej.

*** SZAMOTUŁY.** (Żniwne strzelanie.) W ub. niedzielę odbyło się tradycyjnym zwyczajem żniwne strzelanie o godność zwycięzców i nagrody Zwycięzcomi proklamowano pp. Bernarda Fenglera, Kazimierza Jankowiaka i Michała Jarmuskiewiczza. Przy tarczy premjowej otrzymali nagrody pp. Mazurkiewicz, Girus, Fengler, Graszewicz, Jankowiak, Czerwiński, Jarmuskiewicz, Rybarczyk, Boro-wiak, Karpiński, Gieremek, Zawadzki i Nowakowski.

(Za duszę śp. Zwirki i Wigury.) W rocznicę tragicznego zgonu bohaterskich naszych lotników śp. por. Zwirki i inż. Wigury odbyło się w kolegiacie nabożeństwo żałobne z udziałem szkół powszechnych. Mszę św. odprawił ks. dziekan Kaźmierski. Dla uczni gimnazjum odprawił nabożeństwo w klasztorze ks. prefekt Nowicki.

(Z życia „Lutni.”) Na uroczysty jubileusz Wielkop. Związku Kół Śpiewaczych wyjeżdża chór „Lutnia” jako reprezentant Okręgu XV. „Lutnia” odśpiewa motet o Najśw. Pani z Szamotuł Fr. Nowowiejskiego. Motet szamotułski stanowić będzie atrakcję dnia, gdyż jest on związany z historią zwycięstwa pod Wiedniem. Znaczący należy, że w szamotułskiej kolegiacie znajduje się w jednym ołtarzu cudowny obraz Matki Boskiej, przed którym modlił się król Jan Sobieski. (sc)

*** WIELEŃ n. N.** (Z „Tygodnia strażackiego.”) W niedzielę dn. 10 bm. odbył się tu w ramach trwającego „Tygodnia strażackiego” popis okolicznych ochotniczych straży pożarnych. Popisy połączone z zawodami wykazały wielką sprawność i doskonałe wywiczenie drużyn strażackich. Pierwsze miejsce w popisach zdobyła straż pożarna z Koska, drugie — Wieleń n. N., trzecie — Gulcz, czwarte — Piłka. Wieczorem w sali p. Cynajka odbyła się zabawa taneczna. Obywatelstwo miejscowe niestety nie popiera należyte poczyniń naszych strażaków, choć w pełni na to zasługują.

(W rocznicę śmierci Zwirki i Wigury.) Staraniem miejscowego koła L. O. P. P. w rocznicę śmierci śp. kap. Zwirki i inż. Wigury w tut. kościele parafji dn. 11 bm. odprawił ks. prob. Woschke nabożeństwo żałobne za spokoję dusz dzielnych lotników. Po nabożeństwie urządzono w szkole powszechnej uroczystą akademię żałobną ku uczczeniu pamięci przedwcześnie zgasłych bohaterów przestworzy.

Z POMORZA

*** CHOJNICE.** (Renowacja Kościoła gimnazjalnego.) Obecnie przeprowadza się bardzo poważne prace renowacyjne przy miejscowym kościele gimnazjalnym. Wypada nadmienić, iż gmach kościoła gimnazjalnego wzniesiony został w stylu barokowym przez OO. Jezuitów.

(W sprawie budowy pomnika Sobieskiego.) Sprawa wymierzonej grzywny przez starostwo powiatowe inicjatorom budowy pomnika Jana III Sobieskiego, w parku miejskim, nabrała olbrzymiego rozgłosu i wywarła wśród obywatelstwa zrozumiałe wrażenie. Czy budowa pomnika zostanie nadal kontynuowana, trudno przypuszczać, gdyż twórcy projektu zostali znieczęceni.

(Wykolejenie parowozu.) Z nieznanych przyczyn wykołeił się na tut. dworcem parowóz z Tczewa. Szkody są tylko minimalne. Ofiar w ludziach nie było.

(Aresztowanie huntuowników.) W tych dniach zdołano przytrzymać 15 uciekinierów tut. Zakładu Poprawczego, którzy przed kilku dniami, wywoławszy bunt w Zakładzie, uciekli.

(Samobójstwo starca.) W przytułku dla starców popełnił samobójstwo 68-letni Skibowski Jakób.

*** ŚWIECIE.** (Konferencja polsko-niemiecka.) Na punkcie przejściowym granicy polsko - niemieckiej Nowe-Gross-Nebrau odbyła się konferencja władz administracyjnych polskich i niemieckich, celem omówienia aktualnych spraw granicznych. Ze strony polskiej wziął w konferencji udział starosta świecki p. Krawczyk, ze strony niemieckiej kierownik Landratsamtu w Kwidzynie p. Wuttke.

(Nowe gniazdo „Sokoła.”) W Osiu powiatu świeckiego przeprowadzono ostatecznie reorganizację od 3 lat nieczynnego „Sokoła”. Nowym prezesem jest p. Janiczek, sekretarzem p. Wojtecki.

*** TUCHOLA.** (W wędrówce naokoło Polski.) Przytrzymano tutaj 13-letniego chłopczyka, syna pewnej pracznicy z Wilna, który w przeciągu trzech tygodni przejechał pociągami „na gapę” lub też przewędrował całą Polskę, aż nareszcie znalazł się na Pomorzu w Tucholi. Źródłem utrzymania chłopczyka były dochody z noszenia paczek podróznym z dworców i śpiewanie po podwórzach.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SALZBURG I BAYREUTH — ATENY I SPARTA...

(Kancelarz i „Fuehrer” — Refleks kultury na politykę — Użerpowany monopol — Wiedeń żąda głosu w sprawie niemieckości i niemczyzny — Duch Weimaru i duch Potsdamu — Na twórczość trzeba poczekać — Sztuka i... hotelarstwo — Salzburg polem bitwy — Replika przez radio — Przy dźwiękach walca — Dwugłos w eterze.)

Pojedynek między Dollfussem a Hitlerem, prowadzony przez „małego kancelarza” jako walka o niepodległość Austrii, przerzuca się w sposób bardzo interesujący na dziedzinę kultury, a to z kilku przyczyn.

Przedewszystkiem Austria przeciwstawia się uroszczeniom hitlerowskich Niemiec, jakoby one i tylko one reprezentowały niemieckość w ogóle, będąc nibyto najwyższym typem i wykwitem germanizmu. Zwalczanie tego monopolu nie jest rzeczą trudną. Berlin nie był nigdy metropolją artystyczną kultury i Wiedniowi w tem do pięć nie dorastał. Jedyny jego wielki atut w ostatnim ćwierćwieczu, mianowicie sztuka teatralna, była dziełem Żydów (od Brahma do Reinhardta), co hitlerowcy, wypędzając tychże Żydów, sami urzędowo potwierdzili. Nieporównany prymat Wiednia jako centrum muzycznego jest od Haydna i Mozarta, do Brahmsa i Brucknera o czywisty, tak samo jak Burgtheater i Hofopertheater były przez prawie sto lat naczelnymi centrami na cały świat germański, i tak samo jak z Wiednia wyszło odrodzenie niemieckiego zdobnictwa (Wiener Werkstaetten) oraz nowszy ruch na polu plastyki w ogóle. Niemcy cesarskie Hohenzollernów były zawsze bogatym, lecz nieokrzesanym dorobkiewiczem w stosunku do pana z panów, jakim jest Wiedeń, sięgający tradycjami głębokiej kultury w te odległe czasy, kiedy na miejscu Berlina nie było jeszcze w ogóle nie było. Nie pomógł na to komiczny mecenas Wilhelma II, jego piernikowa Aleksandra Zwycięstwa i jego zamawianie narodowych niemieckich oper u kompozytorów... włoskich (Leoncavalla „Der Roland von Berlin”). Po feacie wersalskiej w r. 1871 szybko wyniósł się z Niemiec duch Weimaru, duch poetów, myślicieli i artystów. Przepędził go feldfeblowski kijem duch Potsdamu, któremu sekundował opasły duch industrializmu i merkantylizmu.

Na tym odcinku frontu ma Austria bitwę zgóry wygraną, zwłaszcza wobec jałowości duchowej Niemiec po wojennych i wobec tabula rasa, jaką jest jeszcze hitleryzm w obrębie artystycznej kultury. Nie można od niego żądać, aby było inaczej. Twórczość nie da się zorganizować przez rekrutację tak jak n. p. „Sturm-Abteilungen” i „Schutzstaffeln”, albo stworzyć przez noc „według rozkazu”. Niewątpliwie „mit rasizmu” — i cały karykaturalny mesjanizm neogermański — o którym tak barwnie i gruntownie informuje nas red. Jerzy Drobnik w swych listach z Berlina — może z czasem wyrazić się w twórczości. Narazie służy tylko za podbudowę do agitacji politycznej, za hasło zbiórki pod sztandarem ze swastyką. Mało zaś sprzyja Mużom atmosfera w jakiej hitleryzm dojrzuwał i jaką się teraz otacza, atmosfera, określimy naukowo: chamstwa, znajdującego rodzimy grunt w psychologii pruskiego tłumu a szczególnie w jego pysze, pogiętej tak srogo przez Traktat Wersalski i tworzącej nerw dążeń odwetowych, na których hitleryzm się utoczył.

W tej walce splatają się dla Austrii różne motywy w sposób niemal groteskowy, jeżeli zwążywszy niewspółmierność takich momentów jak n. p. niepodległość i... przemysł hotelarski. Aby hitleryzmowi wewnątrz kraju odebrać żer agitacyjny, musi Austria podnieść się ekonomicznie, zatrudnić bezrobotnych, wzmóżyć dobrobyt. Austria jest przepięknym krajem i siedzi ją kultura duchowej, nie prostszego nad to, że chce zdobyć od tych dwóch kapitałów jak najwyższy procent i tak sobie dopomóżyć, ściga więc turystów do swego pejzażu, do swoich zdrojowisk i do swoich centrów artystycznych. W tym sensie tegoroczne uroczystości mozartowskie w Salzburgu były również jakby bitwą niemiecko-austriacką na terenie kultury. Niemcy same postaraly się to podkreślić, uniemożliwiając w praktyce swoim obywatelom dostęp do Austrii i wywołując uliczne burdy, napaści i zamachy, które miały odstraszyć obcych przez zagrożenie ich bezpieczeństwem osobistemu. Równocześnie wagnerowskie „Festspiele” w Bayreuth miały zadokumentować dostojność

kulturalne Niemiec przed zjeżdżającymi z wspaniałych stron melomanami.

Otoż wiadomo, że Bayreuth w wiele dni prawie świecił pustkami, cudzoziemców przybyło niewiele, poziom przedstawień rzadko wykraczał ponad uczciwą przeciętność. Natomiast Salzburg był przepelniony. Prasa artystyczna — poza Niemcami — rozplywała się w uznaniach i zachwytach, szczególnie francuska i włoska. To też gdy przed paru dniami owozym radjo na Wiedniu w porze nadawania informacji, usłyszałem jak speaker poprzedził urzędowe depesze ciekawą przedmową. Była to jedna z replik w poedyńku radjowym, na jaki hitlerowskie Niemcy wzywały Austrię, zapelniając eter codziennie przycinkami lub grubijanstwami. Treść tego co mówił, wyglądała mniej więcej tak:

— Uroczystości salzburskie ściągnęły mnóstwo miłośników sztuki mimo groźnego wywracania oczu (Augenrollen), jakie z pewnej strony dało się zauważyć. Równocześnie odbywały się Festspiele w Bayreuth... Nie mieliśmy oczywiście zamiaru z nikim konkurować, nie wtrącamy się do cudzych spraw i pozwalamy każdemu narodowi, aby został zbawiony na swój sposób. Jeżeli jednak mowa o germańskości i o jej kulturze, to mamy i nadal zamiar służyć za przykład, że istnieją Niemcy, z którymi można żyć. Niemcy, posiadający niemieckiego ducha, ale łączący z nim pewien własny wdzięk, którego nam, Austriakom, nikt nie odmawia. Przypominają się stosunki dawnej Grecji: Sparta i Ateny. Co do nas, mamy pełny szacunek dla ducha Sparty, która chodzi przy mieczu i w pancerzu, jest sroga i ascetyczna. Sami jednak wolimy być Ateńczykami współczesnej niemieczyny, bo to naszej naturze lepiej odpowiada. Taki sposób służenia niemieczynie jest co najmniej taksamo dobry, jak każdy inny, nie zamierzamy go się wyrzekać i mamy wrażenie, że świat cywilizowany przyznaje nam rację. — A teraz, po wiadomościach urzędowych, nadamy transmisję z Orfeum, gdzie gra orkiestra „Wiener Walzermadlen”...

I orkiestra grała uroczę parafrazy walców straussowskich, słychać było frenetyczne brawa i radośny gwar. Wiedeń, ongi „wesole miasto Feaków”, jak pisali Schiller i Goethe w „Xeniach”, co wieczór przeciwstawia się tak w eterze Berlinowi i wszystkim rozgłosom hitlerowskim, z których idzie w świat warczenie bębnow, tupanie podkutych butów i gardlany charkot komendy oraz piorunujących przemówień. Mówiąc nawiasem, nie ma dokładnego wyobrażenia o hitleryzmie, kto nie słyszał samego „Fuehrera”, Goeringa lub Goebbelsa, jak wygłaszają swoje apele do prawdziwych Niemców. Ich ton, ich patos i krzyk dopiero uzmysławiają w całej pełni atmosferę narkozy, pod jaką znajduje się dzisiejszy Niemiec. Warto pokręcić trochę przy radju, aby dowiedzieć się, jak rozmawiają ze sobą w przestworzach Ateny i Sparta...

Witold Noskowski.

* Złośliwa trochę aluzja do znanego zwrotu, którego użył Fryderyk II, mówiąc: „Man lasse jeden nach seiner Fassung selig werden”.

Jutro:

**TERAZ JUŻ WIEMY,
CO TO PODKOZIOŁEK**

przez
dr. Feliksa Pohoreckiego.

Pisma nadesłane

„Teatr ludowy”. Nr. 9. Wrzesień, 1933. Treść: Na 3 września w Spale. — Felicja Potyńska: Teatry ludowe w Anglii. — Jerzy Zawieyski: Weyherowski kurs teatralny. — Zdzisław Kwieciński: Jeszcze o współpracy korynty w teatrze — Z organizacji teatrów ludowych. — Pokłosie wydawnicze. — Wiadomości organizacyjne. — Redakcja: Warszawa, Nowogrodzka 21. „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”. Za I—II kwartał 1932 roku, Tom IX. Nr. 1—2. Spis treści: Ks. A. Mańkowski: „Kronika OO. Bernardynów lubawskich”. — Ks. A. Mańkowski: „List Karola Neya z r. 1836”. — Od Zarządu.

ŻYCIE KULTURALNE

OGROMNA WYSTAWA GRAFIKI W WARSZAWIE

Z Warszawy donoszą nam (tw):
Z okazji otwarcia w Instytucie Propagandy Sztuki międzynarodowej wystawy graficznej, należy stwierdzić, że jest ona pod wielu względami największą ze wszystkich podobnych, jakie kiedykolwiek ostatnimi czasy były urządzone. Znajduje się na niej około 700 drzeworytów, nadesłanych przez 233 artystów, reprezentujących 23 państwa. Paryska wystawa drzeworytów w r. 1928 miała tylko 150 artystów i 15 państw, w Chicago w r. 1932 zgromadzono 302 dzieła, ale w tem 133 amerykańskich, zaś państw było reprezentowanych tylko 20.

Wystawy współczesne w Pradze. Jesienią i zimą odbędą się w Pradze w galerji Feigla dwie wystawy współczesne. Obejmą one rysunki T. Th. Heinego, słynnego karykaturzysty „Simplicissima”, oraz współczesne malarstwo holenderskie.

Wystawa współczesnej grafiki czechosłowackiej. Ze Lwowa donoszą nam (wi-

Wystawa posiada też niemalą atrakcję w licznych nagrodach, które razem dosięgają sumy 4000 złotych. Największe zostały wyznaczone przez ministerstwo oświecenia i ministerstwo spraw zagranicznych (po tysiąc złotych).

Wśród państw reprezentowanych znajdują się nietylko stare wielkie centra kultury artystycznej, jak Francja, Anglja i in., lecz także Stany Zjednoczone Rosja, Sowiecka, Ukraina sowiecka, Lotwa, Estonia, egzotyczne jak Japonja. Instytut Propagandy Sztuki zamierza takie wystawy urządzać co trzy lata. Następną odbyłaby się więc w r. 1936.

p.): W ubiegłą niedzielę została otwarta w salach Miejsk. Muzeum Przemysłu Artyst. wystawa afiszów, druków okolicznościowych i książek, reprezentujących współczesną sztukę drukarską w Czechosłowacji. Ekspozycję wystawiane poprzednio w Krakowie, Poznaniu i Warszawie, budzą również zainteresowanie wśród naszej publiczności.

NAUKA

Na część zjazdów lekarsko-przyrodniczych, jakie odbywają się obecnie w Poznaniu i o których zdajemy codziennie sprawę w obu wydaniach naszego pisma, wydał miesięcznik „Medycyna praktyczna” numer uroczysty (9 z 1933). Na wstępie redaktor „Medycyny praktycznej”, dr K. Bross zamieszcza wspomnienie o zjazdach lekarzy słowiańskich w Pradze i w Splicie, poczem następują artykuły o: „Kształcenie i naukowe w obfitym doborze, w tem trzy artykuły lekarzy czechosłowackich hr. Helbicha, dr. Baudisza i dr. J. Orta. Zeszyt zdobią liczne ilustracje, w tem dwie zreprodukowane karty dzieła Józefa Strusia, słynnego lekarza poznańskiego, oraz karta tytułowa rozprawy doktorskiej Karola Marcinkowskiego. Zeszyt wyszedł na papierze kredowym i będzie miłą pamiatką dla uczestników Zjazdów.

Polska Akademia Umiejętności w ostatnim roku. Ze Polska Akademia zajmuje pierwsze miejsce wśród polskich towarzystw naukowych, nie wątpi chyba nikt. Wzmacnia się jej praca mimo najtrudniejszych warunków finansowych. Ostatni rocznik wskazuje, że kontynuuje ona pracę nad nowym wydaniem Encyklopedji Polskiej i Bibliografji Polskiej, przygotowuje Polski Słownik Geograficzny, tomy Prac Prehistorycznych, dalej prac z etnografji, z dziejów oświaty i szkolnictwa. Wydziały i komisje nie ustają w wydawaniu nowych dzieł; prowadzi się też wydawanie „Przeglądu Historji Sztuki”, prac komisji językowej, morskiej i Słownika Staropolskiego, dalej Atlasu Języka Polskiego i słownika łaciny średniowiecznej. Wnet ukaże się historia Śląska do końca XVI w., historia filozofji polskiej. Wre prac w Bibliotecje Polskiej w Paryżu, funkcjonuje choć słaba stacja rzymska. Niestety ubyli z grona członków tacy uczeni, jak Krzyształowicz, Dobrzycki, Erzepki. A podstawa rozwoju nauki jest przecież indywidualna twórczość uczonego. Niemniej dźwiga się praca zbiorowa, dowody zaufania dla instytucji mnożą się. Przesilenie materialne dotyka ją przecież ciężko, a w ślad zatem wydawnictwa perjoiczne ograniczają objętość prac. W ogłoszaniu prac naukowych daży się z musu do najściślejszego tekstu z ograniczeniem cytatów. I wydziały ogłaszają wyniki badań w skróconej formie a niejedyn autor będzie musiał zrezygnować chwilowo z ogłoszenia swej pracy. Żaden uczyony nie przestanie jednak pracować, bo praca jest prawem życia i jego najwyższym szczęściem.

(T. Gr.)

VARIA

„Czudo na Wiele.” Rosyjski pisarz Podziemski napisał powieść pod powyższym tytułem, osnutą na wojnie rosyjsko-polskiej z r. 1920.

Pamiętniki sufrażystki. „Niedokończoną przygodą” zatytułowała swój pamiętnik Ewelina Sharp („Unfinished Adventure Selected Reminiscences”. Londyn Lane, 1933). Na karcie tytułowej użyła panińskiego nazwiska — i słusznie, bo tak mówił się o sławnych kobietach mimo, że wychodzą z zamą, a Miss Sharp była swego czasu sławna, jako jedna z najwybitniejszych uczestniczek ruchu sufrażystek. Przemawiała na ulicach, agitowała, demonstrowała, głodowała w więzieniu. Dziś, spoglądając wstecz na ten okres walki, cieszy się zwycięstwem, ale nie umie odpowiedzieć na pytanie, czy położenie kobiety poprawiło się rzeczywiście dzięki zdobyciu praw politycznych. Miss Sharp była wojowniczą fanatyczką, ale mimo to nie zatraciła ani zdrowego rozsądku, ani poczucia humoru i widać to z jej opowiadania. Pamiętnik jest zajmujący również dzięki szczegółom jej działalności literackiej i wzmiankom o szeregu wielkich ludzi z którymi znała się autorka. Tak np. znajdujemy ciekawe przycinki do charakterystyki Renana i Pasteura, których — jeszcze w r. 1890 — spotykała w Paryżu. (W. T.)

TEATR

Co grają w Katowicach? Z Katowic donoszą nam (ad): Teatr katowicki gra J. Tępy „Fraulein Doktor” z p. Marecką w roli tytułowej, oraz wystąpił z premierą sztuki Fodora „Pocalunek przed lustrem” w reżyserji p. Biesiadeckiego, w oprawie dekoracyjnej p. Węgrzyn, zaś z „Odsieczą Wiednia” objeżdża miejscowości śląskie. W przygotowaniu angielska komedia Maughama „Kiedy wrócisz”. Główne postaci odtworzą nowo zaangażowani pp. Zakrzyńska i Modzelewski, reżyserja p. Brylińskiego.

Kiedy Łódź zacznie sezon? Z Warszawy donoszą nam (tw): Teatr miejski w Łodzi (który mieścić się będzie w odnowionej Scali, obejmującej 1000 miejsc) zacznie sezon z końcem września. Przygotowania opóźniły się nieco, gdyż obecny dyrektor, Kazimierz Wrocyński, zapadł na ślepa kizkę i musiał poddać się operacji.

MUZYKA

Artyści polscy zagranicą. W Sofji wystąpił jako Radames w „Aidzie” znany publiczności poznańskiej tenorzysta p. Perkowicz.

Jak reklama, to reklama. W Rio de Janeiro daje przedstawienie operowe trupa pierwszorzędnych artystów włoskich jak Galeffi, Gigli i in. Kosztu są ogromne więc frekwencję musi sobie impresario zapewnić za każdą cenę. Do zespołu należy również świetna śpiewaczka Bidu Sayao Brazyljka z pochodzenia i ten moment został wykorzystany. Przybycie jej do Rio de Janeiro z całą trupą zostało zaaranżowane jako... uroczystość narodowa. Powstał osobny komitet powitania. W chwili, gdy do portu wpłynął statek „Conte Biancamano” z Bidu Sayao na pokładzie, wszystkie sklepy w mieście zostały zamknięte i na statek udali się przedstawiciele władz (!), dziekani wydziałów na Uniwersytecie (!), stowarzyszeń, szkoły wojskowej państwowej i szkoły marynarki (!) itd. itd. Śpiewaków sprowadzono do miasta w pochodzie, z trzema orkiestrami wojskowymi na czele; z balkonów wygłaszano przemowy do tłumu, zalegającego ulice za pochodem jechało 300 samochodów. Oczywiście przedstawienie „Cyrułka sewilskiego”, które w dwa dni potem się odbyło, zostało wykupione zaraz po otwarciu kasy, mimo wysokich cen, a i dalsze wieczory również się udaly. Trud zorganizowania tego „święta narodowego” sownie się impresariowi opłacił.

POLONICA FRANCUSKIE

W Paryżu o Kurpiach i Łowiczu. W wybornym dwutygodniku paryskim „La Vie” można znaleźć zawsze ciekawy dla Francuzów materiał informacyjny o sprawach polskich W nr. ostatnim (16) przynosi: „La Vie” dłuższy artykuł o Kurpiach i Książkach łowickich. Napisala go młodzieńca śpiewaczka koncertowa, p. Antonina Pavelle-Kleczkowska, córka znanego publicysty polskiego w Paryżu, korzystając także z informacji p. Anny Pawlikowskiej, bawiącej przejazdem w Paryżu. P. Pawlikowska zajmuje się skutecznie wprowadzeniem polskiego zdobnictwa ludowego na targ w Paryżu szczególnie co się tyczy tkanin. Artykuł jest pisany barwnie i rozkawkaw może niejednego czytelnika do zapoznania się na miejscu z naszym folklorem.

Książki nadesłane

Henryk Ptak: „Kraków — moje miasto”. Poezje z roku 1933. Gebethner i Wolff. Kraków - Warszawa.

Józef Mestwin Musiał k: „Słowianie”. O zjednoczenie narodowe i państwowe Słowiańszczyzny na podstawie wspólnego słowiańskiego języka literackiego. Część II. 1933. Nakładem Komitetu Propagandy Wszechsłowiańskiej.

Jan Sokołowski: „Odrabianie lekcji w szkole powszechnej”. (Na podstawie ankiety) Poznań 1933. Wydawnictwo „Przyjaciela Szkoły”.

L. O. P. P.

Staraniem miejskiego komitetu LOPP w Poznaniu odbywa się obecnie intensywne szkolenie pogotowia, potrzebnych do obrony przeciwlotniczej biernej w ośrodkach przemysłowych. Nic dziwnego, jeżeli się zważy, że na wypadek wojny każdy ośrodek przemysłowy będzie musiał posiadać własną obronę bierną, tj. będzie mu-

siał posiadać pogotowie alarmowe, przeciwpożarowe, ratownicze, odkażające i techniczne. Wszystkie wymienione pogotowia otrzymują wyszkolenie zasadnicze w obronie przeciwgazowej, które prowadzi LOPP.

Na fotografii widzimy drużynę odkażającą przy pracy na ćwiczeniach po ukończonym kursie w gazowni miejskiej.



Lekarze o arcydziele Wita Stwosza

Odnawianie arcydzieła Wita Stwosza, wielkiego ołtarza w kościele Marjańskim w Krakowie, umożliwiło wielu oglądnięcie zbliżone tego arcydzieła, gdy rozłożone na części znalazło się w pracowni konserwatorów. Ze sposobności tej skorzystali nie tylko znawcy sztuki. W gronie oglądających znaleźli się również lekarze, którzy patrzyli na wspaniałe dzieło Stwosza innymi oczami, niż artyści. Dwaj z pośród nich, antropolog prof. U. J. dr. Talko-Hryncewicz i dermatolog prof. U. J. dr. F. Walter, podzieliли się wynikami swych obserwacji z szerszym ogółem.

Antropolog interesował się w pierwszym rzędzie rasową przynależnością stwoszkowskich postaci. Zdanie to niełatwe do rozwiązania, jeżeli uwzględnia się wielką fantazję twórcy, objawioną w dziele. Prof. Talko-Hryncewicz zauważył, że w rzeźbie mistrza spotyka się postacie, które można przydzielić do dwóch ras antropologicznych, wyższej i niższej. Obie rasy są krótkogłowe. Rasa wyższa nosi cechy rasy białej, europejskiej. Do niej należą święci, apostołowie i prorocy. Są oni wysokiego wzrostu, o czole wąskim, wysokim, twarzy pociągłej, nosie prostym, lub rzadziej garbatym, wglądzie uduchowionym i t. d. Zsoldactwo, siepaczy i katów zaliczył Stwosz do rasy niższej. Są to ludzie niski, krepki, o mocnej budowie, o czole niskim i szerokim, nosie małym, płaskim, nierzadko zadartym, barwie skóry ciemniejszej. Uwagę antropologa zwrócił fakt, że postacie mężczyzn przedstawiają typy charakterystyczne, twarze zaś kobiet są naogół szablonowe. Podobnie szablonową jest barwa oczu, zawsze jasno-siwo-zielona, oraz włosy, które u mężczyzn są kędzierzawe, u kobiet zaś spływające falisto w postaci wielkich pukłów.

Ponieważ budowa ołtarza przypada na okres walki dwóch żywiołów: mieszczań niemieckich, przybyłych z zachodu i gwałtownie dążących do władzy, rozruchwalonych przywilejami i upośledzonego miejscowego żywiołu polskiego, prof. Talko-Hryncewicz wysuwa stąd wniosek, że to zagniewanie stosunków nie pozostało bez wpływu na Stwosza i przejawiało się w „dwurasowości” rzeźbionych przez niego postaci.

Niemniej ciekawie przedstawiają się obserwacje dermatologa prof. Waltera. Uczony ten podkreśla świetnie rozwinięty zmysł spostrzegawczy i niezwykłą pamięć wzrokową Stwosza, która sprawiła, że u-

wiecznił on po mistrzowsku szereg typowych cierpień skórnych, na odkrytych częściach ciała niektórych figur. Uczynił to, by u oglądających wywołać uczucie obrzydzenia, wstrętu, niechęci, wreszcie litości dla tych postaci żołdaków i siepaczy, którym w udziale przypada spełnianie nieczystych czynności. Przedstawione przez Stwosza obrazy chorób skórnych są według zdania prof. Waltera tak po mistrzowsku wykonane, że nie ustępują w dokładności najlepszym odlewom wojskowym, sporządzonym dzisiaj przez lekarzy i demonstrowanym podczas wykładów na wydziale lekarskim.

Prof. Walter, oglądając Stwoszkowskie arcydzieło, zauważył m. in. na twarzy żołnierza, chwytającego Chrystusa za włosy w płaskorzeźbie „Pojmanie Chrystusa” raka skórny, u innego zaś nowotwór, zwany włókniakiem zwisającym, dalej objawy kily u jednej postaci z wymienionej powyżej płaskorzeźby, oraz u uczonoego ze sceny „Chrystus wśród uczonych”. Oblicze szatana z płaskorzeźby „Zstąpienie Chrystusa do piekiel” pokrył Stwosz odrażającymi wyrzutami gruźlicy skóry. Na twarzy jednego ze śpiących żołnierzy, ze sceny „Zmartwychwstanie”, uwydatnił trądzik. Co do dwóch obrazów kily, przedstawionej przez Stwosza, prof. Walter podkreśla, że w owym czasie panował powszechnie trąd, który wywoływał objawy chorobowe bardzo podobne do kily, stąd trudność, na jaką napotyka trafne rozpoznanie obrazów przedstawionych przez Stwosza, równie dobrze mogących uchodzić za kilę j.-k i za trąd. Gdyby udało się udowodnić, że Stwosz przedstawił w dwóch wymienionych wypadkach objawy kily, rzucaloby to ciekawe światło na sprawę pojawienia się jej w Europie. Obecnie część historyków medycyny twierdzi, że kila zawleczona została do Europy z Ameryki przez marynarzy Kolumba, inni zaś, że należała do chorób dawno znanych w Europie, a tylko w owym czasie wybuchła gwałtowna jej pandemia. Stwosz ukończył pracę nad ołtarzem Marjańskim na kilka lat przed powrotem Kolumba do Europy, gdyby więc przedstawione przez niego objawy chorobowe odnosiły się do kily, świadczyłyby to przeciw twierdzeniu, że kila jest „podarkiem”, przywiezionym przez marynarzy Kolumba z Nowej Ziemi. ak.

Tylko krótki czas w Poznaniu — Rewelacyjny przebieg sezonu

Warszawski CYRK STANIEWSKICH ODDZIAŁ I z WARSZAWY w Poznaniu

Waly Zyg. Augusta obok Domu Rzemieślniczego.
Otwarcie Cyрку dziś w środę, 13 b. m. o godz. 8,30 wieczorem
Nowy rewelacyjny przebiegowy program:
„Recha” tajemniczy czarodziej, Massimiliano Truzzi fenomenalny król żonglerów, 12 buldogów-footbalistów, ulubienicy publiczności Bim-Bom, egzotyczny japończyk Amanos, nadzwyczajna tresura arabskich koni p. dyr. L. Staniewskiej, ludzie o stalowych nerwach Two Stoneley oraz dalszych 15 sensacyjnych atrakcyj. dg 1372/73
3 godzinny program sensacji, emocji, humoru i śmiechu.
Stajna rasowych koni.
Własna stacja radiowa.
Przy Cyрку zwierzyńcu otwarty od godz. 10 rano do 6 wiecz. Wstęp 25 gr.
Cyruk gra bez względu na pogodę, ponieważ dach cyрку jest nieprzemakalny.

W lochach starego Babilonu

Cmentarze domowe — Przystojny niewolnik — Wymyślna zemsta

Przy pracach wykopaliskowych, dokonywanych przez ekspedycję archeologiczną w okolicach Bagdadu, natrafiono na blok fundamentowy, w którego wnętrzu, po rozbiciu, znaleziono szkielet ludzki, bez czaszki. Zamurowanie danego osobnika, jak nietrudno było stwierdzić, dokonane zostało w ten sposób, że podczas gdy całe ciało włożone zostało w zaprawę wapienną budowanego muru, głowa wystawała na zewnątrz.

Nie ulega wątpliwości, że w danym wypadku loch piwnicy był sceną potwornej karni, której poddany został jeden z niewolników. Położenie, w jakim szkielet znaleziono, wskazywało, że zanim śmierć uwolniła delikwenta od mąk i cierpień, tenże czynił rozpaczliwe wysiłki wydobycia się z szybko schnącej zaprawy murarskiej, w której miał być żywcem pogrzebany.

Po zamurowaniu lochu, zbudowano nad nim piętrowy dom, zamieszkały ostatnio na dwa wieki przed nar. Chr. Budowle wznoszone w owych czasach, odznaczały się nader grubymi murami, dochodzącymi do dziesięciu stóp, tak, że wmurowanie w nie istoty ludzkiej było zupełnie możliwe, to też w wielu wypadkach lochy piwnicze służyły za miejsce chowania zmarłych, przeistaczając się w pewnego rodzaju domowe katakumby cmentarne.

W lochu odkopanym przez archeologów, opodal kamiennego grobowca nieszczęśliwej ofiary, znaleziono szczątki różnych ozdób kobiecych, z czego uczyniło wnosza, że przy egzekucji obecna była kobieta, niewątpliwie władczyni życia i śmierci owego katowanego niewolnika, pastwiąca się widokiem cierpień delikwenta. Stąd już nietrudno odtworzyć przebieg ponurej tragedji: Można pani zapalała miłością do przystojnego niewolnika, którego jąla darzyć swymi łaskami i obiecując mu późniejszą wolność, o ile w oznaczonym czasie kresie pozostanie jej wiernym. (Takie wypadki „łaski pańskiej” w starym Babilonie nie należały pono do rzadkości). Niestety, serce pociągnęło młodzieńca w inną stronę, złamał dane swej władczyni przyrzeczenie — no i niestałość swą musiał w straszny sposób odokutować.

Szczęście, że w dzisiejszych czasach, zażadne kobiety nie mają możności mścić się w sposób „babiloński”! Kr.

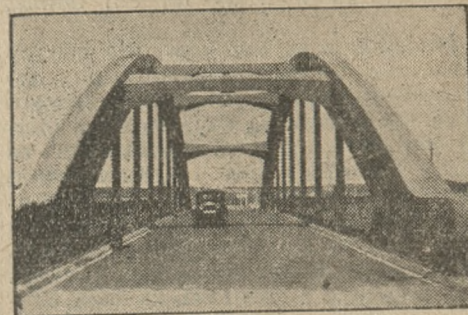
Jak średniowieczne miasto broniło się przed zarazą

Nieszczerólnie warunki sanitarne jakie panowały w średniowiecznych miastach, sprzyjały wielkim epidemjom. Jak wyglądała ulica średniowiecznego miasta, najlepiej świadczyć może deklaracja złożona w r. 1318 przez księży we Frankfurcie, którzy przyrzekli przybywać na święta do katedry tylko wtedy, jeśli „pogoda i bruk miejski na to pozwolą”. W roku 1364 rada miejska w Krakowie surowo zakazała oblewania przechodniów przy wylaniu nieczystości z okien (autentyczne), a rada miejska frankfurcka uchwaliła w r. 1553, że biegające wolno po ulicach miasta psy i świny mają być zabijane. Wywożenie śmieci niemal nie istniało.

Toteż gdy na miasto padła zaraza, niewielu mieszkańców uchodziło z życiem. Ta smutna rzeczywistość dodawała energii ówczesnym władzom miejskim, które z pojawieniem się epidemji wydawały szereg naogół słusznych zarządzeń. Oto niektóre z nich: „Napitki i schadzki u karczmarzy i szynkarzy znosi się. Wspólne urządzenie łaźni ma ustać w zupełności. Zmarli mają być chowani poza miastem. Z ulic należy wywieźć błoto, śmieci i brudy. Usunąć świny z ulic i placów. Zakazuje się rzeźnikom bić w mieście, dla uniknięcia odoru. Nie pozwala się sprzedawać starzyzny. Zakazuje się sprzedawać grzybów i jarzyny. Kazania w kościołach odkłada się”.

Zygmunt III tak pisze w r. 1591 do radców krakowskich: „Żebyście we wszystkich tych domach zapowietrzonych rzeczy zarażonych ruszając, znowu tego jadu nie wzmocnili, rozkazujemy W. waszym, żebyście we wszystkich domach wszystkie rzeczy, szaty, gdy mrozy albo pogoda będzie, rozwieszać kazali... rzeczy podłe i małej ceny palić się mogą... koniecznie w tem pilność czynić, aby się w każdym domu zapowietrzonym pozostałe rzeczy pierwiej dobrze przewietrzyli, nim się ich ludziom tym, którzy zjadą ruszać przyjdzie”.

Zbliżanie się zarazy zapowiadał woźni miejscowi przy ogłosie trąb. Z początku odprawiano błagalne nabożeństwa, potem zamykano kościoły, zakazywano wychodzić z domu, wojsko wyprawiano poza miasto, zakazywano handlu, zamykano sądy. Wielu zwłaszcza zamożniejszych opuściło miasto. Jako środek chroniący przed zarazą zażywano dryjaków weneckich, a służbie podawano wódkę z goździkami i



Ostatnio nastąpiło w Gdyni otwarcie ruchu kołowego i pieszego przez nowy wiadukt żelbetowy, zbudowany nad torami kolejowymi. Wiadukt — widoczny na fotografii — jest długi 62 metry i jezdnia jego jest szeroka na 7,5 mtr. Wiadukt gdyniński jest drugim największym wiaduktem żelbetowym w Polsce. Fot. „Ilustracja Polska”.

cynamonem, ubogim zaś maślanek i czosnek, wreszcie brano obficie środki przeczyszczające. ak.

Pochodzenie banknotów

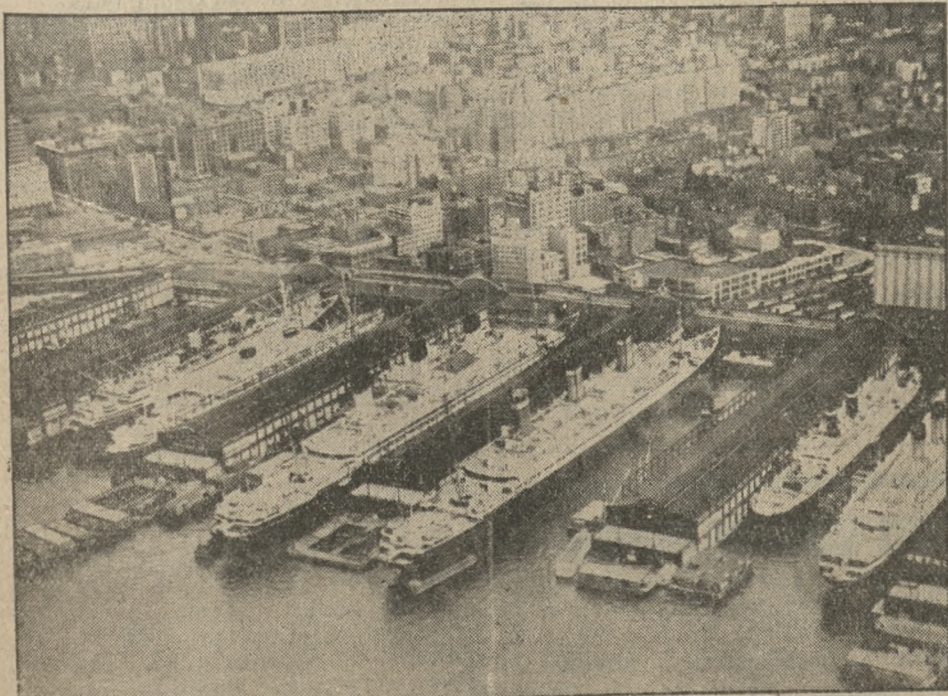
Pochodzenie banknotów, jako pieniądza obiegowego, sięga najdalej przeszłości. Pierwsze banknoty ukazały się w Chinach, 2700 lat przed Chrystusem. Na jednej stronie widoczna była nazwa banku, który wypuszczał w obieg banknot, data emisji, numer banknotu, podpis urzędnika oraz oznaczenie wartości w słowie i w kształcie monety narysowanej, o takiej samej wartości jak banknot. Z drugiej strony umieszczone były przewidywane kary za fałszowanie banknotów i upomnienie moralne następującej treści: „Pracuj jak najwięcej, wydawaj jak najmniej”.

Jeden z najstarszych banknotów, pochodzący z 1399 r. przed Chrystusem, znajduje się w muzeum azjatyckim w Leningradzie. S. F.

Wiktorja wiedeńska



W r. 1684, a więc w rok zaledwie po zwycięstwie wiedeńskim, w Noryberdze wysłała księżka z bardzo długim tytułem, którego początek w przekładzie polskim brzmi „Krwawy, długo kuszony, w końcu jednak zwycięski grom orli przeciw błyskowi szabli barbarzyńskiej, mordowi i pożodze”. Co prawda o zwycięstwie wiedeńskim księżka ta aż nazbyt mało ma do powiedzenia, treścią jej jest przede wszystkim rozwój stosunków na Węgrzech. Zaletą jej są za to przepyszne sztychy, których reprodukcje są ozdobą ostatniego (38) numeru „Ilustracji Polskiej”. Numer ten, wydany w dniu otwarcia wystawy zdrowia i przyrody w Poznaniu, przynosi przedewszystkiem dwa pomyslowo ilustrowane, zajmujące feljetyony p. t. „Lekarz na usługach sprawiedliwości”, oraz „Od zabobonu do medycyny”. Reportaż historyczny o odsieczy wiedeńskiej, mnóstwo zdjęć aktualnych, wreszcie zwykłe działy stałe, jak odcinek pięknej powieści Kawczyńskiego, humor, mody i t. d. oto treść tego pięknego numeru.



Fragment portu Nowego Jorku, w którym odpoczywają największe olbrzymy żeglownej jak „Manhattan”, „Majestic”, „Leviathan” i „Paris”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Głos ziemianina o kredycie rejestrowym

Współzależność nadmiernej podaży zboża i niedostatecznego wykorzystania kredytu rejestrowego budzi coraz to nowe uwagi dyskusyjne. Poniżej zamieszczamy nadesłane nam z kół ziemiańskich wywody na ten temat:

Nie jeden z czytelników, nie będący rolnikiem, niewątpliwie zdumiony był stwierdzeniem, że jedną z przyczyn, która pociągnęła za sobą fatalną niżkę cen żyta, jest niedostateczność ze strony ziemianstwa wykorzystanie kredytu rejestrowego pod zastaw zboża. Przecież od kilku lat ustawicznie czyta i słyszy się narzekania na katastroficzne położenie rolnictwa. Jakżeż więc pogodzić z tem fakt, że ktoś, który gwałtownie potrzebuje pomocy, zachowuje się opornie wobec tych, którzy tę pomoc mu ofiarują?

Sprzeczność tylko pozorna. Aby ją wytłumaczyć, wystarczy chociażby poobieżnie zdać sobie sprawę z tego, jak kwestja tego kredytu wygląda w praktyce.

Przypuśćmy, że rolnik ma 5 stogów żyta, których nie chce sprzedać po obecnych niskich cenach. Ponieważ jednak gwałtownie potrzebuje gotówki na zapłacenie zaległej i bieżącej robocizny oraz innych wydatków codziennych, więc zaciąga kredyt rejestrowy. Komisja szacunkowa przyjmuje żyto w cenie 15 zł za q. i przyznaje kredyt do 40 proc. tak oszacowanego obiektu. Po szczęśliwym przewyższeniu wszelkich przeszkód i utrudnień natury formalistycznej, które przetrzymuje, ad hoc wypracowana procedura biurokratyczna, otrzymuje on za swe stogi, dajmy na to, 3000 złotych. Natychmiast zjawia się — to znaczy przed wypłaceniem gotówki — wysłannik urzędu skarbowego i zatrzymuje 25 proc. przyznanej sumy na pokrycie zaległych podatków. Jeżeli ponadto odliczymy wydatek, związany z wystaraniem się o kredyt, a który skromnie przyjąć można na 200 zł, wówczas w najlepszym wypadku rolnik otrzymuje do ręki 2 050 zł.

I tu dochodzimy do bardzo charakterystycznego spostrzeżenia. Gdyby mianowicie tenże rolnik, zamiast zaciągać kredyt, sprzedał 2 stogi po cenach dziennych czyli 12 za q., wówczas otrzymałby do ręki 2 400 zł, czyli więcej o 350 zł.

Czyż wobec tak prostej kalkulacji można się jeszcze dziwić, że rolnik nie korzysta z kredytu? Zwłaszcza, jeżeli do tej kalkulacji doliczy jeszcze oprocentowanie? Dla panów referentów, redagujących przy zielonym stoliku tekst odnośnego rozporządzenia, procent w wysokości 6 i pół to oczywiście bagatela. Dla rolnictwa jednak jest taki procent, który notabene wskutek przeróżnych dodatkowych obciążeń wzrasta do blisko 9 procent zupełnie nierealny.

Nic więc dziwnego, że tak skonstruowana akcja kredytowa nie może wydać pomyślnych rezultatów. — Wprawdzie przebąka się o tem, że sfery miarodajne ponoć już zdają sobie sprawę z istnienia pewnych „objektywnych przeszkód“, na które natrafia wspomniana akcja. Mówi się nawet, że te przeszkody mają być „zlagodzone“. Lecz kiedy to nastąpi? Rolnicy słusznie obawiają się, że, jak zwykle, tak i tym razem otrzymają swą przysłowiową musztardę po obiedzie. Faktem zaś pozostanie, że nikt już nie wynagrodzi im strat, jakie ponieśli i nadal ponoszą wskutek konieczności wyprzedawania się z żyta po niepomiarne niskich cenach. Tych strat można było uniknąć, gdyby sfery miarodajne były przemyślały i przygotowały akcję zawnaz, jeszcze przed żniwami. Niestety u nas dopiero wtedy kopie się studnie, gdy już się pali.

W. LAUBE.

Z KRAJU

(k) Ułatwienia dla przemysłu. Niebawem ma być jakoby podjęta na szerszą skalę akcja pomocy dla przemysłu w zakresie oddłużenia Polegac ona będzie na wydaniu szeregu rozporządzeń, któreby usunęły istniejące obecnie prawne utrudnienia zarówno w postępowaniu upadłościowym, jak w układach między dłużnikami a wierzycielami.

— Jedna z firm warszawskich podjęła wywóz słoniny do Rosji. Dotychczas wywieziono około 100 tys. kg. słoniny. Wystające transporty nadeszły do miejsca przeznaczenia w stanie bardzo dobrym.

Dokoła opłat na rzecz interwencji rolniczej

Jak wiadomo, według niedawnej uchwały komitetu ekonomicznego ministrów wpływy ze specjalnych opłat na cele pokrycia deficytu akcji interwencyjnej rolniczej przewidziane są w wysokości ogólnej około 22 milionów złotych. Z sumy tej blisko 12 milj. zł ma wpłynąć przez opodatkowanie uboju zwierząt rzeźnych, które to opodatkowanie przewidziane jest w wysokości 1,50 zł od sztuki nierogacizny, 50 groszy od cielęcia oraz 3 zł od sztuki bydła rogatego. Wpływ dalszych 4 milj. zł na rzecz akcji interwencyjnej ma zostać osiągnięty przez wprowadzenie 10 proc. dodatku do państwowego podatku gruntowego, który jednakże nie obejmie płatników, opłacających podatek gruntowy z degressją, oraz podatku, przypadającego od gruntów, położonych na terenie województw wschodnich, wreszcie pozostałe 6 milj. zł wpłynąć ma przez wprowadzenie 10 proc. dodatku do państwowego podatku przemysłowego, przypadającego do zapłaty od obrotów osiąganych przez płatników I—V kategorii przemysłowej świadectw.

Ponieważ zasada pokrycia kosztów akcji interwencyjnej w rolnictwie została przyjęta zarówno przez izby rolnicze, jakoteż i ostatecznie przez izby przemysłowo-handlowe, to abstrahując od merytorycznej strony zagadnienia, pragniemy wskazać na kilka szczegółów, dotyczących niewłaściwego, zdaniem naszym wykonania tej zasady.

Leżące przed nami, a udzielone Związkowi Izb do zaopiniowania projekty rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej o państwowym podatku od uboju oraz o poborze 10 proc. dodatku do podatku gruntowego i przemysłowego przeszą przedewszystkiem swoim charakterem, jako ustawy stałe. Nigdzie niestety nie można się doczytać, do jakiego terminu rozporządzenia te mają obowiązywać! A to jednak powinno być ściśle określone! Wpływy ze źródeł przewidzianych w omawianych projektach służących, jak wiadomo, mają jako narzędzie interwencji w zakresie regulowania cen głównych artykułów produkcji rolnej: roślinnej i hodowlanej. Dziś ceny te nie zapewniają rolnikowi względnej nawet opłacalności. Konjunktury jednak, to rzecz zmienna. W razie zbliżenia się cen do poziomu jakiejś takiej choćby opłacalności, musiałby ustać i obciążenia na rzecz akcji interwencyjnej. Wynika zatem, że opłaty omawiane, w założeniu swem przeznaczone wyłącznie na cele akcji interwencyjnej w rolnictwie, mogą mieć jedynie charakter opłat czasowych. Wydaje się, że czasokresem tym powinien być termin jednego roku.

Jak ważnym jest moment, do jakiego terminu opłaty omawiane będą pobierane, tak ważnym jest z drugiej strony i moment, od kiedy opłaty te będą liczone. W projekcie nie została jeszcze ustalona ostatecznie data, od której będzie się pobierać podatek od

uboju, natomiast jeżeli chodzi o 10 proc. dodatek do państwowego podatku gruntowego oraz o 10 proc. dodatek do państwowego podatku obrotowego, to dla pierwszego ustalono termin począwszy od II raty tego podatku za rok 1933, zaś dla drugiego, licząc od 1 października 1933 r.

Szczególne zastrzeżenie budzi tu sprawa terminu wejścia w życie dodatku do podatku obrotowego. Reforma podatku obrotowego, dokonana w końcu 1931 r. nastąpiła, jak wiadomo, w wyniku przyjęcia tezy, że przemysł i handel nie wytrzymuje dotychczasowego obciążenia na rzecz państwa. — Dla handlu obniżona została stawka podatkowa w r. 1932 i po raz drugi w r. 1933, dla przemysłu zaś pierwsza obniżka stawki o 0,25 proc. przewidziana została na 1 stycznia 1934 r. Aliści, zanim przemysł z obniżki tej będzie mógł skorzystać, już na kwartał przedtem ma płacić 10 proc. nowy dodatek. W ten sposób zostanie skonsumowana większa część tej obniżki podatku obrotowego dla przemysłu, która według ostatniej noweli ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. W tej sytuacji przemysł domagać się musi, by dodatek ten wszedł w życie i obliczany był dopiero od 1 stycznia 1934 r., to jest od chwili, gdy zaczną działać dla przedsiębiorstw przemysłowych ustawowo przewidziane obniżone stawki podatku przemysłowego od obrotu, gdyż tylko w tym wypadku dodatek ten w praktyce nie przyniesie przemysłowi dalszego obciążenia w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Przemysł musiał obecnie, właśnie w okresie sezonowego zmniejszenia się obrotów, uiszczyć się odrazu z daniny majątkowej i nie jest w stanie w tak krótkim odstępie czasu ponosić nowe ciężary.

Za odsunięciem terminu wejścia w życie 10 proc. dodatku do państwowego podatku przemysłowego od obrotu przemawiają także i momenty związane z techniką wymiaru. Już danina majątkowa wyrządziła krzywdę płatnikom z racji tej, że podstawą wymiaru uczyniono obroty z roku 1931. Omawiany projekt uczyniłby drugą krzywdę, albowiem wysokość 10 proc. dodatku za miesiące październik, listopad i grudzień 1933 r. przyjęta miałaby być w wysokości 1/4 części 10 proc. dodatku obliczonego od sumy podatku przemysłowego, wymierzonego za cały rok. A więc ogromnie uproszczony rachunek, pomijający tak ważną okoliczność, jak sezonowe zmniejszenie się obrotów, notowane w większości przemysłów w ostatnim kwartale roku.

Warszawskie sfery przemysłowo-handlowe wysuwają podobno inny jeszcze postulat, a mianowicie, by dodatek do podatku przemysłowego od obrotu, przewidziany dla przedsiębiorstw przemysłowych od I—V kategorii świadectw przemysłowych, rozszerzony został przy ewtl. zmniejszonej nieco stawce, także na przedsiębiorstwa przemysłowe VI i VII kategorii świadectw.

P. A.

KRONIKA GOSPODARCZA Z ZAGRANICY

(z) 50 milj. Rmk. strat wielkiego berlińskiego domu towarowego. Wielki koncern niemiecki tow. akc. Rudolf Karstadt w Berlinie, posiadający olbrzymie domy towarowe i fabryki włókiennicze, przedłożył obecnie sprawozdanie i bilans za r. 1932. Straty efektywne za ten okres czasu wynoszą 15 972 000 Rmk. Łącznie ze stratami r. ub. bilans wykazuje stratę ogólną w wysokości około 50 milj. Rmk. Olbrzymie straty zmusiły przedsiębiorstwo do opracowania planu sanacji, który przewiduje wydatne obniżenie kapitału zakładowego oraz skonwertowanie krótkoterminowych zobowiązań przedsiębiorstwa. Sprawozdanie z r. ub. podkreśla duży spadek obrotów w granicach około 17 proc. Wielkie sumy wpłacane z tytułu podatków przyczyniły się również do osłabienia finansowego tego koncernu. Bilans zamyka się sumą 175 milionów 340 tys. Rmk.

Z RYNKÓW NABIAŁU

Masło. W tygodniu sprawozdawczym od 5 — 11 bm. uległa sytuacja rynkowa pewnej poprawie. Notowanie w Berlinie podwyższono w dniu 8 bm. o 3 mk. na mk. 126, 120 i 113, — za 50 kg. franko stacja odbiorcza za I, II względnie III gatunek przy bardzo mocnej tendencji, a Kopenhaga w dniu 7 bm. podwyższyla notowanie rozliczeniowe o 14 koron na 200 koron za 100 kg.

Na rynku krajowym tendencja równała

się wzmocniła, dzięki czemu notowanie komisji nabiałowej w Warszawie podwyższono na zł 3,20 za kg. loco Warszawa w drobnym hurcie, a w ślad za tem inne lokalne rynki. Temniemniej znaczna część produkcji ziem zachodnich kierowana jest jeszcze na eksport, gdyż nawet przy podwyższonym notowaniu w Warszawie, ceny krajowe kształtują się poniżej cen eksportowych. Jedynie Gdańsk i częściowo Górny Śląsk uzależniony w pewnej mierze od dostaw masła z ziem zachodnich, przystosował się do sytuacji, wytworzonej zwykłą tendencją rynków zagranicznych. Ceny w uzależnieniu od jakości zwykływały do zł 3,20 a nawet do zł 3,30 za kg.

Jaja. Tendencja zwykłowa na miejscowym rynku spowodowała zmniejszony popyt, wobec czego daje się już częściowo zauważyć tendencja do obniżenia cen. Ceny hurtowe wahają się od zł 1,20 — 1,30, a ceny detaliczne około zł 1,35 za mendel.

Rolnicza Spółdzielnia Ziemiaczana

zawiadamia, że za kartofle, dostarczone na udziały w kampanji 1932/33 dopłacać będzie począwszy od 18 b. m.

dalsze 1/2 grosza za kg 0/0 skrobi

dr 1367

Śp. Leokadja Świtalska

(kl) Po krótkiej chorobie zmarła w wieku 76 lat, obywatelka poznańska, śp. Leokadja z Smolińskich Świtalska, która była wzorem patriotycznej Polki i katoliczki. Czynną do ostatniej chwili prawie, pracowała cicho i ofiarnie mimo sędziwego wieku. Znała śp. Leokadję Świtalską starsza generacja obywatelstwa naszego miasta. Była właścicielką hotelu „Royal“ przy św. Marcynie, którą to posesję odziedziczyła po rodzicach.

Ofiarność śp. Zmarłej zajaśniała najpiękniejszym blaskiem w chwili odrodzenia naszej ojczyzny. Bez najmniejszego wahania i zastrzeżeń w gorących dniach powstania wielkopolskiego śp. Leokadja Świtalska oddała cały hotel do dyspozycji władz powstańczych. W hotelu „Royal“ mieściło się przez blisko miesiąc naczelné dowództwo powstania wielkopolskiego i sztab. Centrala telefoniczna hotelu stała się centralą wojsk powstańczych. Córka śp. Zmarłej, dotknięta żałobą obecnie po śmierci swej matki, p. Helena Szwedzińska, znana z pracy społecznej w wielu organizacjach, pełniła odpowiedzialne obowiązki zaufanej telefonistki naczelnego dowództwa. Spisowa tablica, odsłonięta uroczystie w dziesiątą rocznicę powstania wielkopolskiego w portalu domu na św. Marcynie 38, świadczy wymownie o ofiarności zacnej Polki.

Gdy polskie władze powstańcze po zwycięskim wyniku walk w drugiej połowie stycznia 1919 r. ulokować się mogły już w gmachach wojskowych, podwoje hotelu „Royal“ pozostały nadal otwarte dla powstających wówczas licznych organizacji. Przez dwa lata blisko mieściły się tam naprzemian biura Obrony Krajowej, komitetu re-emigrantów z Westfalji i innych.

Zwłoki śp. Leokadji Świtalskiej złożono w czwartek na starym cmentarzu świętomarcińskim przy ul. Towarowej. Kondukt żałobny w otoczeniu duchowieństwa licznego prowadził proboszcz parafji św. Marcina ks. prałat dr. Taczak. Hoid, pośmiertny cieniem śp. Zmarłej złożyły liczne organizacje byłych powstańców. Trumnę ze zwłokami poprowadziły orkiestry Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918/19 i Tow. Powstańców i Wojaków z licznymi pocztami sztandarowymi oraz Stow. Porządku Publicznego ze sztandarem.

Cześć pamięci patriotycznej Polki.

Rok istnienia Seminarjum Zagranicznego

Seminarjum Zagraniczne w Potulcach, dzieło J. Em. ks. Kardynała Prymasa, obchodziło 1 września br. pierwszą rocznicę swego istnienia. Seminarjum, pozostające pod osobistym kierownictwem ks. Kardynała Prymasa, rozwija się dobrze. Rzut oka wystarczy, by się przekonać o bujnym jego rozkwicie.

Obecnie liczy seminarjum przeszło 100 członków, z czego połowę stanowią bracia, przyszli pomocnicy duszpasterscy, oświatowcy i kierownicy polskich towarzystw na obczyźnie. Dziewiętnastu kleryków - nowicjusów 16 października br. składać będzie śluby zakonne.

Jakiem uznaniem cieszy się idea Seminarjum Zagranicznego świadczy m. in. fakt, że w roku bieżącym zgłosiło się przeszło 90 maturzystów, studentów i podchorążych w charakterze kandydatów na kleryków. Przyjęto narazie 35. Kanoniczną nazwą Seminarjum Zagranicznego, nadaną przez samego Ojca św. brzmii: Societas Christi pro Emigrantibus — Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców. (KAP)

Różowa Kukulka

Po paru zakonspirowanych wieczorach w gabinetach „Adrii“, Kukulka rozpoczyna swe publiczne przedstawienia i swój tegoroczny sezon, w związku z obecnym zjazdem i otwarciem Wystawy. Program nosi tytuł: „Przyje - chali do Poz - nania - lek - a - rze“ („Jak naj - sympa - tyczniej - sze tw - a - rze“ itd.), a składają się nań piosenki A. M. Swinarskiego, A. Horwatha, J. Gerzabka i Aretina. Wystąpi też H. Grossówna, J. Alan, a przy fortepianie zasiądzie T. Kowalik. Te trzy wieczory odbędą się w dniach 14, 15 i 16 b. m. t. j. w czwartek, piątek i sobotę, o godz. 10 wieczorem, w „Cukierni Józwiaka“ (pl. Wolności 8). Tamże można zawnaz zamawiać stoliki. Żadnych zaproszeń Kukulka tym razem nie rozsyła.

MŁODY NARODOWIEC

Zwrot w dziejach współczesnej cywilizacji

Odczyt, wygłoszony na organizacyjnym zebraniu Akademickiego Związku Katolickiego we Lwowie

Okres, w którym żyjemy, odznacza się dążnościami rewizjonistycznymi, dążnościami do zmian. Zmiany te odbywają się nie tylko w dziedzinie faktów, lecz i w dziedzinie pojęć i poglądów. Tak np. poddajemy rewizji nasz dotychczasowy pogląd na wieki średnie. Przedstawiane powszechnie do niedawna, jako okres barbarzyństwa i ciemnoty, odsłaniają nam powoli swe prawdziwe oblicze, ukazując się, jako okres nie tylko pod względem kulturalnym nie niższy od okresów późniejszych, ale co więcej, jako okres pewnego wybitnie harmonijnego porządku, regulującego wszelkie dziedziny życia. Zasadniczą cechą średniowiecza jest poczucie konieczności istnienia jednego, wszelkie dziedziny obejmującego i wszelkie stosunki normującego — światopoglądu — porządku.

Tak stosunki rodzinne, jak zawodowe, tak naukowe, jak polityczne, prywatne i publiczne, musiały być w zasadzie podporządkowane jakiejś wyższej normie i służyć jakiemś wyższemu celowi; niema w światopoglądzie średniowiecznym miejsca na rzeczy lub sprawy ludzkie, któreby mogły być celem same dla siebie, gdyż myśl ówczesna wszystko zhierarchizowała i skierowała do absolutnych i zupełnych celów...

W życiu gospodarczym, w wymianie, obowiązuje iustum pretium t. j. zasada, iż wolno pobierać wzajemnie za towar nie cenę taką, jaką można w danej chwili na rynku wyspekulować, lecz cenę słuszną.

Przychód ówczesny, to przypiływ wartości wzajemnie za dostarczone drugiemu korzyści; wykonywanie prawa własności czy posiadania musiało być zgodne z interesem zbiorowości; ludzie byli od innych ludzi zależni, lecz nie na podstawie finansowej przewagi bogatych nad ubogimi, przyczem zależność była zawsze wzajemna. Poza to średniowiecze cechuje stałe dążenie do możliwie umiarkowanych różnic majątkowych, i położenie dużego nacisku na współzawodnictwo duchowe i spełnianie swoich zadań i obowiązków. — Wogóle nie przewaga majątkowa, lecz rzeczowe kwalifikacje i funkcje, jakie dana jednostka spełniała w społeczeństwie określały zasadniczo stanowisko tej jednostki wobec innych ludzi.

W dziedzinie społecznej panuje powszechna świadomość konieczności należenia do zbiorowej wspólnoty — rodzinnej, zawodowej, stanowej, etniczno-narodowej i wreszcie ogólnochrześcijańskiej. Obowiązuje przytem liczenie się z dobrem tych wspólnot. Bardzo wysoko ceniono wtedy treść duchową jednostki ludzkiej, jednostkę tę jednak zawsze podporządkowywano zbiorowości. W dziedzinie ustrojowo-politycznej objawia się to w hierarchicznym układzie władz, przyczem jednak uwzględniano w daleko wyższym stopniu, niż się to dziś przypuszcza, pierwiastek osobistych wartości i zasług; w ten sposób osiągnano należyte odnawianie się i krążenie sił twórczych w całym organizmie społecznym.

W sztuce i twórczości literackiej daleko posunięte były wymagania harmonijnego rozwiązania problemu, rozwiązania ustosunkowanego koniecznie w sposób rozumny do światopoglądu panującego.

A teraz w najważniejszej dziedzinie, dziedzinie myśli i filozofii, ówczesna twórczość, będąca syntezą wszelkiej mądrości, teocentrycznie skonstruowana, obejmująca wszelkie dziedziny, nie odrzucająca żadnej prawdy, choćby z powodzi błędów wyłowionej, ale samej w sobie słuszonej, wszystko jednocząca, porządkująca, i jedynie ustosunkowująca do absolutu — znalazła swoje najwspanialsze w dziejach myśli ludzkiej sformułowanie w pismach filozofów średniowiecza, przede wszystkim św. Tomasza, Doktora Kościoła.

I oto po tej wspaniałej syntezie zaczyna się przez wieki trwający proces, którego nie wahamy się nazwać procesem dekadencji i likwidacji wartości wytworzonych przez wieki średnie. Dekadencja ta zaczyna się — jak zawsze być musi — od świata myśli. Przez dekadencję tę rozumiemy wszystko to, co nastąpiło od Duns Szkotta i Occama zacząwszy, a na dzisiejszym krzysie cywilizacji rasy białej skończywszy. Odstąpienie od uni-

wersalnej koncepcji św. Tomasza, a przejście do koncepcji cząstkowych przygotowało teren pod humanizm, który był gwałtem zadany dotychczasowej harmonii. Wysłunięcie człowieka jako takiego i zrobienie zeń głównego przedmiotu zainteresowań myśli ludzkiej, oto początek niszczenia dotychczasowej cywilizacji. Na podłożu humanistycznym mógł się tem silniej rozplenić chwast reformacji, która wychodząc początkowo z pewnych teocentrycznych koncepcji stała się coraz bardziej antropocentryczną, czcicielką materji. Filozofowie XVII i XVIII wieku, to dalsze ogniewa subtelnego procesu kolejnego podważania prawdy w mózgu społeczeństw. Podważono jednak nie tylko katolickie prawdy i dogmaty, ale i ten porządek gospodarczy, społeczny i kulturalny, jaki miało średniowiecze. Zanik wolności zakazu pobierania procentu jest o wiele głębszym symptomem, niż się naogół o tem sądzi. Wieki trwające wyzwalanie się jednostki z więzów zawodowych, stanowych, rodzinnych czy

narodowych oto dalszy symptom olbrzymiego procesu rozkładu. Postawienie wreszcie jako kryterjum hierarchji społecznej wielkości posiadanego majątku wraz z nieograniczoną możliwością czerpania korzyści z obrotu rynkowego dało możność żywiom obcym, przede wszystkim żydostwu — wtargnąć w świat społeczno-gospodarczy jak i narodowo-polityczny rasy aryjskiej — która dzięki temu, tembardziej uległa społecznemu zanarchizowaniu i duchowemu zubożeniu. Tak zwana wielka rewolucja francuska wraz z poprzedzającą ją prądami umysłowymi jest ważnym etapem w niszczeniu światopoglądu i porządku, a w indywidualizowaniu i rozproszkowaniu organizmów społecznych, oddawaniu świata pod rządy instynktów materialistycznych i eksploatacji finansowej prostych i słabszych przez sprytniejszych i mocniejszych ujawnia się kolej porządek po niej nastający. Obecnie już triumfuje światopogląd, którego punktem wyjścia, jak i celem jest już tylko człowiek wyłącznie doczesny, mający taką, nie inną, sumę wrażeń do odebrania w świecie materji. XIX wiek, to wiek tak zwanego pozytywizmu, będącego syntezą indywidualizmu z materializmem.

(Dokończenie nastąpi).

Młodzi narodowcy na Pomorzu

Ileko od kłopotów codziennych.

Dnia 20 sierpnia odbyła się trzecia wycieczka ogniska ZMN. Toruń. Tym razem udano się statkiem do Orlęcyna gdzie wycieczkowiec upłynął dzień wśród wesołej zabawy i gier jakby z bicza trzasnął Wycieczki Z M. N. cieszą się zawsze powodzeniem.

Dnia 24 sierpnia odbyło się w Tczewie miesięczne zebranie Związku Młodych Narodowców. Zagał zebranie kierownik powiatowy kol. Zacholla hasłem „Młodzi czuwajcie”. Dalej przewodniczący serdecznie przywitał przybyłych referentów posła p. red. Matłosa z Pelplina i kol. red. Piszcz z Torunia.

Jako pierwszy zabrał głos p. poseł Matłosz, który w doskonałym referacie przedstawił obecną politykę Polski na terenie zewnętrznym i wewnętrznym.

Drugi mówca kol. red. Piszcz, w związku z przemówieniem przedstawił dążenia Młodych Narodowców, którzy, zorganizowani w silnym i zwartym obozie, dążą do wytrwania do zwycięstwa.

Po załatwieniu kilku spraw wewnętrzno-organizacyjnych odśpiewano następnie w uroczystym nastroju pieśń „Złoty słońca blask dokoła”.

ZWIĄZEK MŁODYCH NARODOWCÓW

— **Ognisko Z. M. N. w Swarzędzu przy pracy.** Dnia 3. bm. odbyło się w Swarzędzu na sali Hotelu Polskiego wielkie zebranie Z. M. N., na które przybyli liczni członkowie. Zebranie zagał prezes ogniska kol. Pohl hasłem „Młodzi czuwajcie”. Treściwy referat o „ruchach narodowych” wygłosił kol. A. Jarczyński. Nad referatem potoczyła się żywa dyskusja, w której zabrał głos kol. poseł Stronictwa Narodowego M. Pieczyński, Nurkowski, K. Pohl, Jarczyński II i inni.

— **Zebranie Młodych Narodowców w Buku** odbyło się w niedzielę, 27 sierpnia. Obrady zagał w obecności poważnej liczby członków z miasta i okolicznych wiosek prezes Z. M. N. kol. Żabiński, poczem wygłosił b. treściwy i rzeczowy referat członek Zarządu Wojewódzkiego p. poseł Pięstrzyński. Mówca wskazał na cele i zadania Młodych w życiu społeczno-politycznym i scharakteryzował obrazowo ruch narodowy w Polsce i zagranicą. Podniósł przytem rolę, jaką ruch narodowy odgrywa w życiu i odrodzeniu narodu polskiego. Referat p. posła obecni wysłuchali w skupieniu, nagradzając prelegenta owacyjnymi oklaskami. Obrady zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych.

— **Z życia Młodych Narodowców w Szewcach.** Zebranie ogniska Z. M. N. w Szewcach, pod Bukiem, zagał prezes kol. Kortus przy b. licznym udziale członków i sympatyków. Tematem obrad były aktualne zagadnienia polityki wewnętrznej i zewnętrznej. W dyskusji nad referatami zabierała głos większa część członków. Zebranie trwało 3 godziny.

— **Z życia ZMN. w Dobieżyńcu (pow. nowotomyski).** Ognisko Z. M. N. w Dobieżyńcu, należy do najlepiej zorganizowanych placówek Z. M. N. w powiecie. Na miesięcznych zebraniach, które odbywają się regularnie u prezesa kol. Jana Skorupskiego (z powodu braku lokalu) są obecni wszyscy członkowie, w liczbie 30. Tematem obrad są sprawy polityki bieżącej, gospodarcze, ruchu narodowego w Polsce i sprawy organizacyjne. Na miesięcznym ze-

braniu w dniu 30 sierpnia omawiano m. i. sprawę ostatnich wydarzeń w Niemczech.

— **Zebranie Z. M. N. w Gnieźnie.** Dnia 24 sierpnia odbyło się w sali Hotelu Europejskiego przy licznym udziale członków zebranie gnieźnieńskiego ogniska Związku Młodych Narodowców, które zagał prezes kol. Jaźwiecki. Po odebraniu raportu od sekretarza kol. Neumana i odczytaniu protokołu przez zastępcę sekretarza kol. Madajewskiego zabrał głos kol. Barteki z Mogilna i wygłosił, przeszło godzinny, interesujący referat p. t. „Faszyzm jako kierunek polityczny”. Za referat podziękowano mówcy rzesistami oklaskami, poczem rozwinęła się ożywiona dyskusja. Zabierali w nich głos kol. kol. Jaźwiecki, Weiss, Hologa, Neumann i inni. W dalszym ciągu zebrania omawiano jeszcze sprawy organizacyjne; m. in. kol. Jaźwiecki zwrócił się z apelem do członków, aby uczęszczali gremjalnie na wykłady obrony przetrwania, jako niezwykle ważne na wypadek pożogi wojennej, poczem odśpiewano hymn Młodych i kol. Jaźwiecki solwował zebranie hasłem „Młodzi czuwajcie!”

— **Z życia Z. M. N. w Powidzu.** W niedzielę, dnia 3 września, przybyła do Powidza wycieczka gnieźnieńskiego ogniska Z. M. N. Na czele wycieczki stanął prezes powiatowy Z. M. N. kol. red. Jaźwiecki i prezes gnieźnieńskiego „Rozwoju”, kol. Neumann. Z dworca udali się wycieczkowiec w towarzystwie sekretarza miejscowego ogniska Z. M. N. do uzdrowiska, celem zwiedzenia go. O godz. 13 odbyło się w hotelu p. Osmańskiego zebranie obu powidzkich ognisk z udziałem prezesa powiatowego i reszty gości. Obrady zagał kol. prezes Florkowski, witając gości i odczytując porządek obrad. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania zabrał głos kol. Zieliński, celem wygłoszenia referatu n. t. „Przyszłość do nas należy”. W dalszym ciągu obrad kol. K. Stranzówna zadeklamowała pięknie wiersz Kazimierza Tetmajera, p. t. „Nasza przyszłość”, poczem zabrał głos prezes pow. kol. red. Jaźwiecki, który poświęcił swoje przemówienie porównaniu ideologii „sanatorów” z naszą ideologią. — Za przekonywające i mocne przemówienie podziękowano kol. prezesowi niemiłkającymi oklaskami. W wolnych głosach omówiono sprawę, dotyczącą wewnętrznej polityki ogniska, poczem zakończono zebranie hymnem Młodych i hasłem związkowym. — Po zebraniu spędzono czas bardzo miło w sali p. Osmańskiego, gwarząc sobie i tańcząc przy dźwiękach orkiestry hotelowej. O godz. 18 wycieczka opuściła Powidz.

— **Powiatowy zjazd prezesów Z. M. N. we Wrześni.** W niedzielę, 27 sierpnia, odbył się we Wrześni zjazd prezesów ognisk Z. M. N. z powiatu wrzesińskiego. W wyniku obrad, którym przewodniczył prezes powiatowy kol. Pawlak, ustalono program pracy organizacyjnej na najbliższą przyszłość. (k.)

— **Młodzi Z. M. N. w Marzenninie przy pracy.** Ognisko Z. M. N. w Marzenninie, powiat wrzesiński, odbyło w niedzielę, 27 sierpnia, plenarne zebranie pod przewodnictwem prezesa kol. Zielińskiego. Referaty organizacyjne i ideowe wygłosili delegaci zarządu powiatowego z Wrześni kol. Kreglewski i kol. Kubiak. Na zakończenie odśpiewano „Boże, coś Polskę”. Młodzi w Marzenninie wykazują niesłabnący zapał do pracy.

— **Ognisko Z. M. N. w Gębicach z okazji rocznicy wiedeńskiej.** Z okazji rocznicy wiedeńskiej ognisko Z. M. N. w Gębicach zorganizowało specjalny obchód, w czasie którego odczyt p. t. „250 rocznica odśpiewania „Boże, coś Polskę” Młodzi w Marzenninie wykazują niesłabnący zapał do pracy.

— **Jak pracują młodzi narodowcy w Turku.** W sobotę 2 września o godz. 20 odbyło się w sali „Sokoła” w Turku zebranie Sekcji Młodych Str. Narodowego. Obradom przewodniczył kierownik sekcji, kol. K. Sekura, referat zaś n. t. „Młodzi w walce o Polskę narodową” wygłosił kol. K. Dąbkowski z Kalisza. Znakomicie opracowanego referatu wysłuchano z dużym zainteresowaniem, dziękując kol. D. gromkimi oklaskami. Po rzeczowej dyskusji zebranie zamknięto o godz. 10 wiecz. — Dnia następnego, tj. w niedzielę o godz. 1 w poł. w tejże sali odbyło się zebranie członków Stron Narod., na które przybyło z miasta i powiatu przeszło 300 osób. Po zażeniu zebrania przez p. Sekurę, przewodnictwo objął p. poseł A. Rutka, który zkoile, powitał przybyłego z Gniezna p. posła Przanowskiego, udzielił mu głosu. Prelegent w godzinnym przeszedł przemówieniu poruszył najbardziej dziś aktualne sprawy i wydarzenia, dając im właściwe naświetlenie, ponadto zastanawiał się dłużej nad projektowaną zmianą konstytucji. Przemówienie przerywano oklaskami.

Następnie zabrał głos poseł Rutka, zdając przewodnictwo przybyłemu z Kalisza p. prezesowi Krzymuskiemu. Poseł Rutka omówił wchodząc w życie ustawę samorządową, oświetlił ją rzeczowo i jakkolwiek krytycznie. O godz. 15 zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty” Konopnickiej. (mk)

Czytajcie i prenumerujcie MIESIĘCZNIK MŁODEGO POKOLENIA NARODOWEGO „AWANGARDE”

Prenumerata roczna tylko 5 zł.

Konto P. K. O. nr. 203.851

Poznań, św. Marcin 65. I p.

27 Loteria Państwowa

(Nierządowa).

W piątym dniu ciągnięcia 5 klasy wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł na nr.: 86373.
Po 15.000 zł na nr. nr.: 61839 142528.
Po 10.000 zł na nr. nr.: 5779 132025.
Po 5.000 zł na nr. nr.: 56611 95431 107294 108767.

Po 2.000 zł na nr. nr.: 9223 10217 29269 42398 51863 66025 84189 90258 109647 122835 125272 137647 150205.

Po 1.000 zł na nr. nr.: 1068 4444 7099 11721 12169 12288 12753 31590 32473 34452 38902 41802 55252 58299 66461 78929 83129 83884 84244 91696 92310 95291 96443 97362 105752 106700 117594 121270 122422 125625 127643 132152 133942 137909 139838 145863 150937.

Po 250 zł na nr. nr.: 118 323 25 402 532 609 16 732 33 893 1496 528 654 57 733 58 813 49 985 2056 57 162 247 59 422 544 636 937 3000 268 329 488 590 661 729 93 4213 77 330 61 570 704 36 875 98 970 5133 87 217 300 17 33 618 802 50 8001 299 426 72 80 645 745 837 76 983 7399 746 501 54 699 781 8010 11 136 90 234 67 490 654 74 803 9024 208 457 77 844 923 53 10035 209 467 563 621 816 11192 240 70 86 310 454 55 57 78 750 51 61 12056 105 13 582 96 634 45 882 903 29 13006 37 39 227 431 49 98 500 667 752 806 63 14009 13 73 406 261 312 504 684 833 15254 365 69 91 95 412 25 653 738 46 83 843 904 66 16025 335 84 429 67 727 33 814 17035 371 88 756 856 65 904 8 18034 123 88 326 92 684 771 843 19115 22 50 248 367 462 532 610 953 20064 88 360 975 21209 77 399 461 72 530 44 95 22004 90 111 64 70 340 552 681 720 26 29 91 838 63 23027 421 604 31 729 97 98 886 905 23 50 60 24159 243 44 308 30 96 514 817 909 74 25142 244 411 91 685 757 84 827 37 85 26139 208 399 743 978 27061 131 88 273 351 86 417 88 540 692 28512 50 751 64 815 29075 89 169 94 96 217 61 394 502 36 91 644 808 982 30021 27 687 729 60 96 31056 149 302 423 512 78 602 19 42 60 82 874 953 32056 263 392 414 93 671 885 908 36 42 33019 142 56 340 83 466 581 768 92 34080 191 94 420 57 506 603 732 35076 133 330 434 629 73 780 800 71 923 53 36002 4 68 453 547 617 706 95 812 905 98 37158 221 31 57 315 31 52 99 467 71 595 699 775.

5 dzień ciągnięcia

Trafieś stawkę, a chcesz wygrać złotych 100.000.—? Zamień ją natychmiast w kolekturze Radomińskiego, Al. Marcin-kowskiego 14. zg 19 825

38221 45 64 69 323 71 72 413 536 53 783 856 975 39005 300 430 550 730 35 79 826 40037 121 25 270 453 671 813 36 41015 19 34 262 374 482 536 600 712 85 92 42082 154 94 327 437 72 85 94 524 96 636 70 866 67 903 84 43101 2 226 586 608 61 793 899 973 44019 37 116 228 40 333 72 409 771 904 44 45096 156 93 232 35 421 25 89 579 98 745 930 38 86 46140 418 602 54 752 859 86 924 47032 116 53 304 8 587 601 740 72 871 48096 112 17 32 86 264 306 477 508 48 98 640 908 49007 12 615 67 907 86 99 50162 64 69 94 234 38 563 881 986 51010 180 81 97 293 360 512 634 91 733 996 52000 89 189 267 545 618 748 904 90 53029 282 399 535 637 774 96 912 54244 78 397 425 678 79 711 37 822 55091 139 44 274 366 85 402 721 814 95 963 56008 104 7 37 409 39 44 52 500 643 723 53 809 51 916 57028 36 42 57 84 415 513 652 94 827 72 80 901 52 58405 25 604 62 782 836 41 74 59051 225 326 43 87 60096 107 16 257 342 536 67 78 880 61206 29 310 410 97 596 804 700 32 45 956 61 62014 20 94 158 302 13 594 637 82 750 829 39 45 988 63076 341 59 433 48 53 698 873 998 64192 93 271 99 453 77 502 614 85 875 65070 124 99 292 362 47 48 468 526 61 688 706 61 81 819 72 963 66055 64 365 97 98 442 773 866 67006 44 154 90 237 57 80 470 652 763 87 814 926 5820. 53 79 91 99 500 614 817 69212 55 351 427 568 617 28 44 770 77 803 70133 69 299 377 421 83 697 723 45 56 616 45 88 71094 179 87 404 39 653 800 56 68 993 72199 218 326 46 53 56 633 714 56 633 714 56 84 824 58 64 73195 219 38 98 318 47 546 627 33 65 718 886 74011 96 111 261 65 310 31 419 571 72 77 600 746 75018 67 146 55 68 204 22 76 400 601 51 873.

76107 31 261 89 307 76 77 455 577 803 71 985 71 985 77084 114 201 77 548 662 70 733 97 894 999 77119 51 54 59 367 96 426 593 611 848 915 67 76 79093 147 53 349 50 89 752 948 80206 22 73 530 631 61 845 81022 52 170 255 76 464 71 81 522 811 929 39 82105 209 15 46 454 559 750 51 816 60 951 77 82371 84 464 622 43 77 717 18 36 46 912 84142 371 490 586 800 30 936 85246 308 59 68 439 571 620 922 71 86215 64 82 303 99 605 510 81 617 759 980 94 87035 63 211 16 497 663 73 80 868 88 921 88143 486 89010 140 226 523 640 73 883 931 90037 127 226 303 67 610 713 44 91023 68 407 27 635 37 77 887 971 92023 78 124 78 283 302 61 572 636 55 814 924 93162 94 209 384 482 556 689 704 6 837 966 97 94014 56 75 102 53 254 493 655 858 96 992 95388 465 713 862 79 96007 32 40 316 408 513 615 56 861 949 97109 22 242 491 661 701 860 922 98034 77 183 337 86 426 606 31 796 896 930 99007 42 218 312 26 606 40 746 826 973 100039 83 93 252 431 55 797 972 85 101211 79 371 428 586 684 716 29 64 102035 68 131 363 647 91 968 86 103248 572 676 749 805 104009 149 66 249 92 315 610 834 914 105075 285 458 579 611 747 894 901 106030 92 202 3 332 565 396 771 892 972 107138 53 579 626 80 743 73 820 70 905 106138 61 80 242 94 582 95 98 827 69 963 109166 450 532 51 793 825 62 97 110090 111 95 218 33 42 84 361 417 28 906 80 111018 130 33 96 214 321 488 650 77 768 86 865 978 112017 92 1227 872 583 677 78 113226 403 25 530 903 68. 114011 118 72 280 88 354 90 92 560 600 87 801 115116 50 334 84 506 643 728 30 73 116022 51 92 164 502 712 46 49 893 95 117179 315 467 624 56 730 33 34 46 82 853 91 988 118282 85 392 483 567 617 78 704 119005 44 632 58 795 909 120182 280 91 523 627 63 815 908 95 121034 223 362 836 78 88 501 78 122141 358 564 620

41 766 961 123291 304 19 668 72 99 718 23 124000 38 154 253 73 82 304 436 71 74 504 718 987 125106 15 28 96 332 36 87 613 56 748 856 79 92 984 99 126325 37 46 85 554 127013 146 72 226 58 60 485 545 674 810 902 128092 110 52 383 87 620 837 977 129067 111 87 257 332 35 43 83 423 662 739 130093 225 430 573 75 665 96 922 131003 86 119 68 251 349 71 505 831 45 47 132122 218 95 313 413 98 599 654 776 87 825 941 57 133037 43 72 160 80 265 378 83 465 72 83 559 647 89 771 944 134050 195 232 59 414 651 711 827 37 40 135020 101 3 486 555 76 96 797 989 136028 54 68 195 234 93 331 406 97 625 56 706 813 58 137078 90 177 376 418 807 41 937 138058 150 60 258 503 44 48 617 778 823 139411 51 67 575 740 140027 39 117 208 45 333 552 89 780 939 79 141037 283 85 465 540 602 43 46 706 801 43 67 921 41 142010 125 30 277 438 87 716 37 59 143043 54 71 80 194 410 507 59 895 144062 83 108 65 96 202 320 63 510 59 635 997 145193 98 218 52 53 85 593 612 72 765 830 45 59 146103 49 333 402 92 580 729 921 147101 207 91 373 442 68 508 732 813 148043 261 337 49 458 65 608 62 78 98 747 54 149038 84 197 200 726 29 81 918 33 150063 120 300 410 727 53 59 70 151073 85 399 408 55 538 51 747 852 949 152185 202 38 816 511 29 36 728 901 153028 181 258 59 326 532 636 774 876 98 998 154684 748 828 56 76.

Ciągnięcie popołudniowe.

Po 5 000 złotych na N-ry: 2281 31422 43210 61978 62127 10173.

Po 2 000 na N-ry: 9460 12426 12621 35681 38537 45670 62195 72563 91043 109137 110350 111183 116694 141721 142503.

Po 1 000 na N-ry: 748 2910 6166 10320 11712 17735 18368 24844 27927 36447 37277 42669 44962 47963 48452 51997 52962 55703 64163 68206 75336 75852 77901 80019 91045 93309 94961 98695 102833 108003 118197 120292 120557 126013 129962 132797 135828 136633 142681 145778.

Po 250 zł na N-ry: 10 18 152 79 678 328 447 84 934 75 1259 317 413 78 521 23 95 376 879 88 900 2170 240 461 90 628 41 79 757 3052 69 103 248 96 327 417 74 566 846 4231 45 480 502 8 94 655 70 735 98 808 61 995 5193 59 82 298 369 456 503 610 716 36 78 917 26 35 6029 119 297 523 736 890 956 7028 31 59 172 337 443 65 79 80 761 819 90 8143 79 243 465 69 564 943 51 9073 496 513 64 68 728 949 10500 608 87 763 973 11005 86 228 364 452 564 641 823 30 929 12009 111 398 569 745 13098 117 447 99 527 674 38 99 719 37 88 910 38 14177 99 282 363 570 609 52 15035 148 231 306 20 70 541 51 663 77 789 894 976 16018 281 396 520 25 47 49 85 697 740 93 824 50 79 908 17082 136 267 74 316 420 46 905 929 18032 97 366 525 87 642 776 869 80 19007 159 401 42 644 794 888 910 20075 140 82 334 413 808 21073 99 112 215 386 656 722 98 22013 46 110 26 271 300 17 66 427 35 75 84 555 62 714 882 912 44 23109 409 551 697 90 857 24147 433 544 602 8 84 831 25198 203 356 75 439 78 566 870 924 94 26158 304 54 452 534 609 51 702 929 27070 367 657 875 28154 211 27 34 510 671 720 78 801 14 67 75 911 3 78 29292 525 61 681 833 966 30066 169 98 270 696 766 876 942 31029 38 88 445 513 677 789 801 32018 231 35 387 621 63 33007 16 27 100 72 278 605 34049 225 71 87 40 9 628 65 745 873 35301 44 72 99 410 16 607 88 793 861 900 28 32 45 36008 44 280 501 653 92 785 807 37233 49 62 411 518 56 898 829 923. 38296 328 75 405 505 49 833 54 39101 30 66 394 571 756 850 62 40068 91 135 226 38 50 54 65 360 97 421 97 715 882 41127 555 618 68 42014 78 209 62 363 705 39 51 64 67 78 807 31 68 43140 372 441 526 629 34 767 351 69 74 985 44043 119 38 68 234 601 852 93 45093 107 375 89 678 82 83 886 46009 17 481 561 823 957 92 47176 89 207 18 325 419 593 48031 370 481 654 884 49094 444 723 828 49 50010 64 206 316 75 487 785 95 936 51056 78 217 40 396 547 615 718 32 42 814 966 77 52073 209 31 58 418 23 556 81 710 51 878 53076 81 284 369 453 92 507 86 95 630 71 711 94 870 74 87 951 54039 168 99 220 320 51 414 920 70 55020 86 178 461 509 29 708 81 830 904 56203 68 362 75 711 57075 242 63 429 756 70 905 58103 13 61 97 317 626 720 59068 254 309 608 776 989 60007 148 206 612 970 92 61021 58 68 119 299 412 594 626 66 95 855 62173 78 486 872 972 63139 89 231 499 510 627 78 723 58 919 26 89 64141 53 57 459 63 525 608 16 716 55 94 921 52 67 65004 137 211 74 354 456 544 726 35 903 66178 96 224 95 369 539 63 668 875 930 67124 32 66 429 63 80 630 32 78 94 828 87 927 96 68057 106 42 43 215 436 535 41 73 807 61 827 57 83 60003 60 124 204 26 83 340 444 640 945 70156 79 451 68 512 600 836 71001 257 398 493 582 85 696 711 15 824 50 99 987 72182 202 79 369 475 742 891 973 73149 72

94 409 561 778 898 906 54 59 74154 80 268 624 799 860 951 75042 311 63 97 441 83 821 908. 78043 106 486 597 776 811 75 90 90 936 77214 48 352 549 90 656 92 726 813 53 91 930 78106 12 256 317 62 78 504 17 49 91 693 732 84 79111 66 67 263 315 68 410 551 76 82 625 815 25 79 918 54 80008 88 257 409 537 41 826 27 76 95 911 81033 172 244 309 94 431 83 545 695 734 82071 138 87 504 32 42 69 612 70 76 95 728 43 807 83097 184 781 913 67 84073 171 98 249 54 310 491 634 741 65 70 925 85099 112 249 68 444 599 656 711 60 958 86141 70 88 228 331 585 638 94 836 57 966 87041 59 108 255 59 64 593 821 905 82 88160 345 528 602 748 933 91 89128 280 519 793 821 70 90 90246 69 315 84 529 696 923 91091 103 55 56 209 406 550 633 932 92547 637 42 866 909 93217 60 70 508 888 853 97 94013 72 489 521 54 618 57 772 805 95108 228 317 419 98 564 723 69 811 956 964 41 404 555 618 84 749 83 970 89 97000 205 57 357 436 509 672 93 908 81 98028 29 654 81 98 847 90016 239 42 50 449 548 77 677 718 70 989 100068 219 301 424 90 601 56 69 92 821 48 101216 326 689 841 61 102100 3 261 393 672 773 77 93 825 104047 126 326 620 22 94 702 871 75 85 911 18 104214 25 61 445 616 83 804 35 105169 231 419 631 859 106096 109 62 217 58 453 54 57 505 95 844 81 913 107186 242 323 453 546 108058 183 87 94 202 32 316 96 425 508 66 96 705 50 77 109003 117 28 58 82 254 304 561 679 739 82 888 915 44 110081 199 521 89 661 736 69 74 902 111064 95 103 314 484 530 704 15 74 98 940 50 112119 81 249 66 400 91 517 72 648 775 802 36 44 59 113070 167 202 304 21 34 42 57 91 870 962 114028 68 103 32 50 221 308 650 907 32 36 44 77 115041 175 97 365 571 82 699 711 14 116440 684 724 67 855 910 82 117018 400 58 593 731 32 75 824 48 77 96 941 45 118090 233 328 477 91 674 822 917 119135 250 57 76 395 444 560 822 120547 49 65 652 121057 382 544 644 854 122616 91 712 906 123045 296 429 863 124020 46 159 77 460 524 75 87 125020 27 209 315 497 683 707 20 915 126085 20. 25 357 90 543 85 755 924 43 83 127214 36 529 641 128004 13 134 291 92 475 94 632 757 858 938 80 129029 138 309 64 411 779 944 46 53 75 98 130159 65 297

SPORT

Lekka atletyka

Świetne wyniki lekkoatletów węgierskich. Odbyły się w Budapeszcie zawody krajowe, podczas których padły znakomite następujące wyniki: 1000 m — Szabo 2:29,2, rekord Węgier; 110 m z plot. — Kovacs 14,9 s., rekord Węgier; kula — Madarasz 13,31 m; dysk — Donagan 47,37 m; 100 m — Gero 10,7 s.; 400 m — Szabo 52 s.; 200 m — Gero 22 s.; oszczep — Boros. 58,68 m; sztafeta 3x100 m — BTE 42,8 s.; 3 km — Simon 8:56,2 s.

Gaz jest taniem źródłem ciepła

Tak często słyszy się obecnie, że elektryczność wypiera gaz, że gaz jest przeżytkiem i t.p. Czy to prawda? — Wyświetlmy sobie tę sprawę w sposób dostępny, opierając się na ciepło, jakie nam dają te dwa źródła energii. A więc: miarą spożycia elektryczności jest kilowat-godzina, która daje około 800 jednostek ciepła; miarą natomiast spożycia gazu jest metr sześcienny, który zawiera około 4000 jednostek ciepła, czyli 5 razy więcej. Prawda, że nie wszystkie te jednostki ciepła tych źródeł energii cieplnej dają się wykorzystać w stu procentach, zaley to bowiem od konstrukcji aparatów. Jeżeli będziemy liczyć, że aparaty elektryczne średnio wykorzystują 75 proc. tych 800 jednostek ciepła, to otrzymamy cyfrę 600 jedn. ciepła; a jeżeli dla aparatów gazowych przyjmiemy współczynnik wykorzystania chociażby tylko w wysokości 60 proc (choć gazowe grzejniki wody wykorzystują 80—90 proc.), to otrzymamy cyfrę 2400 ciepłostek. I w tym wypadku mamy cyfrę jeszcze 4 razy korzystniejszą dla gazu, gdyż 600 mieści się równie 4 razy w 2400.

Stąd wniosek, że dopiero przy cenie elektryczności, która byłaby czterokrotnie mniejszą od ceny gazu (a na ogół jest dwukrotnie większą), można by na temat, poruszony na wstępie dyskutować. Ponadto należy uwzględnić czas i inne uboczne warunki natury czysto technicznej. Ostateczny więc wniosek jest ten, że gaz jest bardzo ekonomicznym źródłem ciepła i z elektrycznością doskonale się uzupełnia, tworząc wspólnie jedną z ważnych podstaw kulturalnego rozwoju narodów. P.

Rekord europejski w dysku ustalili Szwed Andersson wynikiem 49,68 m. Lauri Lehtinen zdyskwalifikowany został na 3 miesiące za niestawienie się na starcie w zawodach międzynarodowych. **Mistrzostwa Tom. OZLA** w dziesięcioboju, trójboju pań i seniorów odbędą się w sobotę i w niedzielę na stadionie miejskim w Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmuje p. Głowacki, Bydgoszcz ul. Nowodworska 55.

Piłka nożna

Pilkarze Budapesztu pokonali Śląsk. We wtorek wieczorem, na boisku Pogoni w Katowicach rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Budapesztu a reprezentacją Śląska. Zakończył się on zwycięstwem Budapesztu w stosunku 3:1 (2:0). Mecz, mimo zwycięstwa Węgrów, przez cały czas dość wyrównany. Ślązacy grali bardzo ofiarnie. Węgrzy zademonstrowali duże zgranie, dobrą techniką podań i szybki start do piłki. Bramki dla Budapesztu zdobyli: Bura. — 2, Reszel. — 1. Dla Śląska honorowy punkt uzyskał Giemza.

„Warta” i „Legia”. W środę rozegra „Warta” mecz towarzyski z „Legią” poznańską o godz. 19,30 przy świetle elektrycznym na stadionie miejskim. Na powyższych zawodach wrocławny zostanie upominek Fliegerowi Michalowi za 300-ty mecz w barwach „zielonych”.

Pływanie

Nadzwyczajne walne zebranie P. T. P. dowiodło raz jeszcze, że towarzystwo to przechodzi poważny kryzys. Akcja prowadzona przez kilku nieodpowiednich członków, musiała odbić się ujemnie na kooptynowanej dotychczas pracy całego zarządu, bowiem pogroźki i nieparlamentarne słowa nie mogą nigdy być zachętą do pracy obywatelsko-społecznej, a wskutek tych pogroźek zarząd podał się do dymisji. Wobec niemożności skompletowania nowych władz, walne zebranie odroczone, powierając prowadzenie agend P. T. P. p. Sroczyńskiemu, jako przewodniczącemu obrad. Ponadto wybrano komisję wyborczą, która ma przygotować nowy skład zarządu na przyszłe zebranie.

SŁYNNNE LAMPY RADJOWE PHILIPS „MINIWATT” RÓWNIEŻ POTANIAŁY.
ng 5419

Korespondencja

z Czytelnikami naszymi

— **S. M. 22.** Wydział prawno-ekonomiczny daje przygotowanie do wielu działów pracy w administracji państwowej i w samorządzie, jak również do poważniejszych stanowisk w handlu i przemyśle. Czy warto studjować na W. S. H.? Odpowiedź będzie zależała od podania nam bliższych szczegółów o swoich zamiarach na przyszłość. (OK.)

— **Spadkobierca.** Owszem, Panu służy część ustawowa lub przynajmniej zachówek. Zdaje się nam, że wobec poważnej sumy spadku warto rozpocząć proces. Radzimy powierzyć sprawę adwokatowi. (OK.)

— **Wdowa.** Zapewne Pani się omyliła. 3000 marek w r. 1923 miały zbyt małą wartość, aby za nie można nabyć 12 móg i wybudować dom. Nawet 3 miliony marek znaczący niewiele, bo na początku 1923 roku tylko około 1300 zł. a pod koniec już tylko 35—4 zł. Radzimy przedstawić swoją sprawę Miejskiej Opiece nad Ubogimi przy Magistracie. (K)

— **Ge Ka.** Urząd skarbowy może zająć również 1/5 część. (K)

— **Abonent A. M. Jezyce.** Gospodarz jest prawnie zobowiązany do tego. (K)

RADJO

Czwartek, dnia 14 września 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 9.00 posiedzenie plenarne z wykładami prof. dr. Białobrzęskiego pt. „Idee podstawowe nowej fizyki” i prof. dr. Hirsfeld pt. Zagadnienie współzależności drobnoustroju i człowieka” (z. z. hali reprez. targów poz.); godz. 12.25 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 13.03 płyty gramof.; godz. 14.00 giełda; godz. 18.05 „Z życia wojskowego młodzieży”; godzina 18.15 (W); godz. 19.35 program teatrów poznańskich i Radjostacji; godz. 19.40 feljton pt. „700 lat polskości Torunia” — wygl. prof. A. Munnich; godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 koncert muzyki lekkiej; wyk.: W. Krzyżanowska (sopran); prof. J. Madeja (klarnet); prof. Fr. Łukasiewicz (akomp.); godz. 20.50 (W); godz. 21.10 koncert popularny w wyk. orkiestry K. P. W., nagrodzonej I nagrodą na tegorocznym konkursie (dyr. St. Sternalski); godz. 22.00 „Z nad krawędzi” (Pog. Brata Cezarego); godzina 22.15 sygnał czasu — komunikaty.

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 audycja poranna; godz. 12.05 tr. muzyki z „Zagateli”; godz. 15.00 muzyka z płyt; godz. 15.15 muzyka z płyt; godz. 15.35 muzyka z płyt; godz. 15.50 muzyka z płyt; godz. 16.00 program dla dzieci: Słuchowisko dla dzieci pióra Benedykta Hertza pt. „Z królem pod Wiedeń” — Słowo wstępne wygłosi p. Al. Janowski; godz. 16.30 piosenki w wyk. J. Dzierzbickiej; godz. 17.00 odczyt (z „Ziemi kobiecego”); godz. 17.15 koncert solistów:



DWIE BLONDYNKI

zakochały się w nim, ale jedna miała ściemniałe bezbarwne włosy, natomiast włosy drugiej błyszczały jasnym, naturalnym złotym połyskiem — dzieła Stablond. Naturalnie ona go dostała, gdyż włosy jej były o wiele piękniejsze, niż włosy rywalki. Szkoła, że ta nie znała Stablond, przekonałaby się bowiem, jak Stablond przywrócił w krótkim czasie jej ściemniałym lub spłowiałym blond włosom ich cudny, jasny, złoty odcień. Stablond jest to specjalny szampon dla pielęgnacji delikatnej struktury blond włosów. Nie zawiera żadnych barwników, ani henny, jest wolny od sody i wszystkich szkodliwych substancji. Proszę pielęgnować swoje cenne blond włosy.

STABLOND

Specjalny szampon dla blondynek Wszędzie do nabycia. Proszę spróbować jeszcze dziś. Wyłączna sprzedaż na Polskę: E. Klapholz, Kraków, Zwierzyniecka 7.

nr 5415

Ada Lenczewska (śpiew) i Lucyna Robowska (fortep.); godz. 18.15 odczyt pt. „W dzungli poleskiej” — wygl. dr. Marjan Stepowski; godz. 18.35 muzyka lekka z „Gastronomji”; godz. 19.40 feljton pt. „700 lat polskości Torunia” — wygl. prof. Adam Münnich (tr. z Poznania); godz. 20.00 koncert (Umberto Macnez, tenor i ork. pod dyr. Stanisława Nawrota); w przerwie, godzina 20.50 dziennik wieczorny; godz. 21.0 „Komunikat rolniczy Min. Roln. i Ref. Roln.”; godz. 22.00 muzyka taneczna; godz. 22.25 wiadomości sportowe; godz. 22.40 muzyka taneczna c. d.

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 19.05 koncert orkiestry wojskowej, 20.15 koncert ork. smyczkowej, 20.45 koncert ork. cygańskiej; **Praga (489 m) 19.30** „Tajemnica” op. Smetany, 22.15 koncert ork. salonowej; **Bukareszt (550 m) 20.20** koncert symf.; **Sztokholm (435 m) 19.50** „Djamilah” op. Bizeta; **Rzym (441 m) 20.30** „Le Jongleur de Notre Dame” op. Masseneta; **Hilversum (1875 m) 19.45** koncert symf.; **Kalundborg (1154 m) 20.10** koncert symf.; **Wiedeń (517 m) 18.25** „Walkiria” op. Wagnera; **Koenigswusterhausen (1635 m) 20.30** muzyka włoska.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dnia 13 września 1933 roku zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Prof. Dr. Adam Karwowski

Sodalis Marianus

Msza św. odprawi się w piątek, 15 b. m. o godz. 9-tej w kościele św. Marcina. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia po południu o godz. 4-tej z kaplicy wojskowej przy Watach Jana III.

Poznań, ul. 27 Grudnia 18.

Zamiast kwiatów i wieńców uprasza się o łaskawe ofiary na bezrobotnych „Wesołego miasteczka” w Poznaniu.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal”. Towarowa 25. Tel. 31-80.

Kapelusze Damskie

VELOURY FILCE i AKSAMITNE
Modne czapki i berety po niskich cenach poleca

Poznań **T. LUDWIG** Szkolna 9

Kapelusze żałobne stale na składzie.
Pg 4 183-35,29

Lokal handlowy

parter i I. ptr. Stary Rynek 10, po przebudowie do wynajęcia. Wiadomości nr 3 354

ROZMARYNOWICZ, Stary Rynek 93.

Detektywne

biuro GREIF od 22 lat.

Wywiady, obserwacje, dochodzenia. zg 19859

Cieszkowskiego 8.

SKŁAD

towarów kolonialnych i delikatesów zaprowadzony od kilkunastu lat, przyległe 2-pokoj. mieszkanie i kuchnia, do odstąpienia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod

zg 19 861

SAMOZATRUCIE NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości, bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wysypki na skórze, skłonność do tycia, podenerowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony. TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i zły przemiana materji LECZA NIE LEKARSTWA A-KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą, kuracją jest unormowanie czynności wątroby, nerek, 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

jako żółci-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucia własnych, zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, Nowy świat (L) na prowincję wysyłka pocztą. nr 5413

Dr med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej nr. 3 na ul. Koszykową nr. 1 (narożnik Al. Ujazdowskiej).

Specjalnie dla znawców

anody o wymiarach dwa razy większych. Te wspaniałe anody o niespożytej trwałości warto obejrzeć nawet o ile się nie kupi. Cena 18,90 zł. Mat. Poznań, Składowa 5/7.

dg 678

We wtorek, 12 września 1933 r., o godzinie 9 rano, zasnął na wieki, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy syn i najukochańszy brat, nigdy nieodżałowany bratanek i siostrzeniec, ś. p.

Stanisław Ryszard Matuszewski

uczeń VI. klasy gimnazjalnej

w 16 wiośnie życia, o czym Krewnym i Znającym donoszą

w nieutulonym żalu ciężko strapieni rodzice, siostra i rodzina.

dg 1374

Pogrzeb odbędzie się w Rawiczu w czwartek, 14 września 1933 r. o godz. 4.30 z domu żałoby, Kolejowa 27.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Pawła Witkowskiego

odprawi się za spokój duszy Jego msza św. zg 19 870

w czwartek, 14 września w kościele św. Michała o godz. 9, o czym donosi Krewnym, Znającym i Życzliwym pamięci Zmarłego zona.

Przy koresp. powoływać się na nasze pismo.



Oświetlenie Naftowo-żarowe

Najbezpieczniejsze - Najtańsze. - Wszędzie przenośne. Najzdrowsze dla oczu - Nie kopcające a grzeje i gotuje. Cenniki odwrotnie

B. Sniegocki, Poznań, Ratajcza 2 Wytwórnia lamp naftowo-żarowych Pośrednicy poszukiwani

ODZIEŻ OCHRONNA DLA WSZYKICH ZAWODÓW Skład Fabryczny B. Hildebrandt

Wysyłkowy Dom Tapet S. Strzyszyk Al. Marcinkowskiego 19. Tel 12-92. Tapety - Linoleum - Ceraty - Chodniki kokosowe - Listwy



PIERWSZA W POLSCE WYTWÓRNIA SUCHARKÓW MORSZYŃSKICH RUDOLFA JANOWSKIEGO

zawładania P. T. Szanownych Odbiorców. te sucharki morszyńskie polecane przez Lwowskie Towarzystwo Lekarskie są do nabycia w Poznaniu w firmach:

Wyobraźni Zachowaj!

Do Lwowa

poszukuje się handlowca rutynowanego, dobrego organizatora, obeznanego z propagandą, biegłego korespondenta w polskim i niemieckim.

Zadajcie wszędzie chodniki „Falaleum”, cena 50 gr za mtr. długości.

Konfekcja Męska! Młody sprzedawca tylko z branży, zaraz potrzebny. S. Kutner, Katowice, Dyrekcylua 3.

Łazienki rzeczne zamykamy dla publiczności w sobotę, dnia 16 września 1933 r.

Firma Centralne biuro Komisowej Sprzedaży Wyrobów Smerglowych „Centroszli” Spółka z ogr. odp. w Warszawie, Sienkiewicza nr. 4 m. 2

OD DÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY I SKUTECZNY ARAGO NISZCZY ARAGO ARADAWKI SKORY STWARDNIENIA ODCISKI

OGŁOSZENIA DROBNE

1 SPRZEDAŻ Pianina, Piła taśmowa, Kapelusze damskie, 2 konie, Restauracja, Meble, Magazyn mebli, Czytelnia, Urządzenie, Okazja, Skrzypce, Meble, Dwa, Gramofony, Maszyny do pisania, Pianina, Futra, Antyki, Ogródnictwo

Dereń, Motocykl, Maszyny, Zakład fryzjerski, Maszyny, Z powodu, Rower, Kuchenka, Parcela, Dywany, Skład, Brylant, Pianino, Parcele, Dobrze, Sprzedam, Wille

Sypialkę, Lustró, Boksy niemieckie, Sypialnia, Majątek, 2, Skład spożywczy, Samochody, Regał, Sypialnie, Rower, Fiat 505, Parcele, Singera, Meble, Jadalnie, Meble, Ogródek, Skład, Nie do wiary

Podczas zjazdu lekarzy, Hurtownie, piwa, Fryzjerski, Z powodu likwidacji, Jadalnia, 5 KUPNA, Maszyny, Mundur, Samochód, Aparatu odpędowego, Pięc, Kupię, Dom-willa, Skład, Pianino, Maszyny, Kupię

Stoliki restauracyjne, Lokomobile, Regaly, Futro, 6 KAMIENICE, Wille w Poznaniu, Dom, Wielki, Willa, Uniwersalny, Kamienica idealna, Kamienica, Kamienice, 7 PIENIADZ, Emeryta, Cukiernicza, Przystapie, Kto, Udziałowca

1 000 zł, Kto, 8 DO WYNAJĘCIA, 7 pokojowe, Pięćpokojowe, 3, 2 mieszkania, Pokój próżny, Wolne, Dwupokojowe, Przecznicia, Skład, 6, 5, 4, 3 i 2, 3, Mieszkania, 4, Dwupokojowe, 7 pokojowe, 6 ubikacyj

Sześciopokojowe centrum 180. - miesięcznie. „Domus” Plac Wolności 14a. zdg 64 529

Pokój kuchnia zaraz Kucki, ul. Polanka za mostem św. Rocha. zdg 64 476

5 pokojowe mieszkanie do wynajęcia Wiadomości 34 mieszkanie 29 zdg 64 452

Dwupokojowe kuchnia Jeżyce płatne miesiecznikanie 2 zdg 64 441

Jednypokojowe angielska Zupańskiego, czynsz 20, rok zgóry. Informacja Szewska 11. - 9. zdg 64 500

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuje 3-4 pokoi wygodami radca skarbowy, regularny płatnik pięt, czynsz miesieczny Agencji peryferie wykluczone Oferty Kurjer Poznański zdg 63 934

Poszukuje 6-7 pokojowego mieszkania nie wyżej II piętra, blisko Teatru Wielkiego z wszelkim komfortem. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 630.

2 pokoje kuchnia antry centrum dzierżawa 40-50 zł 2 lata zgóry od gospodarza wprost Oferty Kurjer Poznański zdg 64 121

Mieszkania 3-pokojowe z łazienką, balkonem, bezpośrednio od gospodarza poszukuje solidne małżeństwo. - Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 179

Bezdziatne małżeństwo kolejarz szuka 2 pokojowe kuchnia wprost od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 64 234

Zi 50.- dam za wskazanie 3 pokojowego mieszkania komfort nie wyżej II. Strzelecka 25 m 4. zdg 64 241

Dwupokojowego kuchnia śródmieście poszukuje pewny płatnik zgóry. - Oferty „Par” Al. Marcinkowskiego 11 pod 56.360. Pg 4 389-56.360

Prawnik na państwowe posadzie szuka mieszkania dwupokojowego, - komfort. Warunki Kurjer Poznański zdg 64 197

1 pokój z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje Czynsz częściowo zgóry. Jasna 11. m. 14. zdg 64 202

Niekrepujące 2 pokoje puste centrum, wejście klatki schodowej od gospodarza zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 217

Poszukuje pokoiu i kuchni. Czynsz rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 223

Mieszkania komfortowego centrum 3 pokojowego wprost od gospodarza poszukuje Dzierżawa 2 lata zgóry. Ewentualnie odkupie meble. - Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 64 513

3 pokojowe m' mieszkanie, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 492

3-4 pokojowego mieszkania śródmieściu wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 531

Dwupokojowe kuchnia od gospodarza, naderżetniej Lazarek poszukuje urzędnik etatowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 528

3 pokoje frontowe - mieszkanie - szuka urzędnik państwowy solidny płatnik od 1 10 lub później rok zgóry ewentl. meblami. Na zadanie poważne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 355

Mieszkania 3-4 pokojowego poszukuje Plac rok zgóry i remont. Oferty cenę Kurjer Poznański ng 5 418

MIESZKANIA ZAMIANA

Dwupokojowe (1 front) kuchnia śródmieście na pokój kuchnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 156

11 POKOJE UMEBL.

Centrum pokój czysty niekrepujący z klatki zaraz lub 15 najchętniej studentom lub wojskowym Kozia 25. m. 3. zdg 63 742

Dwuosobowy śniadek 18, 9. zdg 63 830

Małżeństwu kulturalnemu pokoje Matejki 60, mieszkanie 3 od 5-7 zdg 64 134

Pokój dwuosobowy, ewentualnie utrzymaniem, frontowy balkonem. - Przecznicza 2. m. 8. zdg 64 538

Matejki 60, mieszkanie 3 komfortowe pokoje Informacje od 5-7 zdg 64 133

Czysty pana. Jackowski 90, m. 9. zdg 63 649

Inteligentnej pani Piekary 24 m 4 zdg 63 983

Czysty Długa 18, m. 16. zdg 63 961

Dwuosobowy panom utrzymaniem - bez Długa 3 m 4 zdg 64 081

Lazarz Spokojna 21 - 6 Jedno - dwuosobowy zdg 64 169

Umeblowane Grunwaldzka 23, m 4 zdg 64 166

Małżeństwu panom - paniom frontowy śródmieście. Mostowa 5, m 10. zdg 64 159

Panom dwuosobowy Marcin 59. - 4. zdg 64 157

Jedno-dwuosobowy, elektryczność. - Strzelecka 20 II - 9 zdg 64 153

Zupańskiego 22, m 6. zdg 64 141

Niedrogo utrzymaniem - bez Wierzbiciec 58 - 1. zdg 64 137

Pokój Pocztowa 28 m 6 zdg 64 130

Niekrepujący Mostowa 20 m 5. zdg 64 118

Pokój czysty, słoneczny znajduje inteligentny pan. Zupańskiego 19 m. 12. zdg 64 103

Pocztowa pierwsze Zamkowa 4 b 5. zdg 64 247

Pokój dobrane umeblowany Fredry 4 II. zdg 64 226

2 panie lub panów utrzymaniem. Długa 9 mieszkanie 2 zdg 64 233

Pokoik partenowy tanj podwórzowy - Działyskich 11 mieszkanie 19 zdg 64 244

Pokój swobodny zaraz św. Marcin 33, mieszkanie 9. zdg 64 235

Inteligentnym jedno - dwuosobowy - Wielkie Garbary 21 miesz. 14 zdg 64 234

Niekrepujący dwuosobowy, Strzelecka 19 mieszkanie 10. zdg 64 231

Dwuosobowy słoneczny elektryczność panom. Wierzbiciec 24 a mieszkanie 10. zdg 64 280

Dwuosobowy elektryka łazienka Jeżycka 41, mieszkanie 7. zdg 64 277

Frontowy I piętro czysty, słoneczny. Żółwia 18 mieszkanie 2. zdg 64 276

Wspólny dwom panom lub jednemu. Rom. Szymańskiego 2 m. 3 zdg 64 273

Pokój wynajme Wrocławka 13 mieszkanie 9. zdg 64 267

Frontowy panience. Dąbrowskiego 82 m. 13. zdg 64 213

Dwuosobowy 3 Mała 3a, m. 12, front. zdg 64 298

Jedno-dwuosobowy, frontowy, elektryczność, kaloryfery, obiadaniami. Wierzbiciec 5, mieszkanie 5. 2-3, 5-8. zdg 64 297

Pokoik z używalnością pianina, osobie solidnej. Ratajczaka 11a, wejście 7, parter lewo. zdg 64 294

Pokój św. Marcin 64, III, front. zdg 64 293

Dwuosobowy utrzymaniem - bez. Wielkie Garbary 5, m. 9. zdg 64 292

Dwa frontowe (elektr.) Focha 40, m. 9. zdg 64 291

Pokój wynajme Śniadeckich 6a, m. 11. zdg 64 295

Dwuosobowy Ratajczaka 14, m. 20. zdg 64 263

Wspólny panu. Ratajczaka 15, m. 3. zdg 64 262

Pokój wynajme. Działyskich 8, m. 7. zdg 64 261

Gwarna 10, 6 dwom panom. zdg 64 266

Młyńska 12, L, prawo pokój. zdg 64 203

Frontowy utrzymaniem bez Długa 10, m. 3 zdg 64 218

Słowackiego 27, II wejście. Asnyka, trzyosobowy - fortepian. zdg 64 219

Słoneczny pokój tanio, Poznańska 27, podwórze, prosto, mieszkanie 9, II. zdg 64 222

Pokój frontowy, elektryka, wynajme. - Romana Szymańskiego 3, parter, prawo. zdg 64 249

Pokój umeblowany frontowy, słoneczny. Marszałka Focha 30, m. 6. zdg 64 250

Ładny słoneczny. Aleje Marcinkowskiego 17, m. 6 od 12-2 3-6. zdg 64 340

Pokój niekrepujący, frontowy z elektr. (przy Kaponierze). Zwierzyniecka 3, m. 3. zdg 64 335

Romana Szymańskiego 7 - 4. zdg 64 329

Klatki czysty, frontowy. Pościel pożyczona Szwajcarska 12a, m. 6. zdg 64 326

Dwóch panów lub panny. Półwiejska 37, 14. zdg 64 323

Dwom elektryczność Długa 4, front, m. 9. zdg 64 322

Dwuosobowy Skryta 9 - 6 zdg 64 320

Dwuosobowy Łakowa 19 - 4. zdg 64 319

Frontowy pokój św. Wojciech 14, mieszkanie 3. zdg 64 318

Dwuosobowy centralnem, utrzymaniem - bez. Poznańska 58a, m. 1. zdg 64 317

Ogrodowa 15 m. 1, dwu - jednosobowy używaniem kuchni. zdg 64 316

Skromny pokój, Aleje Marcinkowskiego 20 m. 13. zdg 64 315

Pokój dla 2 panów, osobne wejście. Półwiejska 5, m. 10. zdg 64 309

Niekrepujący balkonowy, dobrze umeblowany. Śniadeckich 30, m. 6. zdg 64 308

Niekrepujący telefon, Stolarska 2, m. 6. zdg 64 307

Pokój solidnemu Zielona 3 m. 19. zdg 64 303

Pokój Mostowa 32, m. 10 zdg 64 302

Dwuosobowy Skarbowska 15 - 19. zdg 64 361

Frontowy Masztalarska 7, m. 8. zdg 64 536

Słoneczny elektryczność, łazienka, Stroma 7, mieszkanie 3. zdg 64 372

Przechnica 6 mieszkanie 9. zdg 64 473

Pokój umeblowany jednosobowy światło elektryczne od 5 wolny. Zgłoszenia od 3 ul. Wysoka 1, mieszkanie 5, wejście narożnik św. Marcina 4. zdg 64 472

Niekrepujący od 15, 9, Mała Garbary 8, m. 9, duża brama. zdg 64 409

Pokój św. Wojciech 21, m. 5. zdg 64 402

Solidnej pani urzędniczka. Skarbowska 13, m. 2. zdg 64 399

Pokój komfortowy z telefonem. Działyskich 9, m. 8. Pg 4 445-37.32

Pokój naprzeciw Uniwersytetu. Skośna 16/17, mieszkanie 4 zdg 64 358

Pokój dla panów. Zupańskiego 22, m. 3 zdg 64 357

Frontowy ładny. Zupańskiego 17, m. 6. zdg 64 354

Dwuosobowy Łakowa 16, m. 9 zdg 64 386

Stroma 27 m. 8, słoneczny, elektryczność, łazienka korzystnie. zdg 64 512

Niekrepujący sympatyczny. Górna Wilda 15, Dąbalska. zdg 64 509

Pokój niekrepujący dla dwóch panów. Zielona 3, m. 21. zdg 64 507

Małżeństwu Mostowa 5a, m. 6. zdg 64 506

Pani ładny. Dąbrowskiego 33, m. 6. zdg 64 504

Fredry 6. - 6. zdg 64 503

Focha 72, m. 16. 1-2 paniom. zdg 64 496

Pokój umeblowany. Skarbowska 15, m. 9. zdg 64 497

Niekrepujący jednosobowy, odnowiony. Mickiewicza 21/25 mieszkanie 1 zdg 64 349

Niekrepujący Zielona 3 m. 25 zdg 64 348

Małżeństwu Ogrodowa 5, podwórze 15. zdg 64 345

Niekrepujący utrzymanie. Różana 23, II. zdg 64 343

Jedno-dwuosobowy, Dąbrowskiego 24, mieszkanie 11. zdg 64 458

Front dwuosobowy. Dąbrowskiego 64, m. 11. zdg 64 457

Studentki 2 niekrepujące, fortepian, utrzymaniem Dąbrowskiego 18, m. 4. zdg 64 456

Pokój małżeństwu. Dąbrowskiego 98, m. 15. zdg 64 455

Także małżeństwu. Gasiorowskich 9, m. 6. zdg 64 450

Pokój bez pościeli Łakowa 7, m. 3. zdg 64 449

Działyskich 2, mieszkanie 2, pokój. zdg 64 446

Dwóch panów urzędników utrzymaniem, bez Nowa 6, mieszkanie 7. zdg 64 438

Dwuosobowy jeden dwuosobowy elektryczność Romana Szymańskiego 8, mieszkanie 11. zdg 64 487

Pokój umeblowany dla małżeństwa z używaniem kuchni Chwałkowie, Oferty Kurjer Pozn zdg 64 430

Parterowy Wierzbiciec 13 - 3 zdg 664 479

Umeblowany Reczypolitej 3 m. 10. zdg 64 442

Frontowy parten, elektryczność, św. Wojciech 8, m. 3. zdg 64 383

Panienci Pocztowa 27, m. 11. zdg 64 382

Pokój Kantaka 7, m. 10. zdg 64 380

Pokoik od zaraz, Kreta 24 miesz. 6, I. zdg 64 410

Niekrepujący 2 osoby światło elektryczne z utrzymaniem lub bez. Ul. Mickiewicza 18, miesz. 7. zdg 64 461

Pokój lepszy Kraszewskiego 4, mieszkanie 3. zdg 64 460

Pokój Ratajczaka 14 m 15 zdg 64 420

Niekrepujący ładny, Szymerska 1 miesz. 15. zdg 64 413

Elegancki niekrepujący zaraz, Skryta 5, mieszkanie 2. zdg 64 412

Panu Ogrodowa 2, m. 7 zdg 64 431

Mały 3 Mała 5, m. 13. zdg 64 430

Próżnego pokoju poszukuje małżeństwo. - Oferty Kurjer Poznański zdg 64 136

Pokój próżny małżeństwu, centrum natchymias. Oferty Kurjer Poznański/ zdg 64 194

Poszukuje od 15-go mniejszego niekrepującego pokoju Oferty Kurjer Poznański zdg 64 275

Pokoju próżnego lub umeblowanego. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 299

Panienska poszukuje pokoiu w spokojnym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 290

Dwóch pokoi umebl. koniec Wildy lub Debiec poszukuje handlowiec. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 236

Próżnego używaniem kuchni podaniem ceny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 251

Pokoju komfortowego zupełnie niekrepującego centrum poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 64 514

Niekrepującego wejście z klatki, czysty pobliwy, poszukuje zaraz przejezdny na stałe zgłoszenie Kurjer Pozn. zdg 64 346

2 studentki poszukują ciepłego, elektrycznego pokoju Jeżyce, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 439

Bezdziatne małżeństwo inteligentne, młodsze poszukuje od zaraz na stałe umeblowanego pokoju Oferty Kurjer Poznański zdg 64 437

Dwa pokoje próżne, balkon, używalność kuchni potrzebne, bezdzietnym. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 535

Małżeństwo kulturalne bezdzietne poszukuje obszernego umeblowanego pokoju, używalność kuchni, łazienki, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 436

13 LOKALE

Ubikacje biurowe I piętrze 4-5 pokoi od 1 października do wynajęcia. Cukiernia G. Erhorn. Fr Ratajczaka 39. zdg 64 208

Skład narodziłkowy dwoma oknami wystawowymi do wynajęcia. Woźna 1. zdg 64 525

Poszukuje małego składu lub piwnicy w centrum od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn zdg 64 533

14 DZIERŻAWY

Sadów owocowych poszukuje celem zadzierżawienia lub zakupu owoc. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 230,31

Młyna parowego do 150 centnarów przemialu poszukuje celem dzierżawy Zgłoszenia warunkami upraszam Kurjer Poznański zdg 64 124,5

Ubikacja fabryczna z motorem, nadająca się na wyrobę drzewne, metalowo-mechaniczne lub chemiczne, wolna Górczyńska 14. zdg 1 014

Wille 12 pokoi przy tramwaju wydzierżawie lub sprzedam Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 173

Gospodarstwo 115 mórg wydzierżawie, objęcie 4 000 10 lat. Sowiński Poznań, Ratuszowa 35, skład kolonijalny. zdg 64 279

Piekarnia skład kolonijalny, duża wies kościelna w pełnym biegu z powodu choroby zaraz do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 463

16 OSOBISTE

Jeanettko wyjeżdżam dziś. Pisz do mnie, Orlijan. zdg 64 414

21 ZGUBY

Zgubiono w wtorek, dnia 12 9, pierścień złoty z brylantem. Okolice: Esplanada, Plac Wolności, kino Słońce. Łaskawego znalazcę upraszam się o zwrot za wynagrodzeniem. Kurjer Poznański zdg 64 438

Zgubiono wczoraj przy ul. Waly Wazów naprzeciw Szpitala Żydowskiego na ławce granatowy płaszcz damski z 2 brązowymi kłami. Znalazcę nagrodę zł 20 Zwrocicie Kramarska 5, m. 4. zdg 64 419

22 ROZMAITE

Swetry garsonki bluzki sukienki i t p. wykonuje, przerabia „Tricot” Pocztowa 23. Pg 3 729-33.119

Hemoroidy Czołpki hemoroidalne „Varicol” (z kogutkiem). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (tylaki). Sprzedają apteki. ng 4514

Kosmetyczna Szkoła Nowoczesna Stefana Artymińskiego, Warszawa, Nowy-Swiat 26 Zapisy trwają Kurs czteromiesięczny Wszelstronne nauczanie kosmetyki metodami: włoska, paraska angielska, wiedeńska. Chemia kosmetyczna: nauczanie preparowania kosmetyków. Wykładał lekarze wybitni specjaliści. Kończący otrzymują dyplomy uprawniające do otwarcia gabinetu. Programy bezpłatnie. Przyjeźdnym ułatwienia mieszkaniowe. Specjalny kurs farbowania włosów. ng 5 334

Pracownia Gorsetów „Wanda” Gorsety na miarę, Gorsety gotowe - Pasy do cięzy - Paseczki sportowe Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr 27 parter zdg 64 339

Pretensje wyskazywane wyroki pewne ca. 20 000 zł sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 175

Futra najnowsze modele, blamy. Hsy oraz różne skórki kupuje się najtaniej w magazynie futer St. Piotrowski Poznań Szkołna 9 dg 1240

Sławna chiromantka grafolog - fizjognomistka z długoletnią doświadczoną praktyką na podstawie badań naukowych zdumiewająco przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuję od 10-1 do 3-8 wieczorem. Fr Ratajczaka 15, m. 10, II p. I wejście w pasażu Apollo prawo po schodkach. zdg 64 167

Z powodu wyjazdu wynajme przeszliczne dwupokojowe mieszkanie, kuchnia łazienka samotnej pani za kosztą dzierżawy na 1-2 miesiące. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 227

Bielizne niemowlęca w olbrzymim wyborze poleca po cenach fabrycznych Fabryka Bielizny Dom Plócién, J. Schubert Wrocławska 3. Pg 3 717-33.31

Chlopeczyka 2-letniego oddam na własne. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 257

Czytelnia Dippla wszystkie nowości polskie francuskie, angielskie, niemieckie. - Plac Wolności 11. zdg 64 355

Futer naprawy - modernizacja

Włoska szkoła śpiewu p. Eugenji Targońskiej przyjmują wpisy uczennice i uczniów...
Szkola Tańców Szczerak - Szczerkówna Wrocławska 14. zdg 64 123
25 MUZYKA

Strojenia korekty fortepianów wykonuje fachowo tanio mistrz budowy fortepianów K. Drygas Podgórna 10 a mieszkanie 3 zdg 62 680

26 ROZRYWKA
Kino „Sfinks“ Monumentalny dramat upadłej, pięknej kobiety „Dlaczego zgrzeszyłam” — Helena Hayes. zdg 63 474

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia o 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

TEATRY
Poznań, środa, 13. 9.
TEATR POLSKI: — Dziś: „Jak się wzbogacić”, gościnnie występ Roberta Boelkiego.

TEATR WIELKI: W czwartek, 14 bm z okazji Wschodniowskiego Zjazdu Lekarzy opera „Straszny Dwór”.

TEATR NOWY: Dziś Handlarze sławy” występ K. Adwentowicza. Po raz ostatni.

Czwartek, 14 9. Teatr nieczynny z powodu próby generalnej z komedji „Kobiety i interesy”.

Piątek, 15 9. „Kobiety i interesy”, premjera Występ Marji Galla.

TEATR ZA 50 GROSZY: „Podróż po Warszawie”. Czwartek, 14 9. „Podróż po Warszawie”.

Piątek, 15 9. „Podróż po Warszawie”.

Bydgoszcz, środa, 13. 9.
TEATR MIEJSKI: „Dzidzi” Czwartek, 14 9. „Zoneczka z Variete”.

Piątek, 15 9. Przedstawienie zawieszono
Sobota, 16 9. o godz 4: Akademia Batorego i Sobieskiego.

Sobota, 16 9. o godz 8: „Mademoiselle”, premjera Niedziela, 17 9. o godz 4: „Zoneczka z Variete”.

Niedziela, 17 9. o godz 8: „Mademoiselle”.

KINA
Poznań, środa, 13. 9.
APOLLO: „Uśmiech szczęścia”
CORSO: „Krew na morzu” i „Podwójna gra”
COLOSSEUM: „Arsen Lupin”
METROPOLIS: „Złoty książę”
ORZEL: „Wielkomięskie ulice” i „Riff nareszcie sam”
ODEON: „Pod dachami Paryża”
PROMIEN: „Pat i Patachon” i „Księżniczka Dunaju”
RENAISSANCE: „Cudotwórca”
SFINKS: „Dlaczego zgrzeszyłam”
SŁONCE: „Zdobycie cie muszę”
TECZA: „Kongres tańczy”
WILSONA: „Moskwa bez maski”

Bydgoszcz, środa, 13. 9.
APOLLO: „Małżeństwo dla opinji”
BALTYK: „Pat i Patachon, jako policjanci” i polski film „Burza nad Zakopanem”
KRISTAL: „Dzielnik wojak Szwajk”, „Ostatnie pelikany Europy” i nowy tygodnik Foga.
MARYSIENKA: „Małżeństwo” i „Bezdomni”
REWJA: „Hotel studentów” i „Niewolnica Szeika”
SŁONCE: polski film „Straszna noc” na tie powieści Marczyńskiego.

Przedpłata na miesiąc wzesień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę, poza Po-

znanie miesięcznie zł 4,14 kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przesyłek w zakładzie strażnicy i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Lekcje fortepianu udzielam. Poczta 28, m 6 zdg 64 131
Violoncelista solista, jazz, śpiew wolny zaraz. Zgłoszenia filja Kurjera Pozn., Strzelno. ng 5416

Trio męskie lub damskie pierwszorzędne śpiewaniem humorem potrzebne 10. Strzelna Rawicz Wielkopolska zdg 64 471

26 ROZRYWKA
Kino „Sfinks“ Monumentalny dramat upadłej, pięknej kobiety „Dlaczego zgrzeszyłam” — Helena Hayes. zdg 63 474

Miły wieczór spędzisz w Londyńskiej. Maszalarska 8. koncert artystyczny. zdg 64 499

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia o 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

Mistrz piekarski kawaler średni wiek który rozumie cukiernictwo poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 63 813

Szofer sumienny, trzeźwy, dobrymi świadectwami dyplom czerwonony noszukuje posady od 1. 10. na małątku Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 866

Ślązak lat 20, przystojny, inteligentny, dobry śpiewak, biurowiec, szuka jakiegokolwiek posady. Miejsowość obojetna. Prosi o ewentualne zaopiekowanie sie nim, gdyż jest sierota. Łaskawe zgłoszenia uprasza Kopeć Józef, Królewska Huta. Poste-Restante. zdg 63 893

Rutynowana bilansistka zakładu książkowość reguluje zaległości, zestawia bilanse, poszukuje posady, chętnie godzinowo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 581

Biurowa - kasjerka 41. praktyki w przemyśle drzewnym szuka posady, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 636.

Siedlarz - tapicer lat 26 pilny, obowiązkowy, dzielny, fachowiec, szuka pracy zaraz lub później. Przyjmie także prace siedlarza domowego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 670

Elew gospodarzy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 171

Handlowiec biurolista poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 170

Rzadca gospodarczy samotny, w sile wieku, doskonale swym zawodzie, szuka posady każdego czasu. Zgłoszenia uprasza sie Wasicki Nakoł n/Notecia Podgórna 4. zdg 64 168

Kucharka z dobrem gotowaniem i pieczeniem poszukuje posady. Najchętniej do bezdzietnego państwa lub do księdza świadectwa długoletnia i ukończonej szkoły gospodarczej poszukuje posady od 15 9. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 64 163

Kucharka i pokojowa poszukuje dobrej posady ze świadectwami dobrymi od 15 9. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 64 162

Tcehnik dentystyczny biegły w zlocie i leuczuku poszukuje posady — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 161

Inteligentna Niemka szuka posady do dzieci, może też udzielać lekcji fortepianu Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 154

Biegła książkowa język polski niemiecki pisa na maszynie, zaufana, bystra, przyjmie posade za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 151

Czuwania przy chorych na nocce przyjmie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 150

Panienska z prowincji, sycie, robotki, muzykalna szuka zajęcia do dzieci towarzyszą, wyręczenia pani, najchętniej wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 195

Przychodnia z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 145

Poszukuje posady jako początkująca ekspedjent, branża obojetna, wykształcenie gimnazjalne. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 187

Dziewczyna uczciwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 149

Krawcowa z prowincji poszukuje posady do dzieci od 15 IX. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 64 242

Dziewczyna młodsza z prowincji poszukuje posady cośkolwiek gotowaniem od 15 IX. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 243

Początkująca biurowa z praktyką szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 64 395

Chcę wyuczyć się szycia. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 396

Dziewczyna skromna, czysta, uczciwa poszukuje posady służącej. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 394

Dziewczyna Łódzianka samodzielna, długoletniemi świadectwami, poszukuje posady zaraz lub do wszystkich prac. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 253

Panienska szuka posady jako początkująca, najchętniej do biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 200

Nauczycielka młoda, usposobiona, najlepszej z prawem nauczania poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 207

Dziewczyna poszukuje jakiegokolwiek posady lub do posytek. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 248

Niania szyciem poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 246

Dziewczyna pracownica poszukuje posady raz lub dwa w tygodniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 338

Posługi szukam dwa razy w tygodniu, polecenie dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 334

Z kaucją poszukuje posady woźnego, stróża garderobianego. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 331

Wiedeńska przynależność polska — pierwszorzędna w kuchni i gospodarstwie szuka zajęcia przez dzień na skromnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 327

Dziewczyna poszukuje posady zaraz lub 15-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 310

Student prawa szuka jakiegokolwiek zajęcia, ewentl. za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 367

Książkowy bilansista korespondent polskoniem. język, długoletnia praktyka poszukuje posady 1. 10, w handlu przem. spółdzielni lub majatku. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 300

Kuśnierz damski, zdolny szuka pracy w dom. poza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 395

Pomocnik piekarsko - cukierniczy, dobrymi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 356

Uczciwa pracownica poszukuje posady z praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 520

Uczciwa sierota poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn zdg 64 502

Dziewczyna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 351

Młodsza dziewczyna poszukuje posady do prac domowych lub niemowlęcia. Oferty Kurjer Pozn zdg 64 489

Panienska z dobrej rodziny znająca szycia, szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 878

Dziewczyna sztywne prasowanie robotki bez gotowania szuka posady 15 miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 006

Inteligentna szuka posady do dzieci. Szycie, pomoc w domu, składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 798

Dziewczyna z dobrem gotowaniem, dobrymi świadectwami poszukuje od 15 posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 900

Panienska do dzieci lub lekkich prac domowych uczciwa szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 802

Dziewczyna młodsza poszukuje posady do wszelkich prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 776

Posługaczka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 781

Dziewczyna dobrymi świadectwami do wszystkich, skromnym gotowaniem, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 829

Mamka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 835

Dziewczyna samodzielna poszukuje posady 15-go bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 952

Kucharka poszukuje posady — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 975

Dziewczyna samodzielna poszukuje posady od 15-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 951

Przyjmę posługu 3 dni w tygodniu od 1. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 865

Absolwentka z dobrem świadectwem szuka posady za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 863

Nauczycielka wychowawczyni dłuższa praktyka, robotki, nowoczesne metody nauczania poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 805

Dziewczyna w średnim wieku poszukuje posady z gotowaniem od zaraz, dobre świadectwa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 64 027

Młody czeladnik rzeźnicki potrzebny zaraz, kaucja 300.—, złożenie bankowe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 375

Młody pomocnik zegarmistrzowski, własnymi narzędziami, pewny swym zawodzie poszukuje posady. — E. Gronok. Wronow, powiat Mogilno. zdg 64 211

Praktykantka inteligentna do biura szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 64 344

Sierota z lepszej rodziny przyjmie posade do dzieci z syciem, świad. pierwszorzędne. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 447

Szofer - cukiernik szuka posady w majatku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 370

Piekarz - cukiernik szuka posady w cukierni lub piekarni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 369

250 kaucji pomocnik branzy kolonialnej poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 527

Starsza osoba kochająca dzieci przyjmie posade jako wychowawczyni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 470

Dziewczyna z lepszemu domu uczciwa skromna, czysta, początkująca z prowincji poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdg 64 341

Dziewczyna sierota lat 26 uczciwa, pracowita, poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 64 485

28 WOLNE MIEJSCA
Poszukiwana jest rutynowana maszynistka- stenografistka dokładnie władająca językami oprócz polskiego francuskim i niemieckim. Oferty wraz z podaniem szczegółowego życiorysu prosimy składać pod adresem Kurjera Poznańskiego do dnia 15 września pod zd 1290

Szewców młodych, zdolnych na reperacje obuwi poszukujemy. Mateckiego 21. Zjednoczenie i Praca. dg 1352

Kwiaciarka biegła w swym zawodzie potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 893

Krawcowa pierwszorzędna kilkoletnia praktyka szwalniach miarowych potrzebne. Świadectwa przynieść. „Femina” Fre-dry zdg 63 947

Pomocnik i uczeń do składu kolonialnego i żelaza potrzebni od zaraz. Firma J. Dur-ski Nast, właśc. L. Wybieralski, Jutrosin. dg 1362

Ekspedjent - dekorator oraz stenotypistka — Zgłoszenia Aleje Marcinkowskiego 25 fabryka kolider. Pz 4 435-37-14

Posługaczka potrzebna zaraz Ratajczaka 19. skład. zdg 64 165

Nauczycielka młodsza która zna progr II kl. pow. potrzebna od 1 października na 2-3 godz po pol. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 144

Do wszelkich prac domowych najchętniej sierocie. Górna Wilda 40 skład cukierków zdg 64 122

Podróżującego branzy kolonialno drogerijnej na pensje i diety poszukuje zaraz poważna fabryka Przetworów Chemicznych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 188

Nauczycielki doskonale francuski niemiecki. Angielski, nauczycielka konwersacja francuska, muzyka poszukuje Biuro Marji Rechter-Lwów Chmielowski 9 Wysokie pensje. zdg 64 462

Marszantka ekspedientka zaraz L. Lewicka. Kraszewskiego 17. rg 3 352

Kelner potrzebny, Szymański. Ratuszowa. rg 3 350

Posługaczka Mosłowa 5 m 7. rg 3 345

Wspólnik korespondent młodszy, udział 300-400 złotych, posada stała — Oferty Par, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56.397. Pz 4 444-56.397

Manicuryzstka potrzebna. Izdebski, Pl. Wolności 18. Pz 4 441-56.396

Pomocnik i uczeń fryzjerski Libelta 12. zdg 64 530

Fryzjerka dobra sła miesięcznie 120 Oferty Kurjer Poznański zdg 64 421

Dziewczyna młodsza potrzebna Śniadeckich 9 mieszkanie 8 zdg 64 415

Chłopca do posytek poszukuje z lepszej rodziny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 425

Posługa potrzebna. Kraszewskiego 7. mieszkanie 8. zdg 64 228

Sierota - prawnik w sytuacji bez wyjęcia poszukuje jakiegokolwiek pracy najchętniej korepetycji bodaj za mieszkanie i utrzymanie tylko. Wyjeździe również ewentualnie prosi o stara garderobe czy inną pomoc. Łaskawe zgłoszenia przyjmują A. Antczak, p. Inowrocław ul. Przy-padek Dom Parafjalny dla Antoniego W. zdg 64 467

Dziewczyna z praniem prasowaniem, bez spania potrzebna Fr. Ratajczaka 36 mieszkanie 8. zdg 64 274

Biurowa na stała posade z kaucją 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 196

Służąca do wszystkiego z gotowaniem — Kraszewskiego 30 piekarnia. zdg 64 209

Przedstawiciel dobrze zaprowadzony w aptekach drogerjach. Kasach Chorych na województwo poznańskie pomorskie poszukwany przez Fabryke Chemiczno - Farmaceutyczną na warunkach prowizyjnych Oferty z podaniem dokładnych referencyj do Biura Ogłoszeń Par” Warszawa, Bracka 17 „Przedstawiciel” Pz 4131-62.399

Służąca samodzielna. Dutkiewicz. Chwałiszewo 70. zdg 64 289

Dziewczyna młodsza do 19 potrzebna. Wierzbicice 41a miesz 4. zdg 64 287

Ekspedjentka dzielna, uczciwa na stała posade. Zgłoszenia świadectwami od rodz. 2-3 W. Steczniowski, skład rekawiczek Nowa 5. zdg 64 516

Dziewczyna do wszystkiego z dobrymi świadectwami potrzebna. Ostroroga 4. m. n. Snarskiej. zdg 64 508

Bufetowa kawiarni z zwanica gotówkowa 150 zł zaraz potrzebna. Oferty Kurjer Pozn zdg 64 501

Służąca potrzebna Jackowskiego 23. m. 8. zdg 64 459

Wspólnika z gotówka od 2 000 zł na dostawę produktów rolnych dla wojsk. — Spieszne oferty Mlyńska 13 m. 6 od 4-6. zdg 64 444

Służąca do prac domowych potrzebna, zaraz. Ul. Mickiewicza 13, mieszkanie 5. zdg 64 448

Uczennica do prasowania. Po wyuczeniu stała posada. Mostowa 37. rg 3 353

Do obsługi gości panienska lub kelner z kaucją na stała posade, zaraz potrzebny. Oferty do Kurjera z odpisem ostatnich świadectw zdg 64 314

Podróżując własnym samochodem po całej Polsce, przyjmie kolega, dobrej reprezentacji celem odwiedzin instytucji lub towarzysza z własnym artykułem. Zgłoszenia dzia 6-9. Hotel Viktoria 44. zdg 64 312

Uczennice sycia bielizny potrzebne. Marl cin 65 —12. zdg 64 359

Fortepianista bezrobotny. Zórawia 5. m. 9. między godz 19-20 zdg 64 408

Fryzjerka zdolna potrzebna. Podgórna 14, „Edward” zdg 64 396

Uczennice przyjmie. Prasownia. Matejski 39. zdg 64 344/4

Służąca gotowaniem potrzebna. Snokojna 24a. m 14. zdg 64 286

A jednak najtaniej u NADOLSKIEGO
POZNAŃ, STARY RYNEK 90 - TELEFON 420
Nowości jesienno-zimowe, materiały na mundurki i fartuszeki szkolne, jedwabie, płótna inletry, ręczniki, serwety i firany w wielkim wyborze. dg 984/5



— Cudownie dziś grałeś do radia! Szkoda, żeś nie wrócił przed, byś sam się o tem przekonał!
(Le Rire — Paryż). S. F.